ROK 32 CZERWIEC 2022 NR 6 (377) ISSN 2657-4640

GAZETA GUMed

MIESIĘCZNIK GDAŃSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO kontynuacja Gazety AMG

Rok Komunikacji i Integracji Międzykulturowej Społeczności GUMed

O książce *Wileńskie korzenie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego* prof. W. Makarewicza 18

Historia przybyłej z Ukrainy prof. Anny Shalimovej 32

„Gazeta GUMed”

Miesięcznik Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

Wydawca
Gdański Uniwersytet Medyczny
ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a
80-210 Gdańsk

Adres redakcji
ul. Dębinki 7, 80-211 Gdańsk
tel. 58 349 15 37
gazeta@gumed.edu.pl
www.gazeta.gumed.edu.pl

Redaktorka naczelna
Małgorzata Omilian-Mucharska

Przewodniczący Rady Programowej
Bolesław Rutkowski

Rada Programowa
Barbara Kochańska
Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska
Antoni Nasal

Redaktorka pomocnicza
Joanna Śliwińska

Redakcja i korekta językowa
Maksymilian Wroniszewski

Skład i opracowanie graficzne
Izabela Szeibelis-Deskiewicz

Współpracownicy
Janusz Limon
Paweł Kabata
Marek Bukowski
Jolanta Świerczyńska-Krok
Karolina Hecold (Dział Studencki)
Ewa Celebąk (Dział Studencki)
Paweł Sudara
Zbigniew Wszeborowski
Janusz Springer
Juliana Orrego Castellanos
Bartłomiej Siek
Gabriela Hryniewicz
Jakub Winiewski
Magda Boguska

Druk
Bernardinum Sp. z o.o.
ul. Biskupa Dominika 11,
83-130 Pelplin

Nakład
620 egzemplarzy

Numer zamknięty 20.05.2022 r.

Warunki prenumeraty

Cena rocznej prenumeraty krajowej (11 zeszytów) wynosi 100 zł, pojedynczy numer – 9 zł.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego z dopiskiem PRENUMERATA „Gazety GUMed” i poinformować o tym Redakcję mailowo (gazeta@gumed.edu.pl) lub telefonicznie (58 349 15 37).

Santander Bank Polska SA Oddz. Gdańsk
76 1090 1098 0000 0000 0901 5327

Koncepcja i opracowanie graficzne okładki przedniej
Izabela Szeibelis-Deskiewicz

Plakat na tylnej okładce
Bartosz Stachowski

INFORMACJE DLA AUTORÓW

Redakcja prowadzi nabór tekstów do połowy miesiąca poprzedzającego wydanie i zastrzega sobie prawo do niewykorzystania materiałów niezamówionych, a także prawo do skracania oraz adiustacji tekstów i zmiany ich tytułów.

Wyrażane opinie są poglądami autorów i nie zawsze odzwierciedlają stanowisko Redakcji oraz Władz Uczelni. Autorzy tekstów załączający materiały graficzne i zdjęciowe są zobowiązani do podania ich źródła (np. archiwum własne autora, z zasobów zdjęciowych Kliniki) lub podania nazwiska fotografa/autora. W przypadku grafik pobranych z internetu należy podać link do strony www w celu zweryfikowania licencji.

Wskazówki dla autorów o liczbie znaków oraz pozyskiwaniu materiału zdjęciowego są dostępne na stronie tinyurl.com/wytyczne-dla-autorow.

rys. Alina Boguszewicz

Spis treści

NAGRODY-SUKCESY-NOMINACJE

4 **Nasi naukowcy wśród najlepszych**
Jakub Winiewski
4 **GUMed w światowych rankingach**
5 **Prof. M. Kaliszan ponownie przewodniczącym Okręgowego Sądu Lekarskiego w Gdańsku**
6 **Nasi naukowcy z grantami NCN**
6 **Stypendia Ministra Zdrowia przyznane**
Jakub Winiewski
8 **Grant MEiN dla projektu studenta GUMed**
8 **Praca magisterska absolwentki analityki medycznej w polskiej czołówce**
9 **Na podium w rowerowej rywalizacji**
10 **Zawodniczki GUMed najlepsze w Polsce**

Z ŻYCIA UCZELNI

11 **Absolwenci z roczników 1964-1970 i 1966-1972 odnowili dyplomy**
12 **O ankietach dydaktycznych przy Okrągłym Stole**
Agnieszka Zimmermann, Joanna Śliwińska, Jakub Winiewski
14 **Rektorzy uczelni medycznych obradowali w Gdańsku**
Magda Boguska
16 **Monografia podsumowująca projekt *PolSenior2***
Joanna Śliwińska, Monika Trochim
18 **Premiera książki *Wileńskie korzenie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego***
Małgorzata Omilian-Mucharska
20 **Cały świat w Bibliotece Głównej GUMed**
Damian Błoński
21 **Projekt *Nauka to ludzie* – podsumowujemy intensywny rok!**
Agnieszka Anielska
24 **Dyplomatorium absolwentów farmacji**
Magdalena Stankiewicz
25 ***Wyroluj Raka* 2022**
Bartosz Filipek-Janiszewski
26 **Dzień Francuski i Dzień Hiszpański w GUMed**
Bożena Jakimczyk

SYLWETKI PROFESORÓW TYTULARNYCH

28 **Prof. dr hab. n. med. Sylwia Małgorzewicz**
Wywiad przeprowadziła Małgorzata Omilian-Mucharska, redaktorka naczelna „Gazety GUMed”

UCZELNIE FAHREINHEITA

31 **Naukowcy Uczelni Fahrenheita z patentem**
Marcel Jakubowski, Joanna Śliwińska

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

32 **Moja historia w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym**
Anna Shalimova
34 **Zawsze będzie Ukraina!**
Anastasiya Horin
34 **Nowi studenci i studentki z Ukrainy w GUMed**
35 **Platforma Internetowej Rekrutacji Kandydatów z Ukrainy**

36 KADRY GUMed

36 NOWI DOKTORZY

36 NEKROLOGI

WIADOMOŚCI Z UCK

37 **6 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Zdrowia dla UCK**
38 **Konferencja *Bezpieczeństwo pacjenta* za nami**
Wioleta Wójcik
40 **Nowatorski zabieg kardiologiczny w UCK**
41 **Nowe oblicze diagnostyki laboratoryjnej w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym**
42 **Nowy standard opieki fizjoterapeutycznej dla rodzących i pacjentek ginekologicznych UCK**

43 PUBLIKACJE

KONFERENCJE I SZKOLENIA

44 **Konferencja *Shameless***
Miłosz Lewandowski
45 **Sprawozdanie z konferencji *Żywienie kliniczne w praktyce***
Sylwia Małgorzewicz, Wiesław J. Kruszewski
46 **Światowy Dzień Malarii 2022**
Jakub Winiewski
47 **Wszystko, co musisz wiedzieć o AZS**

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

48 ***Moi, moi Helsinki***
Maciej Grzybek

VARIA

50 **List z Madagaskaru**
Daniel Kasprowicz

FELIETON

53 **W rozdzielczości HD**
Paweł Kabata

Z KART HISTORII

54 **Wspomnienia z onkologii ubiegłego wieku (z przymrużeniem oka) | cz. 1**
Hanna Karnicka-Młodkowska, Anna Kobierska

DZIAŁ STUDENCKI — *RemediuM*

58 **Bringing a new level of SASS to MUG**
60 **Od studentów dla studentów: studenckie powtórki**
Karolina Biernacka
62 **Juliana – the stereotypes breaker/ Juliana – łamaczka stereotypów**
Małgorzata Omilian-Mucharska, Janusz Springer

Nasi naukowcy wśród najlepszych

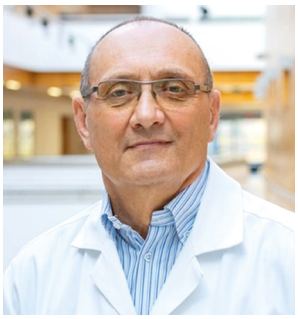

Prof. Jacek Jassem

Prof. Godefridus Peters

Śp. prof. Roman Kaliszan

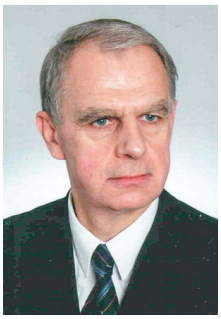

Prof. Piotr Szefer

Badacze Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego: prof. Jacek Jassem – kierownik Katedry i Kliniki Onkologii i Radioterapii, prof. Godefridus Peters z Katedry i Zakładu Biochemii, śp. prof. Roman Kaliszan – rektor naszej Uczelni w latach 2005-2008 oraz prof. Piotr Szefer z Katedry i Zakładu Bromatologii znaleźli się w gronie najlepszych naukowców na świecie według portalu Research.com.

W dziedzinie medycyny sklasyfikowano 16 241 badaczy, w tym 19 z Polski i 2 z naszej Uczelni. Pierwszy z nich – **prof. Jacek Jassem** zajął **8 911 miejsce na świecie** i **7 w Polsce**. Prof. Jassem może poszczycić się indeksem Hirscha równym 82, a także 44 834 cytowaniami (8 miejsce w Polsce) oraz autorstwem 492 prac (6 miejsce w kraju).

Drugi z przedstawicieli GUMed – **prof. Godefridus Peters** znalazł się na **11 972 pozycji na świecie** i **13 w Polsce**. Jego indeks Hirscha wynosi 75, a liczba cytowań 26 208 (14 lokata w Polsce). Prof. Peters jest także autorem 398 publikacji (7 miejsce wśród krajowych badaczy).

W dziedzinie chemii ranking uwzględnia 13 244 naukowców, w tym 62 z Polski. GUMed reprezentuje **śp. prof. Roman Kaliszan** sklasyfikowany na **3 694 pozycji na świecie** i **7 w kraju**. Jego indeks Hirscha wynosi 65, liczba cytowań 11 292 (23 miejsce w Polsce), a liczba publikacji 247 (27 miejsce wśród polskich badaczy).

W dziedzinie nauk o środowisku sklasyfikowano 7 673 specjalistów, w tym 11 z Polski. Jedynym przedstawicielem naszej Uczelni na liście jest **prof. Piotr Szefer**, sklasyfikowany na **3 098 pozycji na świecie** i **2 w Polsce**. Dorobek Profesora to indeks Hirscha wynoszący 41, a także 4 838 cytowań (5 miejsce w kraju) i 89 publikacji (7 pozycja w Polsce).

Autorzy rankingu, opierając się na danych z końca 2021 r., przeanalizowali dorobek niemal 167 tysięcy badaczy ze wszystkich dziedzin. Skupili się na ich całościowych osiągnięciach oraz ogólnym wkładzie w rozwój reprezentowanych dyscyplin. Tworzony od 2014 r. ranking bierze pod uwagę w pierwszej kolejności indeks Hirscha, a obok niego liczbę cytowań oraz publikacji każdego z autorów i autorek. W zestawieniu uwzględniono 1% najlepszych przedstawicieli każdej z dziedzin nauki. ■

JAKUB WINIEWSKI
Sekcja ds. Komunikacji

fot. Paweł Sudara/GUMed i archiwa prywatne

GUMed w światowych rankingach

Gdański Uniwersytet Medyczny po raz kolejny znalazł się wśród najlepszych uczelni na świecie według rankingów *Global 2000 List by the Center for World University Rankings* oraz *Times Higher Education (THE) Impact Rankings 2022*. Ten drugi ranking zestawia uczelnie oceniane pod kątem realizacji celów zrównoważonego rozwoju (ang. SDGs – *Sustainable Development Goals*) Organizacji Narodów Zjednoczonych. GUMed został odnotowany w rankingu po raz pierwszy (pozycja 800-1001) i znalazł się w nim jako jedyna polska uczelnia medyczna. W zestawieniu sklasyfikowano 1 406 uczelni z całego świata, w tym 15 polskich. Nasz Uniwersytet zajął wśród nich 6 miejsce *ex aequo* z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechniką Śląską, Uniwersytetem Wrocławskim, Politechniką Wrocławską i Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu. Pierwsze miejsce na świecie zajął Western Sydney University, a spośród polskich ośrodków akademickich – Uniwersytet Gdański.

→

GUMed uzyskał najwyższe noty w kategorii **Dobre Zdrowie** i **Jakość Życia** (SDG3), w której sklasyfikowany został na 92 pozycji wśród ponad 1 000 realizujących ten cel uczelni. Dobrze wypadł również w SDG10 (**Mniej Nierówności**) oraz SDG5 (**Równość Płci**).

Wyniki rankingu ogłoszono 27 kwietnia br. w Sztokholmie podczas oficjalnej gali, która odbyła się w ramach THE Innovation & Impact Summit 2022. Naszą Uczelnię reprezentował **Adam Tuszyński** z Sekcji Promocji.

Pełny ranking dostępny jest na stronie Times Higher Education.

Klika dni wcześniej, 25 kwietnia, poznaliśmy wyniki rankingu *Global 2000 List by the Center for World University Rankings*. Zestawienie szczegółowo opisuje 2 000 najlepszych szkół wyższych z całego świata, które zostały wyłonione spośród 19 788 (w tym 40 polskich) uczelni wyselekcjonowanych przez autorów rankingu. Nasz Uniwersytet zajął **1 099 miejsce w klasyfikacji ogólnej** i **14 w Polsce**. Ponownie okazał się także **najlepszą uczelnią w Gdańsku**.

Global 2000 List by the Center for World University Rankings tworzony jest w oparciu o ocenę zarówno naukowej, jak i dydaktycznej działalności uczelni. Na ogólną sumę punktów składają się wyniki w poszczególnych kategoriach:

- **jakość edukacji** – obliczana jako liczba absolwentów, którzy zdobywali liczące się nagrody i wyróżnienia, w przeliczeniu na wielkość uczelni (25%);
- **zatrudnienie absolwentów** – obliczane jako liczba absolwentów piastujących wysokie stanowiska w dużych przedsiębiorstwach w przeliczeniu na wielkość uczelni (25%);
- **jakość wydziału** – obliczana jako liczba członków wydziału zdobywających liczące się nagrody i wyróżnienia (10%);
- **wyniki naukowe** (40%).

Ranking dostępny jest na stronie Center for World University Rankings. ■

Prof. M. Kaliszan ponownie przewodniczącym Okręgowego Sądu Lekarskiego w Gdańsku

Prof. Michał Kaliszan, kierownik Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej GUMed, po raz drugi zdobył zaufanie członków Okręgowego Sądu Lekarskiego w Gdańsku i w dniu 22 kwietnia br. został wybrany na przewodniczącego Sądu na lata 2022-2026. Prof. Kaliszan pracuje w Sądzie Lekarskim przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Gdańsku od 2013 r., a od 2018 r. pełni funkcję przewodniczącego.

Aktualnie w składzie Sądu Lekarskiego IX kadencji Izby Lekarskiej pracuje zespół 32 lekarzy i lekarzy dentystów. Do zadań Sądu Lekarskiego należy m.in. rozpatrywanie wniosków Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej o ukaranie w sprawach dotyczących przewinień zawodowych lekarzy i lekarzy dentystów oraz zażaleń na postanowienia Rzecznika o odmowie wszczęcia bądź o umorzeniu postępowania wyjaśniającego. Więcej na temat Sądu Lekarskiego można przeczytać na stronie Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku. ■

Prof. Kaliszan przed wejściem do Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku | fot. archiwum prywatne

Nasi naukowcy z grantami NCN

NAWA PRELUDIUM BIS 2

Dr hab. Rafał Sądej

Dr hab. Jakub Mieczkowski

Narodowe Centrum Nauki ogłosiło wyniki trzeciej edycji programu PRELUDIUM BIS, w której o finansowanie starało się 228 naukowców. Granty o łącznej wartości ponad 55 mln zł otrzyma 97 wnioskodawców. Wśród nich znaleźli się dwaj badacze z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego:

- **dr hab. Rafał Sądej, prof. uczelni** z Zakładu Enzymologii i Onkologii Molekularnej z projektem *Rola ścieżki FGFR-2->JunB w progresji ER+ raka piersi – analizy molekularne i znaczenie prognostyczne*;
- **dr hab. Jakub Mieczkowski** z Międzyuczelnianej Agendy Badawczej z projektem *Rola i właściwości fizyczne trójwymiarowej struktury chromatyny w różnicowaniu komórek krwiotwórczych w odpowiedzi na promieniowanie.*

– *Mój projekt dotyczy analiz wpływu mikrośrodowiska guza na aktywność receptora estrogenu i odpowiedź na terapie celowane w luminalnym raku piersi. Na jego realizację otrzymałem 687 tys. zł* – mówił **prof. Sądej**.

Zespół badawczy, który może ubiegać się o grant w konkursie PRELUDIUM BIS, musi składać się wyłącznie z dwóch osób – promotora, który jest kierownikiem projektu, i doktoranta. Otrzymane środki mogą być przeznaczone m.in. na badania, stypendia doktoranckie i wynagrodzenie dla promotora. Celem konkursu jest wsparcie kształcenia doktorantek oraz doktorantów oraz finansowanie projektów badawczych realizowanych przez nich w ramach przygotowywanych rozpraw doktorskich. Program NCN wspiera także międzynarodową mobilność doktorantek i doktorantów, którzy zobowiązani są do odbycia zagranicznego stażu badawczego, finansowanego przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej. Szczegółowe informacje o konkursie oraz jego pełne wyniki dostępne są na stronie Narodowego Centrum Nauki. ■

fot. Paweł Sudara/GUMed i archiwum prywatne

Stypendia Ministra Zdrowia przyznane

Czworo studentów kierunku lekarskiego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego otrzymało stypendia Ministra Zdrowia za znaczące osiągnięcia naukowe. Tegorocznymi laureatami są: **Wojciech Nazar**, **Mikołaj Opiełka**, **Bartosz Sobocki** oraz **Małgorzata Styczewska**.

Pierwszy ze stypendystów – **Wojciech Nazar** jest studentem IV roku kierunku lekarskiego i członkiem działających w GUMed kół naukowych, takich jak: SKN Pasjonaci Pediatrii, SKN Alergologii oraz SKN Biochemii.

– *W swojej pracy badawczej zajmuję się analizą świadomości społecznej dotyczącej zanieczyszczenia powietrza w Polsce oraz zmianami zachowań Polaków podczas pandemii COVID-19.*

Ministerstwo Zdrowia

Jestem autorem prac oryginalnych i poglądowych oraz referatów prezentowanych na konferencjach studenckich. Realizuję również grant w ramach Young Scientist Program – mówi o swoich aktywnościach **Wojciech Nazar**. – *Ponadto współorganizowałem liczne warsztaty i zajęcia animacyjne dla najmłodszych pacjentów – m.in. jako kierownik grantu Gdańskiego Funduszu Młodzieżowego – które były poświęcone zasadom*

właściwego odżywiania się. Prywatnie pasjonuję się narciarstwem i jazdą na rowerze.

Drugim laureatem jest **Mikołaj Opiełka**, student V roku kierunku lekarskiego i I roku Pierwszej Szkoły Doktorskiej GUMed, a także przewodniczący SKN Biochemii.

– *Moje zainteresowania badawcze skupiają się na obszarze neuronauki oraz onkologii. Swoje pierwsze kroki naukowe stawiałem w Katedrze i Zakładzie Biochemii GUMed oraz jako stażysta w Międzynarodowej Agendzie Badawczej 3P* – wyjaśnia **Mikołaj Opiełka**. – *Obecnie realizuję projekt dotyczący roli receptorów aktywowanych przez protony (pH-sensing receptors) w patofizjologii oraz terapii stwardnienia rozsianego. Pozwoli on lepiej zrozumieć lokalne procesy zachodzące w mózgu chorych na stwardnienie rozsiane i zaprojektować nowe strategie leczenia tej choroby. Moim marzeniem jest łączenie pracy klinicznej z pracą naukową oraz wprowadzenie nowych skutecznych terapii schorzeń neurologicznych oraz neuroonkologicznych, które obecnie mają bardzo złe rokowania. Do moich głównych pasji należą wspinaczka skałkowa, gry hazardowe oraz podróże.*

Wojciech Nazar

Mikołaj Opiełka

Bartosz Sobocki

Małgorzata Styczewska

Kolejny zdobywca stypendium to **Bartosz Sobocki**, student V roku kierunku lekarskiego.

– *Obecnie moim głównym zainteresowaniem są nowotwory płuca i trzustki. W obrębie tego zagadnienia staram się realizować projekty translacyjne oraz kliniczne w kraju i za granicą. Ich zadaniem jest znalezienie prognostycznych markerów oraz określenie potencjalnych celów dla leczenia ukierunkowanego molekularnie. To trudne i skomplikowane logistycznie badania, lecz dają mi poczucie sensu* – podkreśla **Bartosz Sobocki**. – *Chciałbym, aby w dalszej perspektywie stanowiły one szansę na zmianę prognozy u pewnej populacji chorych. Z tym zamiarem przyszedłem na medycynę. Moje dodatkowe zainteresowania to m.in. kultywatory ścierniskowe, jazda konna oraz inne sporty, tworzenie muzyki, ukochane Tatry, a także ekonomia i polityka międzynarodowa.*

Listę wyróżnionych zamyka **Małgorzata Styczewska**, studentka VI roku kierunku lekarskiego, przewodnicząca The English Division Pediatric Oncology Scientific Circle (EDPO) i wiceprzewodnicząca Studenckiego Towarzystwa Naukowego GUMed.

– *Moją medyczną pasją jest onkologia i hematologia dziecięca. Badania naukowe prowadzę od II roku studiów, a w przyszłości chciałabym łączyć je z pracą kliniczną* – mówi **Małgorzata Styczewska**. – *Szczególnie zaangażowałam się w projekty dotyczące znaczenia prognostycznego nowych markerów w nowotworach litych wieku dziecięcego, nowych metod leczenia nowotworów rzadkich oraz analizy przyczyn opóźnień diagnostycznych schorzeń onkologicznych u dzieci. Jestem współautorką kilku prac oryginalnych oraz opisów ciekawych przypadków w recenzowanych czasopismach. Organizuję również konferencje naukowe, warsztaty komunikacji w medycynie, a także akcje charytatywne.*

Stypendium Ministra Zdrowia za znaczące osiągnięcia naukowe mogą zdobyć m.in. autorzy lub współautorzy artykułów naukowych, rozdziałów monografii bądź referatów przedstawianych na konferencjach. Przysługuje ono na studiach pierwszego i drugiego stopnia oraz na jednolitych studiach magisterskich. Wniosek o nagrodzenie studenta składa rektor danej uczelni. ■

JAKUB WINIEWSKI
Sekcja ds. Komunikacji

fot. Paweł Sudara/GUMed i archiwum prywatne

Grant MEiN dla projektu studenta GUMed

Ministerstwo Edukacji i Nauki

Projekt **Pawła Kochanego**, studenta III roku kierunku lekarskiego i przewodniczącego SKN Chemii Medycznej, pt. *Rola i potencjał terapeutyczny receptorów smaku gorzkiego w układzie sercowo-naczyniowym człowieka,* uzyskał finansowanie Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach programu Studenckie Koła Naukowe Tworzą Innowacje. Wysokość grantu to 79 000 zł, z czego wkład własny w wysokości 17 000 zł pokryto ze środków SKN Chemii Medycznej.

Badanie ma na celu ustalenie fizjologicznej i patofizjologicznej roli receptorów smaku gorzkiego w układzie sercowo-naczyniowym człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem ich występowania i funkcji w śródbłonku naczyń krwionośnych.

– *Projekt grantowy zakłada badania z wykorzystaniem hodowli ludzkich komórek śródbłonka* in vitro. *Wprawdzie receptory smaku gorzkiego występują przede wszystkim w jamie ustnej, jednak w ostatnich latach opisano ich występowanie także w innych częściach ludzkiego ciała, m.in. w drogach oddechowych, mięśniówce gładkiej naczyń krwionośnych, a nawet w sercu. Wykazano, że ich aktywacja może prowadzić do rozkurczu oskrzeli, modulacji odpowiedzi immunologicznej, wazodylatacji bądź wazokonstrykcji czy regulacji akcji serca* – wyjaśnia **Paweł Kochany**. – *Wiele leków oraz substancji wchodzących w skład codziennej diety jest agonistami receptorów smaku gorzkiego, dlatego uważam, że lepsze poznanie działania tych receptorów jest ważne. W tym kontekście szczególnie ciekawy wydaje się śródbłonek naczyniowy, który jest istotny dla wielu procesów fizjologicznych i patologicznych.*

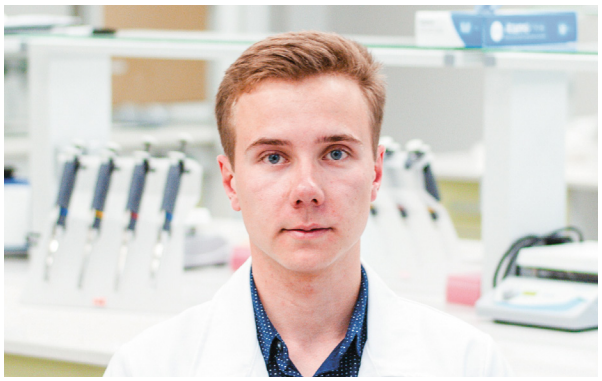

Paweł Kochany | fot. Sonia Rokicka

W marcu br. po raz pierwszy opisano występowanie niektórych subtypów receptora smaku gorzkiego w komórkach śródbłonka naczyń płucnych człowieka.

– *Chcę poszerzyć badanie ekspresji tych receptorów oraz przeprowadzić eksperymenty czynnościowe, koncentrując się na komórkach śródbłonka mikrokrążenia* – dodaje Student.

Opiekunem projektu jest **prof. Michał Woźniak** z Katedry i Zakładu Chemii Medycznej, przy wsparciu kierownik jednostki **dr hab. Magdaleny Górskiej-Ponikowskiej, prof. uczelni** – opiekunki SKN Chemii Medycznej. W badania będą zaangażowani również inni członkowie Koła; planowana jest ponadto współpraca z SKN Biochemii. ■

Praca magisterska absolwentki analityki medycznej w polskiej czołówce

Mgr Katarzyna Wojciechowska z Katedry i Zakładu Biologii i Genetyki Medycznej GUMed zajęła drugie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Prac Magisterskich absolwentów kierunku analityka medyczna, którego finał odbył się 9 maja 2022 r. w formule *online*. Nagrodzona praca pt. *Identyfikacja rearanżacji MECOM u pacjentów z zespołem mielodysplastycznym oraz AML* powstała w Katedrze i Zakładzie Biologii i Genetyki Medycznej pod opieką kierownika jednostki **prof. Bartosza Wasąga**.

➜

Konkurs został zorganizowany przez Stowarzyszenie Kolegium Medycyny Laboratoryjnej w Polsce. Partnerami były: Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych, Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej oraz Laboratoria Genetyczne Gyncentrum. Oceny prac konkursowych dokonali samodzielni pracownicy naukowi z polskich uczelni medycznych. GUMed reprezentowali **dr hab. Anna Hallmann** z Katedry i Zakładu Biochemii Farmaceutycznej jako recenzentka oraz **prof. Maciej Jankowski**, kierownik Zakładu Chemii Klinicznej, jako członek jury oceniającego prezentacje.

Mgr Katarzyna Wojciechowska
fot. archiwum prywatne

Do rywalizacji przystąpiło dziewięcioro absolwentów kierunku analityka medyczna – zwycięzców konkursów wydziałowych na macierzystych uczelniach. Pierwsze miejsce zajęła **mgr Aleksandra Kałużna** ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach z pracą pt. *Ocena użyteczności oznaczeń stężenia białka S100/A12 w diagnostyce wrzodziejącego zapalenia jelita grubego*, a trzecie miejsce **mgr Jakub Pepłowski** z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego z pracą pt. *Analiza częstości mutacji w genie DHCR7 w materiale z poronień samoistnych.* ■

Na podium w rowerowej rywalizacji

Gdański Uniwersytet Medyczny zajął drugie miejsce w kategorii Uczelnie w IX edycji kampanii *Kręć kilometry dla Gdańska*, ulegając jedynie Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Trzecie miejsce, z tylko jednym punktem straty do GUMed, zajęła Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku.

W ramach inicjatywy Miasta Gdańska mieszkańcy miasta jeździli na rowerach, walcząc o nagrody indywidualne oraz drużynowe. Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się 11 maja br. w Hevelianum z udziałem zastępcy kanclerza ds. strategii i rozwoju **Katarzyny Grzejszczak** oraz **Izabeli Sulimowicz** z Dziekanatu Wydziału Lekarskiego.

Rywalizacja trwała od 13 września do 12 listopada 2021 r. W klasyfikacji uczelni wyższych wystartowało dziewięć ośrodków akademickich, a łącznie udział w inicjatywie wzięło 4501 osób, które przejechały w sumie ponad 2 mln kilometrów i spaliły ponad 67 mln kalorii. Ich aktywność pozwoliła zaoszczędzić ponad 555 ton CO_2. Rywalizacja odbywała się indywidualnie oraz drużynowo także w takich kategoriach jak szkoły średnie, dzielnice czy firmy. ■

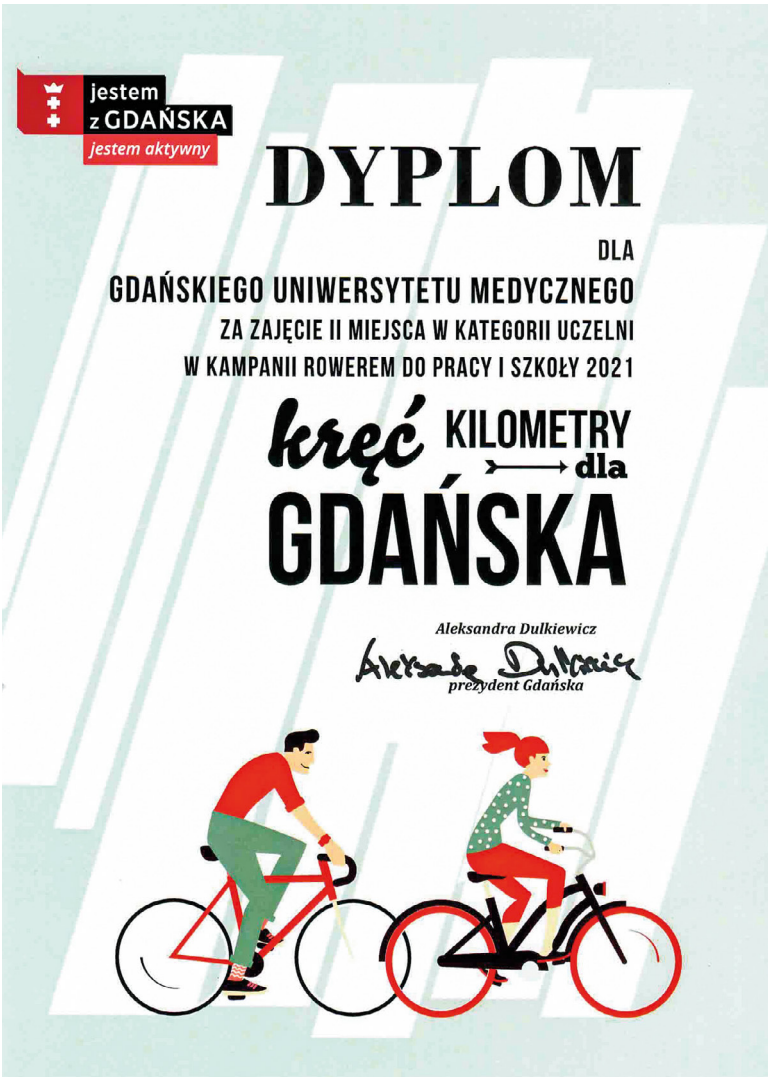

grafika – gdansk.pl

Zawodniczki GUMed najlepsze w Polsce

Zawodniczki Sekcji Aerobiku Sportowego GUMed zwyciężyły w rozegranych 7 maja 2022 r. w Krakowie zawodach o Puchar Polski. Zawody były jednocześnie kwalifikacjami do mistrzostw Europy (czerwiec 2022 r., Belgia) i mistrzostw świata (październik 2022 r., Czechy). Wszystkie zawodniczki uzyskały prawo startu w obu tych imprezach.

W kategorii solistek triumfowała **mgr Katarzyna Przewłócka**, doktorantka w Zakładzie Bioenergetyki i Fizjologii Wysiłku Fizycznego, a piąte miejsce zajęła **mgr Daria Korewo** z Katedry i Zakładu Fizjologii. Zawodniczki wspólnie z **mgr Martą Potrykus**, doktorantką w Klinice Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej, zwyciężyły również w klasie trójek. Drugie miejsce w swojej kategorii zajął z kolei zespół utworzony przez: **Monikę Drzewiecką** (IV rok farmacji), młodszą trenerkę Sekcji **mgr Natalię Fedorczuk**, **Kingę Gawrońską** (II rok dietetyki), **Martę Grabowską** (I rok kierunku lekarsko-dentystycznego) oraz **Wandę Kwiatkowską** (II rok położnictwa).

To kolejny sukces naszych reprezentantek po triumfach w akademickich mistrzostwach Pomorza („Gazeta GUMed" 2022 nr 5, s. 9) oraz zawodach o tytuł akademickiego mistrza Polski. Zmagania z udziałem ponad 100 uczestników i uczestniczek reprezentujących 17 uczelni z całego kraju rozegrano w dniach 22-24 kwietnia 2022 r. w Krakowie. Na sukces naszej drużyny złożyły się dobre wyniki w konkurencjach indywidualnych i zespołowych. W kategorii solistek zwyciężyła mistrzyni sprzed roku mgr Katarzyna Przewłócka, a czwarte miejsce zajęła mgr Daria Korewo. Wspólnie z mgr Martą Potrykus stworzyły one także trójkę, która triumfowała w swojej klasie. Czwarte miejsce wśród zespołów zajęła drużyna w składzie: Monika Drzewiecka, Kinga Gawrońska, Marta Grabowska, mgr Natalia Fedorczuk oraz Wanda Kwiatkowska.

Trenerką naszych zawodniczek jest kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu GUMed **mgr Aneta Korewo**.

– *Jak widać, ciężka praca, wysiłek, poświęcenie, ogromna pasja i serce naszego zespołu do aerobiku sportowego opłaciły się. Gdański Uniwersytet Medyczny znów udowodnił, że jest najlepszy. Cieszę się także, że nasze reprezentantki zakwalifikowały się do mistrzostw Europy i świata w komplecie* – mówiła **mgr Anna Korewo**. ■

fot. Natalia Fedorczuk/GUMed, Małgorzata Berkowicz-Małek

Absolwenci z roczników 1964-1970 i 1966-1972 odnowili dyplomy

Władze GUMed i absolwenci kierunku lekarskiego z rocznika 1966-1972

Absolwenci Wydziału Lekarskiego z rocznika 1966-1972 obchodzili 29 kwietnia br. jubileusz 50-lecia otrzymania dyplomów. W Atheneum Gedanense Novum obecnych było 122 absolwentów i absolwentek naszej Uczelni, w tym 77 lekarzy i 45 lekarzy dentystów. Przemówienia wygłosili rektor GUMed **prof. Marcin Gruchała** oraz prodziekan Wydziału Lekarskiego **prof. Ewa Słomińska**, która odczytała także treść dyplomu w języku łacińskim. W uroczystości wzięli ponadto udział: **dr hab. Agnieszka Zimmermann, prof. uczelni** – prorektor ds. jakości kształcenia; **prof. Michał Markuszewski** – prorektor ds. nauki; a także prodziekani Wydziału Lekarskiego – **dr hab. Maria Bieniaszewska** oraz **prof. Paweł Zagożdżon**.

Po wręczeniu odnowionych dyplomów głos zabrali zaproszeni goście: **dr Barbara Sarankiewicz-Konopka** – wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Gdańsku; **prof. Anna Starzyńska** – prezes Stowarzyszenia Absolwentów i **prof. Barbara Adamowicz-Klepalska** – wieloletni członek Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia oraz wieloletni kierownik Katedry i Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego. W imieniu jubilatów przemawiały absolwentka kierunku lekarskiego **prof. Maria M. Picken** oraz absolwentka kierunku lekarsko-dentystycznego **dr Gabriela Hoffmann**.

Już 13 maja 2022 r. miało miejsce kolejne odnowienie dyplomów. W Atheneum Gedanense Novum spotkało się 123 absolwentów i absolwentek Wydziału Lekarskiego z rocznika 1964-1970. Na uroczystości zjawiło się 68 lekarzy i 55 lekarzy dentystów. Przemówienia wygłosili rektor GUMed **prof. Marcin Gruchała**, dziekan Wydziału Lekarskiego **prof. Radosław Owczuk**, który odczytał treść dyplomu po łacinie, a także **prof. Aida Kusiak** – prodziekan Wydziału Lekarskiego. W wydarzeniu wzięli również udział: **prof. Edyta Szurowska** – prorektor ds. klinicznych; **prof. Przemysław Rutkowski** – dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu, a także prodziekani Wydziału Lekarskiego – **prof. Ewa Słomińska** i **dr hab. Kamil Chwojnicki**. Także w tym spotkaniu uczestniczyły **dr Barbara Sarankiewicz-Konopka** oraz **prof. Anna Starzyńska**, zaś przemówienia w imieniu jubilatów wygłosili absolwentka kierunku lekarskiego **prof. Barbara Kamińska** oraz absolwent kierunku lekarsko-dentystycznego **prof. Zdzisław Bereznowski**.

Obie uroczystości uświetniły występy Chóru GUMed. Spotkania zakończyły się wykonaniem wspólnych pamiątkowych fotografii. ■

RENATA SIENKIEWICZ
Dziekanat Wydziału Lekarskiego
– Dział ds. Studenckich

fot. Paweł Sudara/GUMed

Władze GUMed i absolwenci stomatologii rocznika 1964-1970

KULTURA SZACUNKU
CULTURE OF RESPECT

O ankietach dydaktycznych przy Okrągłym Stole

Blisko 100 osób wzięło udział w pierwszej debacie z cyklu *Okrągły Stół*. Spotkanie odbyło się 10 maja 2022 r. z inicjatywy grona rektorskiego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i dotyczyło ankiety dydaktycznej – celu jej przeprowadzania, korzyści z tego wynikających, ale też obaw i zagrożeń. Wydarzenie zorganizowano w ramach uczelnianej kampanii Kultura Szacunku.

W rozmowach udział wzięli reprezentanci władz rektorskich Uczelni: prorektor ds. rozwoju i organizacji kształcenia **prof. Jacek Bigda**; prorektor ds. jakości kształcenia **dr hab. Agnieszka Zimmermann, prof. uczelni** oraz prorektor ds. studenckich **dr hab. Tomasz Smiatacz**. Towarzyszyli im nauczyciele akademiccy z każdego z trzech Wydziałów GUMed: **prof. Bartłomiej Ciesielski** i **dr Tomasz Marjański** (WL); **dr hab. Bartosz Wielgomas, prof. uczelni** i **dr hab. Agnieszka Ćwiklińska** (WF) oraz **dr hab. Aleksandra Gaworska-Krzemińska** i **dr Agata Zdun-Ryżewska** (WNoZ). Organizacyjnie i merytorycznie uczestników wspierali pracownicy administracji Uczelni: **dr Jarosław Furmański** – kierownik Biura ds. Kształcenia i Rozwoju, **dr Joanna Śliwińska** – kierująca Sekcją ds. Komunikacji oraz **dr Damian Szczesny**, młodszy specjalista ds. jakości i metod dydaktycznych.

W imieniu gospodarzy dyskusję rozpoczęła prof. Zimmermann, która powitała zgromadzonych gości i wskazała na ważną rolę, jaka odgrywa przeprowadzanie ankiet dydaktycznych, oraz ich wpływ na kształcenie w GUMed. Podkreśliła również, że jest to temat istotny dla wszystkich członków społeczności akademickiej.

– *W gronie przedstawicieli nauczycieli akademickich, studentów i doktorantów chcemy budować przestrzeń do rozmowy na ważne tematy. Podczas tego spotkania chcielibyśmy wypracować wspólne stanowisko w sprawie sposobu oceniania prowadzenia zajęć i wyciągania wniosków z opinii wyrażonych w ankietach* – podkreśliła **prof. Zimmermann**.

Następnie głos zabrali przedstawiciele studentów: **Aleksandra Ziółkowska** – przewodnicząca Uczelnianego Samorządu Studenckiego, **Patryk Brzeziński** i **Krzysztof Kamiński** (WL), **Karolina Mosakowska** (ED), **Bartłomiej Pesta** oraz **Margaret Fischer** (WF), **Michał Bystram** i **Jakub Deleżuch** (WNoZ), którzy poruszyli zagadnienie celowości przeprowadzania ankiet oraz ich realnego wpływu na proces kształcenia. Podkreślali, że wielu studentów rezygnuje z ich przesyłania, co przekłada się na brak informacji zwrotnej dla nauczycieli akademickich. W debatę włączyli się Prorektorzy, którzy chcieli poznać opinie studentów na temat ankiet i dowiedzieć się, dlaczego nie zawsze są one przez nich przesyłane. **Prof. Bigda** podkreślił, że według danych ok. 80% przesyłanych opinii jest pozytywnych. Omówił również sposób działania informatycznego systemu przesyłania ankiet. Istotnym głosem w tej sprawie były wypowiedzi przedstawicieli doktorantów: **lek. Alicji Weiszewskiej** i **lek. Szymona Zdanowskiego**, jako osób zarówno ocenianych, jak i oceniających.

– *Jeżeli chodzi o dydaktykę, jesteśmy dopiero na początku drogi. Cenię sobie* feedback *od studentów oraz informacje na temat tego, jakie elementy procesu dydaktycznego należy zachować, a jakie zmienić. Ważna jest też anonimowość ankiety. To, że jeśli studentom coś przeszkadza, a nie chcą powiedzieć mi tego wprost, mogą wyjaśnić to w ankiecie* – mówiła **lek. Alicja Weiszewska**. – *Szkoła Doktorska jest tworem stosunkowo nowym. Wszyscy uczymy się funkcjonować w tej rzeczywistości i wypracowywać wspólne rozwiązania.*

Lek. Szymon Zdanowski podkreślił wagę dostosowania programu nauczania do potrzeb doktorantów oraz pozytywny odbiór wprowadzanych zmian.

– *Naszym celem jest utrzymanie wysokiego poziomu kształcenia w Szkole Doktorskiej. Wierzę i wiem, że opinie, zwłaszcza te*

→

Od lewej: lek. Alicja Weiszewska, lek. Szymon Zdanowski, Aleksandra Ziółkowska

Od lewej: dr hab. Aleksandra Gaworska-Krzemińska; dr hab. Agnieszka Zimmermann, prof. uczelni; prof. Jacek Bigda; dr hab. Tomasz Smiatacz; dr hab. Bartosz Wielgomas, prof. uczelni

słowne, kształtują program i politykę dydaktyczną na przyszłe lata. Z rozmów z kolegami i koleżankami dowiedziałem się, że przynosi to pozytywne efekty – dodawał **lek. Szymon Zdanowski**.

Jako reprezentantka nauczycieli akademickich oraz kierowników jednostek głos zabrała **dr hab. Gaworska-Krzemińska**.

– *Dla mnie ankieta ma dwa cele. Przede wszystkim jest to świetne narzędzie mówiące mi, jako kierownikowi zarządzającemu grupą osób, czy metody pracy oraz metody kształcenia są właściwe. Wielokrotnie spotkałam się z pozytywnymi opiniami. Bywały jednak i negatywne głosy. Warto przypomnieć, że w wyniku negatywnej oceny ankietowej trzech nauczycieli zakończyło pracę w naszym Uniwersytecie. Kiedy pojawiają się niepokojące informacje, musimy raportować to dziekanom, a praca nauczycieli jest sprawdzana* – wyjaśniała **prodziekan Gaworska-Krzemińska**. – *Drugi cel to możliwość sprawdzenia moich metod przekazywania informacji. Tego, czy to, co mnie wydaje się dobre, odpowiada studentom. Jeśli tak, to wszyscy się cieszymy. Jeśli jednak otrzymuję negatywne informacje, to jest to sygnał do zmian.*

Zarówno nauczyciele akademiccy i przedstawiciele władz Uczelni, jak i studenci oraz doktoranci podkreślali, że ankiety dydaktyczne są bardzo istotnym elementem komunikacji pomiędzy wszystkimi tymi grupami. Pozwalają także wskazać obszary wymagające poprawy, umożliwiają wysuwanie propozycji zmian i sposobów ich wdrażania. Spotkanie pokazało, że ogólnouczelniana dyskusja jest owocna i umożliwia wyciągnięcie ważnych wniosków. Dobre przyjęcie pierwszej części cyklu podkreśliło konieczność zorganizowania kolejnych spotkań.

– *Okrągły Stół jest formą rozmowy. Mam nadzieję, że będziemy mogli wykorzystać ją także do innych tematów. Ankieta również jest formą rozmowy. Jestem przekonany, że bez umiejętności uczciwego rozmawiania ze sobą nie jest możliwy ani rozwój osobisty, ani rozwój Uniwersytetu* – podsumowywał **dr hab. Smiatacz**. – *Szczera rozmowa jest groźna. Wiąże się z emocjami, często negatywnymi, oraz z ryzykiem obnażenia tego, co we mnie słabe i czego się wstydzę. Jeśli chcemy być ze sobą razem, musimy uczciwie, rzetelnie, sensownie i konkretnie ze sobą rozmawiać. Okrągły Stół jest bardzo dobrą inicjatywą, ponieważ zakłada, że każdy z nas ma równe prawo głosu i jest traktowany z równą życzliwością i szacunkiem.*

Zapis debaty będzie dostępny w Extranecie. ■

DR HAB. AGNIESZKA ZIMMERMANN, PROF. UCZELNI
Prorektor ds. jakości kształcenia

DR N. HUM. JOANNA ŚLIWIŃSKA
Rzeczniczka prasowa GUMed

JAKUB WINIEWSKI
Sekcja ds. Komunikacji

Od lewej: dr hab. Agnieszka Ćwiklińska, prof. Bartłomiej Ciesielski, dr Tomasz Marjański, Joanna Śliwińska, lek. Alicja Weiszewska, lek. Szymon Zdanowski, Aleksandra Ziółkowska

Rektorzy uczelni medycznych obradowali w Gdańsku

W dniach 18-20 maja br. Gdański Uniwersytet Medyczny był gospodarzem wiosennych obrad Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych (KRAUM), której przewodniczy rektor GUMed **prof. Marcin Gruchała**. W rozmowach oprócz reprezentantów władz uczelni członkowskich KRAUM aktywny udział wzięli przedstawiciele dwóch Ministerstw. Resort zdrowia reprezentował wiceminister **Piotr Bromber**, a Ministerstwo Finansów – wiceminister **Sebastian Skuza**. Wśród zaproszonych gości znaleźli się również zastępca rzecznika praw pacjenta **Grzegorz Błażewicz** oraz dyrektor Departamentu Strategii i Działań Systemowych **Jakub Adamski**.

Prof. Gruchała przywitał zgromadzonych gości, przedstawił porządek obrad oraz odczytał protokół ostatniego posiedzenia Konferencji. Przewodniczący KRAUM w słowie wstępu zaprosił do swobodnej wymiany myśli i wyraził nadzieję na owocną i konstruktywną dyskusję. Początek rozmów dotyczył kształcenia medyków oraz rozważenia możliwości dobrowolnego stażu podyplomowego w celu uniknięcia jego całkowitego zniesienia. Następnie rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego **prof. Zbigniew Gaciong** przybliżył bieżące ustalenia dotyczące zasad przyjmowania studentów z Ukrainy i możliwości kontynuowania przez nich kształcenia w Polsce w ramach projektu Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej *Solidarni z Ukrainą*. Prof. Gaciong zaproponował również rozważenie przyjęcia studentów w ramach programu Erasmus+. Kolejnymi tematami były problemy absolwentów studiów anglojęzycznych oraz korekty ustawy

Minister Piotr Bromber i prof. Marcin Gruchała

o zawodzie lekarza i lekarza dentysty. Dyskusja z udziałem ministra Piotra Brombera skupiła się wokół opracowania standardów kształcenia i zmian na kierunku fizjoterapia. Przedstawiciel MZ w swojej wypowiedzi podkreślił, że kluczowe w zmianach jest stawianie na standaryzację i odpowiednią ewaluację, zamiast wprowadzania kolejnych egzaminów dla studentów.

– *Podczas dyskusji o kwestii fizjoterapeutów uznaliśmy, że będziemy pilnowali standardów. Być może te standardy należy częściej zmieniać. Chciałbym, żeby były one motorem i główną osią rozmowy o kształceniu. I dobrze, żebyśmy w tej sprawie byli zgodni* – powiedział minister **Piotr Bromber**.

Aby zapewnić odpowiednie standardy nauczania, medycyna powinna iść w stronę zespołowości i partnerstwa między dyscyplinami, a nie ich hierarchizacji.

– *Dzisiaj nie mówimy o hierarchii, a o zespołowości. I na tej zespołowości nam wszystkim zależy. Jesteśmy w procesie zmian standardów kształcenia* – dodał **prof. Gruchała**.

O projekcie Krajowej Sieci Onkologicznej opowiedział **dr hab. Rafał Steć**, kierownik Kliniki Onkologii szpitala klinicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. W swojej prelekcji zwrócił szczególną uwagę na fakt, że coraz mniej lekarzy decyduje się na specjalizację onkologiczną z uwagi na obciążenie psychiczne oraz kwestie finansowe. Ekspert powiedział również, że część osób, które wybierają ten kierunek, przerywa kształcenie z powodu trudności, z jakimi wiąże się ta specjalizacja. Prof. Steć zasugerował, że warto byłoby rozważyć utworzenie ośrodków pilotażowych dla studentów oraz powołanie stanowiska asystenta w chorobie onkologicznej, którego głównym obowiązkiem byłoby przeprowadzenie pacjenta i jego rodziny przez proces leczenia. Obecnie zadanie to spoczywa na lekarzach.

Następnie głos w obradach zabrał minister Sebastian Skuza, który omówił stan finansowy i sprawy płacowe uczelni medycznych w Polsce. Dodał również, że kwestie finansowe nadzorują Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Zdrowia, które są przygotowane na wspólny dyskurs, dotyczący optymalizacji przydzielania środków. Podkreślił także, że do osiągnięcia konsensusu potrzebna jest trójstronna współpraca, na którą otwarte są wszystkie zaangażowane w ten proces instytucje.

W ostatniej części obrad zgromadzeni poruszyli temat komunikacji na linii pacjent – lekarz. Minister Bromber zachęcił do czynnego udział w zbliżającym się I Kongresie Humanizacji Medycyny. Następnie list od rzecznika praw pacjenta Bartłomieja Chmielowca odczytał jego zastępca – Grzegorz Błażewicz.

– *W parze z interwencją legislacyjną muszą pójść działania, które pozwolą nam na zmianę postrzegania czekających na nas wyzwań i otwarte stawienie im czoła. Osiągnąć to możemy, wyłącznie kreując nowe postawy. Gdzie lepiej możemy to zacząć realizować niż na uczelniach medycznych? Z tego miejsca chciałbym państwu podziękować za dotychczasowe inicjatywy w tym obszarze i wyrazić nadzieję na więcej. Nie mam wątpliwości, że dzisiejsza rozmowa w tak znamienitym gronie przyniesie wymierne zmiany. Chciałbym zapewnić o mojej gotowości na podejmowanie wspólnych inicjatyw. Wiem, że łączy nas wspólny cel. Działając razem, możemy wiele zmienić dla pacjentów i ich bezpieczeństwa* – cytując list Rzecznika Praw Pacjenta, powiedział **Grzegorz Błażewicz**.

W dyskusji głos zabrał również dyrektor Departamentu Strategii i Działań Systemowych – Jakub Adamski, który podkreślił potrzebę budowania konkretnych postaw już na samym początku kształcenia w zawodach medycznych. Dodatkowo zainicjował temat utworzenia przedmiotu wiedza o zdrowiu w szkołach podstawowych. Dyrektor Adamski w swojej prezentacji omówił również kwestię zakażeń, do których dochodzi w szpitalach (ich poziom w Polsce wynosi ok. 6%), oraz zgonów, będących skutkiem tego problemu.

W ramach KRAUM uczestnicy mieli okazję odwiedzić nowe budynki szpitala klinicznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Po Uniwersyteckim Centrum Klinicznym oprowadził gości dyrektor naczelny **Jakub Kraszewski**.

Kolejne obrady odbędą się w Zielonej Górze we wrześniu br. Ich organizatorem będzie Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego. ■

MAGDA BOGUSKA
Sekcja ds. Komunikacji

fot. Paweł Sudara/GUMed

Monografia podsumowująca projekt *PolSenior2*

PolSenior2 – Badanie poszczególnych obszarów stanu zdrowia osób starszych, w tym jakości życia związanej ze zdrowiem to największe ogólnopolskie badanie stanu zdrowia starszych Polaków. Zostało ono zrealizowane przez zespół naukowców pod kierownictwem **prof. Tomasza Zdrojewskiego**, kierownika Zakładu Prewencji i Dydaktyki GUMed. Wyniki kilkuletniej pracy wybitnych polskich ekspertów z dziedziny geriatrii i gerontologii, z których połowę stanowią naukowcy z naszej Uczelni, opublikowano w monografii przygotowanej pod redakcją naukową **Piotra Błędowskiego**, **Tomasza Grodzickiego**, **Małgorzaty Mossakowskiej** oraz **Tomasza Zdrojewskiego**. Ze współautorami publikacji spotkał się 21 kwietnia br. rektor **prof. Marcin Gruchała**.

Czy wiecie, że...

W 1990 r. liczba osób ≥65 lat wynosiła 3 mln 874 tys. (10,2% ogółu populacji), w połowie 2019 r. było to już 6 mln 836 tys. osób, które stanowiły 17,8% ogółu ludności.

– *Serdecznie dziękuję Państwu za udział w tak ważnym projekcie, jakim jest ogólnopolskie badanie stanu zdrowia najstarszych Polaków* – PolSenior2. *Dzięki zaangażowaniu wiodących polskich specjalistów możemy z satysfakcją wziąć dziś do ręki to swoiste kompendium wiedzy na temat stanu zdrowia i sytuacji społecznej polskich seniorów* – mówił **prof. Gruchała**. – *Jestem wdzięczny za tę intensywną, kilkuletnią pracę naukową i badawczą, która – jak ufam – przyczyni się nie tylko do rozwoju nauki, ale również realnej poprawy opieki senioralnej w naszym kraju.*

Czy wiecie, że...

Szacuje się, że 4,1 mln seniorów, w tym 2,7 mln kobiet i 1,4 mln mężczyzn, ma złą jakość snu.

W trakcie spotkania prof. Tomasz Zdrojewski zaprezentował przebieg działań wykonanych podczas realizacji badania, wskazał też na kluczową rolę sprawnej współpracy między poszczególnymi jednostkami Uczelni dla powodzenia przedsięwzięcia oraz podziękował wszystkim zaangażowanym w badanie osobom.

Czy wiecie, że...

Upośledzenie jakości widzenia stwierdzono u 41,9% starszych Polaków, w stopniu umiarkowanym – u 40,7%, a znacznym – u 1,2%.

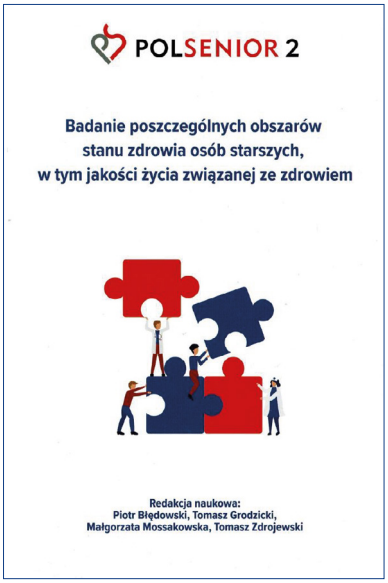

Prof. Marcin Gruchała i prof. Tomasz Zdrojewski

Czy wiecie, że...

Objawy depresyjne w populacji osób starszych w Polsce występują u prawie co czwartego seniora.

Realizacja projektu *PolSenior2* była możliwa dzięki środkom Ministerstwa Zdrowia z Narodowego Programu Zdrowia 2016-2020. W 2017 r. GUMed, mający ponad ćwierć wieku doświadczeń w ogólnopolskich badaniach populacyjnych, skutecznie aplikował w konkursie na realizację tego badania. Monografia oraz pełen opis projektu dostępne są na stronie polsenior2.gumed.edu.pl. ■

DR N. HUM. JOANNA ŚLIWIŃSKA
Rzeczniczka prasowa GUMed

MONIKA TROCHIM
Zakład Prewencji i Dydaktyki

fot. Paweł Sudara/GUMed

Czy wiecie, że...

Jedna czwarta starszych mieszkańców Polski prezentuje nieprawidłowy stan odżywienia, nie zawsze mając świadomość tego problemu.

PROF. TOMASZ ZDROJEWSKI

Kierownik Zakładu Prewencji i Dydaktyki, kierownik projektu

Doświadczenie GUMed pozwoliło na zapewnienie najwyższych standardów metodologicznych w doborze losowej reprezentatywnej próby seniorów, zebraniu wywiadów oraz przeprowadzeniu badań przedmiotowych i laboratoryjnych. Skutkiem tego było uzyskanie wiarygodnych wyników, które można uogólnić i uznać za reprezentatywne dla ogólnopolskiej populacji seniorów.

Po raz drugi w historii polskiej geriatrii i gerontologii, dzięki kompleksowemu badaniu przekrojowemu, uzyskaliśmy tak ważne informacje o stanie zdrowia i czynnikach społecznych w ocenie starzenia się i starości. Co prawda sam projekt dobiegł końca, jednak pogłębione analizy i bardzo ważna interdyscyplinarna interpretacja wyników będą trwały jeszcze przez dłuższy czas. Niezwykle istotne jest, aby wiedza, jaką zgromadzono dzięki bazie danych zawierającej 30 milionów pojedynczych rekordów, była właściwie wykorzystana przez organizacje i podmioty zajmujące się szeroko pojętą polityką senioralną.

Premiera książki *Wileńskie korzenie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego*

10 maja 2022 r., w ramach Tygodnia Bibliotek, w gościnnych murach Biblioteki Głównej GUMed odbyła się premiera książki ***Wileńskie korzenie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego*** autorstwa **śp. prof. Wiesława Makarewicza**. Książka jest efektem wieloletnich badań Profesora i prezentuje szkice biograficzne kilkudziesięciu osób wywodzących się z Wilna, które po wojnie organizowały Akademię Lekarską w Gdańsku i odegrały znaczącą rolę w ukształtowaniu dzisiejszego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Publikacja dokumentuje ponadto dzieje Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie oraz związki rodzinne wielu pracowników gdańskiej uczelni z USB. Autor zwrócił także uwagę na elementy tradycji oraz kultury zaczerpnięte z Wilna, liczne powojenne kontakty naukowe, współpracę z wileńskim środowiskiem lekarskim, a także obecność wilnian w Gdańsku.

Książka została wydana pod patronatem honorowym **rektora GUMed prof. Marcina Gruchały**. Na spotkaniu promocyjnym władze Uczelni reprezentował przyjaciel i bliski współpracownik Autora – **prof. Jacek Bigda**, łączący funkcję kanclerza i prorektora ds. rozwoju i organizacji kształcenia. W wydarzeniu wzięli udział najbliżsi prof. Makarewicza: żona **Grażyna**, córka **Ewa** i syn **Wojciech** z żoną **Wiolettą** oraz wnuk **Jakub**. Obecni byli także m.in.: **dr hab. Agnieszka Zimmermann, prof. uczelni** – prorektor ds. jakości kształcenia; **prof. dr hab. Michał Markuszewski** – prorektor ds. nauki; **dr hab. Ewelina Król** – dziekan Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUMed; **prof. Przemysław Rutkowski** – dziekan; **dr hab. Aleksandra Gaworska-Krzemińska** – prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz **prof. Ewa Łojkowska** z Instytutu Biotechnologii UG.

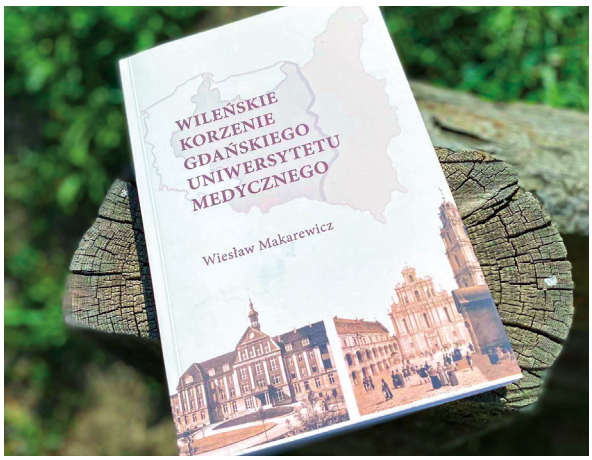

Wersję pdf książki można pobrać ze strony tinyurl.com/wilenskie-korzenie-ebook

Wydarzenie poprowadził **dr Marek Bukowski** z Muzeum GUMed, a prezentację na temat sylwetki Autora i tematów poruszanych w publikacji przedstawili **prof. Bolesław Rutkowski** (urodzony w Wilnie znawca wileńskich tradycji naszej Uczelni) i **Małgorzata Omilian-Mucharska** (redaktorka książki).

Dzięki uprzejmości **red. Michała Rzepiaka** podczas spotkania mogły wybrzmieć archiwalne wypowiedzi prof. Makarewicza pochodzące z audycji *Kresowy Salonik Radia Gdańsk*, nagranej 3 stycznia 2019 r. Promocję ubarwiły też liczne wspomnienia i anegdoty dotyczące Autora i historii naszej Uczelni, którymi podzielili się przyjaciele i współpracownicy

→

Prof. Jacek Bigda i Katarzyna Falow

Dr Marek Bukowski i prof. Bolesław Rutkowski

prof. Makarewicza. Na spotkaniu obecne były także osoby wspierające swoją pracą powstanie książki: **dr n. hum. Bartłomiej Siek**, **dr. n. hum. Joanna Śliwińska**, **Sylwia Scisłowska**, **Alina Boguszewicz** – do nich m.in. kierowane były słowa podziękowania, które odczytał w imieniu Autora dr Bukowski. Na zakończenie goście zostali poczęstowani tradycyjnym sękaczem, a oprócz książki, ciepłych wspomnień o prof. Makarewiczu i wrażeń mogli zabrać ze sobą „ku pamięci" doniczki z niezapominajkami.

DYSTRYBUCJA KSIĄŻKI

Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa GUMed w liczbie 650 egz. Dystrybuowana jest w Uczelni bezpłatnie. Można ją pozyskać bezpośrednio w Wydawnictwie GUMed (budynek nr 1, pok. 316) i w Bibliotece Głównej (Wypożyczalnia). Do każdego egzemplarza dołączona jest ulotka Fundacji Pomocy Lekarzom Seniorom, której współzałożycielem był prof. Makarewicz. Wszystkim Czytelnikom i Czytelniczkom rekomendujemy wsparcie tego szlachetnego celu charytatywnego. Na stronie sklep.gumed.edu.pl/kategoria-produktu/ksiazki prowadzona jest także sprzedaż publikacji wraz z wysyłką.

Wersja online (pdf) dostępna jest do pobrania na stronie promocja.gumed.edu.pl >> Książki i publikacje, w katalogu BG GUMed oraz na Polskiej Platformie Medycznej.

Publikacja została sfinansowana ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach projektu *Wileńskie korzenie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego* zrealizowanego w programie Doskonała nauka – Wsparcie monografii naukowych. ■

MAŁGORZATA OMILIAN-MUCHARSKA
Redaktorka naczelna „Gazety GUMed"

fot. Paweł Sudara, Magda Warzocha/GUMed

Z PRZEDMOWY DO KSIĄŻKI

Gdański Uniwersytet Medyczny wiele zawdzięcza kadrze akademickiej, profesorom i lekarzom wywodzącym się z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Wprawdzie powstającą w 1945 r. w Gdańsku Akademię Lekarską budowali przybysze z różnych regionów Polski, ale jedynie wilnianie od początku stanowili silną, dużą, zwartą i zżytą grupę społeczną o wspólnych losach i tradycji. Wnieśli do organizowanej Uczelni nie tylko doświadczenie i umiejętności zawodowe, ale też elementy tradycji i kultury Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Szacuje się, że około 30% mieszkańców Gdańska i 17% mieszkańców województwa pomorskiego (wg badania CBOS z 2012 r.) swoje rodowody wywodzi z dawnych Kresów Wschodnich Polski. Gdańsk stał się miastem rodzinnym dla wielu tysięcy wilnian, którzy opuścili ukochane miasto. Kresowianie wnieśli znaczący wkład w odbudowywanie Gdańska. Ich system wartości, tradycje, zwyczaje, które ukształtowały się w wielokulturowym Wilnie, stały się tym samym naszym dziedzictwem.

prof. Wiesław Makarewicz

Cały świat w Bibliotece Głównej GUMed

DAMIAN BŁOŃSKI
Biblioteka Główna GUMed

Biblioteka Główna GUMed już po raz 19. zorganizowała coroczne obchody **Tygodnia Bibliotek**. W tym roku wydarzenie odbyło się pod hasłem *Świat w jednym miejscu*. Inicjatywa bibliotek pokazała, że zwłaszcza w tak trudnych czasach ludzie powinni integrować się z przedstawicielami innych kultur.

Naszą międzykulturową podróż rozpoczęliśmy 10 maja. Tego dnia w murach Biblioteki Głównej odbyła się premiera książki *Wileńskie korzenie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego*. Podczas wydarzenia prowadzonego przez **dr. Marka Bukowskiego** z Muzeum GUMed zaprezentowano pokłosie wieloletnich zainteresowań **śp. prof. Wiesława Makarewicza**, skoncentrowanych na dziejach naszej Uczelni i historiach byłych pracowników oraz studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, którzy po wojnie tworzyli Akademię Medyczną w Gdańsku. Uczestnicy spotkania mieli okazję przeżyć prawdziwą podróż w czasie – nie dość, że sami przytaczali liczne wspomnienia i anegdoty sprzed lat, to mogli też usłyszeć archiwalne wypowiedzi Autora książki. Pełna relacja ze spotkania promującego publikację (którą powinien znać każdy członek naszej akademickiej społeczności) zamieszczona jest w tym numerze „Gazety GUMed" na s. 18-19.

Kolejnym przystankiem w podróży były **warsztaty prowadzone przez prof. Nataszę Kosakowską-Berezecką**, które odbyły się 11 maja pod hasłem ***How to be culturally intelligent and why worth trying?***. Ich uczestnicy mieli okazję poznać sposoby zachowań prezentowane podczas kontaktów z reprezentantami innych kultur. Prowadząca warsztaty udowodniła, że fakt, iż stajemy się coraz bardziej otwarci na osoby pochodzące z innych krajów, biegle mówimy po angielsku i przyswajamy umiejętności zaczerpnięte z różnych kultur (np. jedzenie sushi pałeczkami), nie świadczy jeszcze o naszej inteligencji kulturowej. Co więcej, przeświadczenie o jej posiadaniu może być iluzją, przez którą brakuje nam zaangażowania w relacje i próby zrozumienia osób przybyłych z innych krajów. Jak wyjaśniła prof. Kosakowska-Berezecka, najistotniejsza jest umiejętność przyjęcia perspektywy innego człowieka. Osoby, dla której wszystko jest nowe i obce, starającej się odnaleźć w nowym środowisku.

Świat w jednym miejscu zaistniał też w parkowej scenerii za budynkiem Biblioteki Głównej. Tuż po warsztatach, podczas **Intercultural Integration Coffee**, przedstawiciele różnych kultur uczestniczyli w zabawach i konkursach przygotowanych specjalnie na tę okazję. Najliczniejszą grupą byli zagraniczni studenci naszej Uczelni, a warto dodać, że studiują u nas reprezentanci aż 72 krajów świata! To właśnie oni postanowili przedstawić charakterystyczne dla swoich kultur gry i pokazy oraz przygotować tradycyjny poczęstunek. W trakcie spotkania integracyjnego można było także podziwiać pokaz tańca hinduskiego, wziąć udział w quizie na temat dań ze wszystkich stron świata i poznać funkcjonujące na świecie narodowe stereotypy. To międzykulturowe spotkanie sprawiło, że uczestnicy, przełamując bariery kulturowe i wczuwając się w perspektywę swoich kolegów i koleżanek, mimochodem zrealizowali zało-

→

Studentki GUMed w tradycyjnych strojach hinduskich

Intercultural Integration Coffee

Uczestnicy XIX Tygodnia Bibliotek

żenia wcześniejszego warsztatu.

Ostatnim przystankiem w tegorocznym Tygodniu Bibliotek było **spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki**, podczas którego uczestnicy prowadzili żywą dyskusję na temat opowiadań z czterech stron świata: z Izraela, Japonii, Brazylii i Rosji. Merytoryczna dyskusja o literaturze i wymiana opinii na jej temat odbyła się w atmosferze otwartości i przełamywania międzykulturowych barier.

Z okazji Tygodnia Bibliotek dla wszystkich odwiedzających mury Biblioteki Głównej przygotowaliśmy **wystawę pt.** ***72 w 1***. Prezentujemy na niej najpiękniejsze fragmenty literatury z 72 krajów, z których pochodzą studenci i studentki GUMed, dzięki czemu, odwiedzając Bibliotekę, będą mogli zetknąć się ze swoją rodzimą kulturą. Wystawa będzie dostępna do końca czerwca br. ■

DAMIAN BŁOŃSKI

Wystawa *72 w 1* w Bibliotece Głównej GUMed

fot. Paulino Cimoszko, Paweł Sudara, Magda Warzocha/GUMed

Projekt *Nauka to ludzie* – podsumowujemy intensywny rok!

DR N. SPOŁ. AGNIESZKA ANIELSKA
Koordynatorka projektu *Nauka to ludzie*, Sekcja Promocji

Działania zaplanowane w ramach projektu *Nauka to ludzie* dobiegły końca. W kwietniu i maju odbyły się ostatnie spotkania dla uczniów i nauczycieli szkół średnich, a na stronie naukatoludzie.gumed.edu.pl opublikowaliśmy już wszystkie filmy prezentujące naszych naukowców.

ZAJĘCIA I WYKŁADY DLA UCZNIÓW

Kwietniowe zajęcia dla uczniów poświęcone schorzeniom sercowo-naczyniowym przygotowali eksperci z kilku klinik. Pierwszego dnia w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym z uczniami spotkali się **prof. Miłosz Jaguszewski** z I Katedry i Kliniki Kardiologii i **dr Dariusz Ciećwierz**, kierujący Pracownią Kardiologii Inwazyjnej. Przypomnieli oni uczestnikom czynniki ryzyka schorzeń, z którymi często trafiają do nich pacjenci, i omówili warunki, w jakich przebiegają kolejne fazy leczenia szpitalnego choroby niedokrwiennej serca. Przyszli lekarze mieli też możliwość prześledzenia, jak, krok po kroku, →

Prof. Miłosz Jaguszewski podczas spotkania z uczniami

Dr Dariusz Ciećwierz podczas wykładu

przeprowadzana jest procedura implantacji stentu do naczyń wieńcowych. To właśnie ta część, w której mogli wirtualnie towarzyszyć specjalistom podczas zabiegu, zrobiła na uczniach największe wrażenie.

Dr hab. Jacek Wolf z Kliniki Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii, koordynator *Sleep Laboratory*, szczegółowo wyjaśnił, jak istotna jest właściwa higiena snu i nasze nawyki w tym obszarze oraz jakie znaczenie dla chorób serca i naczyń mogą mieć zaburzenia snu. Uczniowie poznali również możliwości diagnostyczne, jakie daje utworzone w ubiegłym roku *Sleep Laboratory*, które pozwala specjalistom na przeprowadzenie szczegółowej analizy snu pacjenta i efektywną diagnostykę.

Spotkanie zakończyły zajęcia warsztatowe w Centrum Symulacji Sercowo-Naczyniowej. W nowoczesnej pracowni fantomowej uczniowie mieli szansę wykonania swojego pierwszego badania echokardiograficznego. Zajęcia przeprowadził **dr Radosław Nowak** z II Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Serca, który odpowiedział również na szereg pytań związanych z realiami codziennej pracy lekarza specjalisty w klinice.

W maju grupa licealistów (część z nich po świeżo napisanym egzaminie dojrzałości!) gościła u nas po raz ostatni. Podczas zajęć kontynuowaliśmy omawianie zagadnień z zakresu medycyny sercowo-naczyniowej. **Lek. Maciej Duda** z Kliniki Kardiochirurgii i Chirurgii Naczyniowej, koordynator Poltransplantu, przybliżył uczniom prowadzony przez UCK już od kilkunastu lat program transplantacji serca. Wyjaśnił, na czym polega proces przygotowań, i przybliżył przebieg operacji oraz różne formy mechanicznego wspomagania krążenia u osób oczekujących na przeszczep. **Prof. Marcin Hellmann** z Zakładu Diagnostyki Chorób Serca wprowadził uczniów w tematykę, w której się specjalizuje, wykładem *Mikrokrążenie. Tajemniczy obszar układu krążenia*, a następnie, razem z Aleksandrą Michnowską z Centrum Medycyny Translacyjnej, zaprosił uczniów do części warsztatowej, czyli pokazu metod oceniających mikrokrążenie (tj. badań realizowanych w Zakładzie Diagnostyki Chorób Serca).

O opiece nad pacjentem „z innej perspektywy" opowiedział uczestnikom **mgr piel. Bartosz Pryba**, pracownik Klinicznego Oddziału Ratunkowego UCK w Gdańsku, który zwrócił uwagę na zespołowy charakter pracy w placówce medycznej. Z uczniami spotkała się również **lek. Magdalena Antoszewska**, która – obok praktyki klinicznej – w ramach Pierwszej Szkoły Doktorskiej GUMed prowadzi badania naukowe w obszarze dermatologii. Kandydatom na studia medyczne opowiedziała o nich z perspektywy niedawnej absolwentki, nawiązując do własnej (bardzo inspirującej) ścieżki realizacji marzeń, zarówno tych dotyczących działalności naukowej, jak i praktyki lekarskiej.

WSPÓŁPRACA Z NAUCZYCIELAMI

W kwietniu, po raz ostatni w tym roku akademickim, gościliśmy także nauczycielki uczestniczące w projekcie, dla których tym razem przygotowaliśmy warsztaty z **Jarosławem Kordzińskim**. Ich celem było rozwijanie umiejętności rozpoznawania zróżnicowanych stylów myślenia uczniów, niezbędne do tego, by móc efektywnie korzystać z uzupełniających się zasobów, które możemy odnaleźć w każdej grupie (metodologia FRIS®). Z pedagożkami spotkał się również **prof. Miłosz Jaguszewski**, przewodniczący Rady Naukowej Projektu, który zaprezentował potencjał dydaktyczny Uczelni i perspektywy, jakie daje ona studentom. Profesor wysłuchał też cennych sugestii naszych gości, dotyczących dalszej współpracy naukowców i dydaktyków GUMed z nauczycielami i nauczycielkami szkół średnich.

– *Dla mnie jako nauczyciela ten program był wspaniałą podróżą* – podsumowuje **Katarzyna Kozłów**, nauczycielka biologii w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku. – *Dzięki weekendowym spotkaniom mogłam poznać lekarzy praktyków, którzy odsłonili przed nami tajniki swej pracy, będącej zarazem ich pasją. Warsztaty psychologiczne pozwoliły zajrzeć w głąb siebie i zadbać o swój dobrostan oraz spojrzeć na pracę w szkole z innej perspektywy. Dzięki projektowi mieliśmy dostęp do dotychczas niedostępnych dla nas zakamarków: Katedry Anatomii, kliniki neurologii czy kardiologii. Możliwość poznania niesamowitych ludzi medycyny i psychologii to dla mnie wielkie wyróżnienie. Udział w tym projekcie pozwolił nam na wymianę doświadczeń i zintegrowanie dwóch światów – uczelni i szkół średnich.*

– *Bardzo cenne były również informacje „z pierwszej ręki" dotyczące szerokiej oferty kierunków studiów i zasad rekrutacji, jakie*

→

Lek. Maciej Duda, prezentacja programu transplantacji serca

obowiązują w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym – dodają **Marlena Zielińska** i **Lila Nierychlewska**, nauczycielki z IV Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Toruniu. – *Program zasługuje na najwyższe uznanie i powinien być wzorem dla innych uczelni. Takie działania są bardzo potrzebne nauczycielom i uczniom – pozwalają przybliżyć szkołę do uczelni, co niewątpliwie wpływa na jakość edukacji.*

– *Po ostatnim spotkaniu z nauczycielami i bardzo inspirującej dyskusji jesteśmy zgodni co do jednej kwestii. Wierzymy, że nasz program jest początkiem długofalowej współpracy i mamy już kilka pomysłów, jak ją w kolejnych miesiącach rozwijać. W trakcie kilku ostatnich miesięcy nauczyciele i wykładowcy GUMed stworzyli platformę wymiany wiedzy i myśli, na czym z pewnością skorzystają młodzi ludzie, którzy pasjonują się medycyną* – podsumowuje **prof. Jaguszewski**.

NIE WSZYSTKO DA SIĘ POLICZYĆ

Nauka to ludzie to godziny opowieści przed kamerą na temat badań naukowych, wyzwań, jakie wciąż stoją przed nami, i tego, co piękne w nauce. To pasja nauczycieli, od których mogliśmy się wiele nauczyć i wiele dowiedzieć na temat naszych przyszłych studentów i pomysły na kolejne wspólne działania. Nasze zajęcia to również setki dociekliwych pytań, dziesiątki metrów nici chirurgicznych zużytych podczas warsztatów zakładania szwów oraz wiele marzeń i planów, które skłoniły licealistów do udziału w naszym programie. Wiemy, że na tym nie koniec. Jesienią ruszamy z naborem do kolejnej edycji programu – będziemy szukać w szkołach kolejnych młodych talentów!

Szczególne podziękowania za wsparcie w realizacji projektu kieruję do jego Rady Naukowej pod kierunkiem prof. Miłosza Jaguszewskiego oraz wszystkich osób, które zgodziły się podzielić swoją wiedzą, pasją i doświadczeniem z uczniami, nauczycielami oraz widzami zainteresowanymi medycyną, farmacją i biotechnologią.

PROJEKT *NAUKA TO LUDZIE* W LICZBACH

W naszych programach edukacyjnych uczestniczyło **20 nauczycielek** oraz **47 uczniów** oraz uczennic z woj. kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, pomorskiego, wielkopolskiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego.

72 godziny spędziły w GUMed nauczycielki na spotkaniach z wykładowcami oraz warsztatach z ekspertami edukacyjnymi.

180 godzin spędzili w GUMed uczniowie oraz uczennice liceów na zajęciach z zakresu anatomii, chirurgii, kardiologii, onkologii, ortopedii, pediatrii, medycyny translacyjnej i biologii farmaceutycznej.

Zajęcia w ramach projektu prowadziło **41 naukowców**.

Nagraliśmy **20 filmów** prezentujących dokonania naukowców Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Na planie filmowym gościliśmy **63 bohaterów i bohaterek**.

Projekt *Nauka to ludzie. Promocja osiągnięć naukowych oraz kariery naukowej na przykładzie pracowników GUMed* został sfinansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach programu Społeczna odpowiedzialność nauki. ■

DR N. SPOŁ. AGNIESZKA ANIELSKA

fot. Paweł Paszko i Agnieszka Anielska

Prof. Jaguszewski z absolwentkami programu, nauczycielkami ze szkół średnich

Dyplomatorium absolwentów farmacji

Osiemdziesięciu czterech absolwentów i absolwentek kierunku farmacja z rocznika 2016-2022 odebrało dyplomy. Dyplomatorium odbyło się 13 maja br. w Auditorium Maximum Wydziału Farmaceutycznego. W uroczystości, której przewodniczył dziekan Wydziału Farmaceutycznego **prof. Wojciech Kamysz**, udział wzięli: rektor GUMed **prof. Marcin Gruchała**; prorektor ds. nauki **prof. Michał Markuszewski**; prorektor ds. jakości kształcenia **dr hab. Agnieszka Zimmermann, prof. uczelni**; prodziekan Wydziału Lekarskiego **prof. Paweł Zagożdżon**; prodziekani WF – **dr hab. Magdalena Prokopowicz, prof. uczelni**; **dr hab. Danuta Siluk, prof. uczelni** i **dr hab. Bartosz Wielgomas, prof. uczelni**; członkowie Rady WF, członkowie Rady Pracodawców, zaproszeni goście oraz rodziny absolwentów. Dyplomatorium poprowadziła **dr Joanna Śliwińska**, rzeczniczka prasowa Uczelni.

Po złożeniu przyrzeczenia absolwenci odebrali dyplomy z rąk Rektora i Dziekana. Wyróżniającym się absolwentom wręczono listy gratulacyjne i nagrody książkowe ufundowane przez Gdańską Okręgową Izbę Aptekarską (GOIA). Za wyniki w nauce nagrodzono: **mgr Klaudię Kołodyńską** – laureatkę nagrody *Primus Inter Pares*, **mgr Dorotę Górniak**, **mgr Ewelinę Traczykowską**, **mgr Jagodę Miszewską** i **mgr Natalię Nycz**. Za działalność na rzecz społeczności akademickiej wyróżniony został **mgr Bartosz Fałkowski**. Ponadto **mgr Jagoda Miszewska** odebrała z rąk Dziekana oraz prezesa GOIA **mgr. Michała Pietrzykowskiego** nagrodę im. prof. Stanisława Janickiego.

Przewodnicząca Komisji Konkursowej Prac Magisterskich **dr hab. Magdalena Prokopowicz, prof. uczelni** i prezes Oddziału Gdańskiego PTFarm **dr hab. Piotr Kowalski, prof. uczelni** wręczyli z kolei dyplomy i nagrody laureatkom tegorocznego konkursu na najlepsze prace magisterskie. Otrzymały je:

- I miejsce – **mgr Wiktoria Smyk** za pracę pt. *Ocena działania cytotoksycznego pochodnej [Met5]-enkefaliny wobec komórek nowotworowych trzustki* – promotor **prof. Iwona Inkielewicz-Stępniak**;
- II miejsce – **mgr Joanna Dłabiszewska**, za pracę pt. *Ocena wpływu fazy ciekłej na właściwości mechaniczne plastrów silikonowych i akrylanowych* – promotor **prof. Małgorzata Sznitowska**;
- III miejsce oraz nagroda publiczności – **mgr Klaudia Kołodyńska** za pracę pt. *Badanie interakcji pomiędzy* Pectobacterium betavasculorum *a* Arabidospis thaliana – promotor **dr hab. Krzysztof Waleron**.

Nagrody Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji wręczono: **mgr Martynie Dwojackiej**, **mgr Klaudii Jagielskiej**, **mgr. Michałowi Majcherowi**, **mgr Jagodzie Miszewskiej**, **mgr Magdalenie Olejnik**, **mgr. Bartłomiejowi Pilarskiemu**, **mgr. Mateuszowi Pieńkosiowi** oraz **mgr Róży Sobieralskiej**. Nagrody Uczelnianego Samorządu Studenckiego otrzymali z kolei: **mgr Bartosz Fałkowski**, **mgr Marta Grynberg** i **mgr Stella Grodzicka**.

Następnie głos zabrali zaproszeni goście: **prof. Piotr Szefer** – wiceprezes Stowarzyszenia Absolwentów GUMed oraz **mgr Michał Pietrzykowski**. Uroczystość zakończyły wystąpienia przedstawiciela absolwentów **mgr. Michała Majchera** oraz starosty V roku farmacji **Bartłomieja Pesty**, który w imieniu wszystkich studentów Wydziału pożegnał tegorocznych absolwentów. ■

MAGDALENA STANKIEWICZ
Kierownik Dziekanatu Wydziału Farmaceutycznego

fot. Zbigniew Wszeborowski/GUMed

Wyroluj Raka 2022

15 maja przy Polsat Plus Arena w Gdańsku odbyła się akcja pod hasłem *Wyroluj Raka*. W tym cyklicznym wydarzeniu, które ma na celu upowszechnianie wiedzy na temat profilaktyki raka piersi, wzięło udział ok. 1 000 osób. Impreza miała charakter warsztatów dotyczących samobadania piersi, resuscytacji krążeniowo-oddechowej oraz profilaktyki przeciwnowotworowej pierwotnej (zdrowy tryb życia) i wtórnej (mammografia). Każdy uczestnik otrzymał specjalny pakiet startowy, który zawierał koszulkę z logotypem wydarzenia oraz materiały promocyjne. Na tę okazję studenckie koła naukowe przygotowały cieszące się dużym zainteresowaniem stanowiska edukacyjne:

- nauka samobadania piersi na fantomie – SKN Chirurgii Onkologicznej (**Natalia Brzezińska**, **Natalia Zawadzka**);
- nauka samobadania piersi na fantomie – SKN Położnictwa;
- nauka RKO – SKN Chirurgii Onkologicznej (**Anna Leśniewska**, **Klaudia Gorzelewska**);
- edukacja profilaktyki raka piersi wraz z omówieniem ścieżki leczenia – SKN Chirurgii Onkologicznej (**Michał Gniedziejko**, **Natalia Lewińska**).

Akcje edukacyjne zakończył wspólny trzygodzinny przejazd na rolkach ulicami Gdańska, który zgromadził blisko 700 osób. Uczestnikom na całej 23-kilometrowej trasie towarzyszył DJ, a muzyka płynęła z głośników na samochodzie. Dodatkowymi atrakcjami były: nauka jazdy na rolkach, pokazy ewolucji rolkarskich oraz loteria (**Ignacy Sobczak**, **Aleksandra Grabowska**), w której można było wygrać vouchery od naszych sponsorów: IdeoloPizza, Pierogarni Mandu i restauracji Mąka i Kawa oraz Masna Micha. Uczestnicy mieli też możliwość zjedzenia posiłku w jednym z wielu foodtracków, zapewniono im też darmową wodę mineralną, którą dostarczyła sieć regionalnych delikatesów Max & Xavier.

Edukatorzy akcji *Wyroluj Raka*. Od lewej: Michał Gniedziejko, Natalia Lewińska, Natalia Brzezińska

Wydarzenie *Wyroluj Raka* odbyło się pod patronatem Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i Okręgowej Izby Lekarskiej, a ponadto zostało objęte patronatem medialnym Radia SuperNova, TVP 3 Gdańsk i portalu Trójmiasto.pl. Media uczelniane reprezentowały: **Joanna Śliwińska** – rzeczniczka prasowa GUMed oraz lektorka **Magda Warzocha** prowadząca profile społecznościowe Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych.

Organizatorem wydarzenia było **Studenckie Koło Naukowe Chirurgii Onkologicznej** we współpracy z **Akademickim Stowarzyszeniem Onkologicznym** oraz **Nightskating Pomorze**. Z ramienia SKN w organizacji uczestniczyło dwóch przewodniczących Koła – **Kasper Gniadek** i **Bartosz Filipek-Janiszewski** oraz wiceprzewodniczący – **Natalia Rutecka** i **Michał Gniedziejko**. W organizację włączyli się także inni wolontariusze (członkowie SKN): **Paulina Bernecka**, **Ewa Szplit**, **Klaudia Kokot**, **Natalia Witkowska**, **Julia Kwaśna**, **Nikola Murawska**, **Joanna Zajączkowska**, **Michalina Dudra**, **Zuzanna Tarach**, **Maciej Suchocki**, **Jowita Fiszer** i **Łukasz Możdżeń**. ■

BARTOSZ FILIPEK-JANISZEWSKI
Przewodniczący SKN Chirurgii Onkologicznej,
Student IV roku kierunku lekarskiego

fot. Sonia Rokicka

Organizatorzy akcji *Wyroluj Raka* (niepełna ekipa)

Dzień Francuski i Dzień Hiszpański w GUMed

Francuski ser pleśniowy (camembert)

MGR BOŻENA JAKIMCZYK
Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych

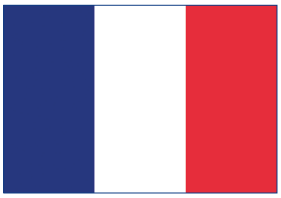

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych zorganizowało 11 maja br. zorganizowało La Journée Française (Dzień Francuski). Podczas spotkania rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny pt. *Czym jest „francuskość"?*. Wszystkie nadesłane zdjęcia świadczyły o zainteresowaniu Francją i dużej kreatywności uczestników. W wydarzenie zaangażowali się studenci kierunku lekarskiego i to właśnie oni zajęli trzy pierwsze miejsca w konkursie. Pierwszą nagrodę otrzymali: **Jan Kaczmarski**, **Agata Drozd** i **Agata Barcz**, drugą – **Przemysław Kocioruba** oraz **Michalina Dudra** (oboje II rok), natomiast trzecie miejsce zajęła **Sandra Papuga** (III rok). Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali wyróżnienia.

Podczas wydarzenia mieliśmy okazję nie tylko słuchać francuskich piosenek, ale też przygotować słynną potrawę raclette oraz degustować francuskie sery i wędliny. O scenariusz i prowadzenie Dnia Francuskiego zadbali **Iga Pyż** i **Michał Powietrzyński** (III rok), a swoimi doświadczeniami z wyjazdu na Erasmusa do Grenoble i praktyki wakacyjne do Genewy podzielił się **Paweł Zwolak** (VI rok).

Przemysław Kocioruba i Michalina Dudra

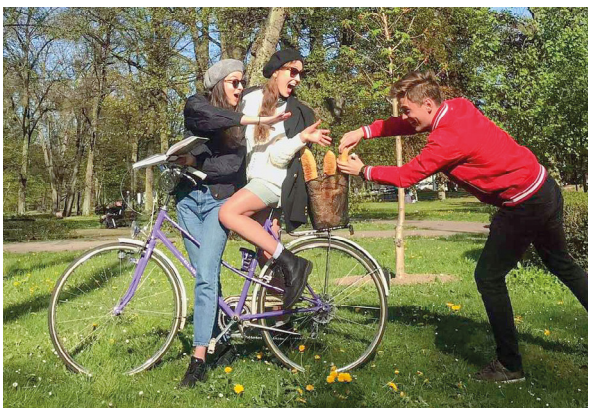

Agata Drozd, Agata Barcz i Jan Kaczmarski

Magda Warzocha ze studentami

Wyróżnione zdjęcie konkursowe

Już niespełna tydzień później, 17 maja, świętowaliśmy po raz kolejny. Tym razem w ramach Dnia Hiszpańskiego poznawaliśmy język hiszpański oraz odkrywaliśmy kuchnię i kulturę krajów hiszpańskojęzycznych. W klimat Hiszpanii wprowadziła nas **mgr Marzena Kołtoniak**, która opowiedziała o swoim wyjeździe służbowym do Granady, dzieląc się uwagami na temat miasta, uczelni i tamtejszej gastronomii, czym bardzo zaciekawiła uczestników wydarzenia. Mieliśmy ponadto okazję wysłuchać relacji z wyjazdów do Hiszpanii w ramach programu Erasmus+. Studentka IV roku kierunku lekarskiego **Natalia Muklewicz** podzieliła się swoimi wrażeniami z pobytu w Santiago de Compostela, a ze słoneczną Malagą, gdzie obecnie przebywa studentka IV roku kierunku lekarskiego **Agnieszka Chilińska**, połączyliśmy się na żywo.

Studentka II roku ratownictwa medycznego **Marta Ziejka** przeprowadziła quiz o Hiszpanii, w którym bardzo dobrą znajomością kraju wykazali się studenci: **Kalina Wiśniewska**, **Jan Byrczek**, **Adam Piasek**, **Jakub Grabowski** i **Przemysław Kocioruba**, za co otrzymali upominki ufundowane przez Dział Promocji. Bardzo interesującym i widowiskowym punktem programu był pokaz tańca – bachaty – w wykonaniu **Zofii Alchimowicz-Bardo** i **Szymona Bardo**. Hiszpańskie smaki poznaliśmy dzięki degustacji potraw przygotowanych przez uczestniczki wydarzenia. Studentki I roku dietetyki **Aleksandra Aftańska** i **Marta Lewandowska** przyrządziły słynne hiszpańskie gazpacho, **mgr Joanna Świerczyńska** przygotowała tortillę de patatas, a studentka II roku kierunku lekarskiego **Joanna Plazińska** częstowała uczestników churros z czekoladą. Nie zabrakło też tapas, tortilli, hiszpańskiego sera i oliwek. Studenci mieli również możliwość, by spotkać się i porozmawiać z Hiszpanami i Hiszpankami studiującymi na naszej Uczelni w ramach programu Erasmus+. Całe wydarzenie prowadziła studentka II roku kierunku lekarskiego **Anna Sikora**.

Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim osobom i jednostkom zaangażowanym w organizację obu wydarzeń: studentom i studentkom, władzom Uczelni, Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych, Sekcji Promocji, Działowi Umiędzynarodowienia oraz Bibliotece Głównej. ■

MGR BOŻENA JAKIMCZYK

fot. Magda Warzocha/GUMed

Uczestnicy dnia hiszpańskiego

Od lewej: Magda Warzocha, Marzena Kołtoniak, Anna Kuciejczyk i Bożena Jakimczyk

Bachata w wykonaniu Zofii Alchimowicz-Bardo i Szymona Bardo

Prof. dr hab. n. med. Sylwia Małgorzewicz

Wywiad przeprowadziła Małgorzata Omilian-Mucharska, redaktorka naczelna „Gazety GUMed"

Nefrolog, specjalistka chorób wewnętrznych, kierownik Katedry Żywienia Klinicznego GUMed. Zatrudniona w Klinice Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych UCK, przewodnicząca Zespołu ds. Terapii Żywieniowej UCK. Otrzymała ośmiokrotnie Nagrodę Rektora GUMed za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne oraz Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Członek zarządu POLSPEN (Polskie Towarzystwo Żywienia Pozajelitowego, Dojelitowego i Metabolizmu) i Polskiego Towarzystwa Terapii Poznawczej i Behawioralnej Dzieci, Młodzieży i Rodzin. Ponadto członek Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego, ESPEN (European Society of Clinical Nutrition), w tym grupy roboczej Special Interest Group Geriatrics, ERA-EDTA (European Renal Association), w tym grupy roboczej European Renal Nutrition, oraz International Society of Renal Nutrition and Metabolism.

orcid.org/0000-0001-8773-9649

Gratuluję uzyskania zaszczytnego tytułu naukowego. Jak wyglądała droga naukowa i zawodowa, która doprowadziła Panią do nominacji belwederskiej?

Bardzo dziękuję za gratulacje oraz zaproszenie do udzielenia wywiadu. W 1994 roku ukończyłam studia na Akademii Medycznej w Gdańsku, a następnie, po stażu podyplomowym, rozpoczęłam pracę w Zakładzie Żywienia Klinicznego i Diagnostyki Laboratoryjnej kierowanym przez prof. Wiesławę Łysiak-Szydłowską. Jednocześnie kontynuowałam naukę zawodu – rozpoczęłam staż specjalizacyjny w zakresie chorób wewnętrznych w Klinice Nefrologii Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 AMG.

Osobą, która jako pierwsza, już na studiach, stała się dla mnie autorytetem i zachęciła mnie do wybrania specjalizacji z zakresu chorób wewnętrznych, była prof. Irena Kaszewska. Zainteresowanie chorobami wewnętrznymi skłoniło mnie do zajęcia się również profilaktyką pierwotną i wtórną. Moja pierwsza praca naukowa przedstawiona na konferencji w postaci streszczenia dotyczyła roli błonnika w profilaktyce chorób. Ogromne wrażenie zrobiły na mnie wówczas prace prof. Denisa Burkitta, który przedstawił związek pomiędzy stosowaną dietą a występującymi w populacji chorobami.

Kto jeszcze był dla Pani mistrzem inspirującym i wprowadzającym w arkana zawodu i działalności naukowej?

Prof. Wiesława Łysiak-Szydłowska oraz prof. Bolesław Rutkowski to dwie osoby, które wprowadziły mnie w świat nauki. Prowadzenie badań naukowych było według nich najbardziej naturalną drogą rozwoju. Postanowiłam ją podjąć i dzięki temu już w 2001 r. Rada Wydziału Lekarskiego AMG nadała mi stopień doktora nauk medycznych na podstawie pracy zatytułowanej *Peroksydacja białek i lipidów a stan odżywienia pacjentów z przewlekłą niewydolnością nerek leczonych nerkozastępczo.*

Dalszy rozwój zawodowy kontynuowałam pod kierunkiem doktor, a obecnie już profesor, Moniki Lichodziejewskiej-Niemierko, u której odbyłam staż specjalizacyjny z chorób wewnętrznych II stopnia, a następnie realizowałam specjalizację z zakresu nefrologii pod kierunkiem prof. Alicji Dębskiej-Ślizień.

Wzorem w zakresie prowadzenia badań naukowych stały się dla mnie również osoby, które poznałam za granicą – przede wszystkim w czasie stażu *post doctoral fellowship* w Urology Research Center Medical College of Ohio w USA, gdzie prowadziłam badania nad inhibitorami procesu nowotworowego, poszukując substancji pochodzenia naturalnego o właściwościach

→

przeciwnowotworowych. Miałam wtedy przyjemność pracować z prof. S.H. Selmanem i prof. Jerzym Jankunem. Ważną postacią jest też dla mnie prof. Peter Stenvinkel z Karolinska Institutet w Sztokholmie, który jako pierwszy na świecie wykazał, że przewlekłe zapalenie u chorych z niewydolnością nerek odgrywa kluczową rolę w rozwoju zespołu obejmującego niedożywienie oraz miażdżycę. Prof. Stanvinkel wyznaczył nowe kierunki badań, które stały się dla mnie naukową inspiracją.

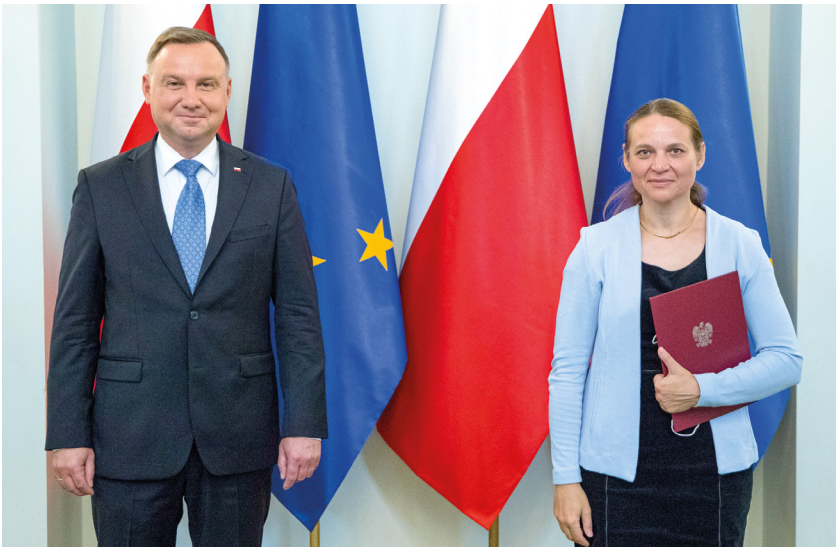

W dniu odebrania nominacji z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy

Jakie są główne obszary Pani pracy i zainteresowań zawodowych?

Moja droga naukowa była wprawdzie dwutorowa, jednak okazało się, że nefrologia i żywienie mają punkty wspólne. Z tego powodu najbardziej interesującą dla mnie kwestią stały się problemy żywienia i zaburzeń metabolicznych w nefrologii, które są także podstawowym obszarem prowadzonych przeze mnie badań. Dzięki współpracy z wieloma osobami z Klinki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych oraz pomocy ze strony kierowników Kliniki, czyli prof. Rutkowskiego, a obecnie prof. Dębskiej-Ślizień, mogłam prowadzić badania w tym zakresie. Ich wyniki zostały ujęte w roku 2010 jako rozprawa habiltacyjna pt. *Stan odżywienia a wybrane czynniki ryzyka sercowo-naczyniowego u pacjentów przewlekle leczonych za pomocą hemodializy oraz dializy otrzewnowej.*

Ponadto, badania dotyczące żywienia klinicznego zaowocowały prowadzeniem kilku projektów, w tym grantu *Chemotherapy-related toxicity, nutritional status and quality of life in precachectic oncologic patients with or without high protein nutritional support. A prospective, randomized study* (2013-2017).

Z zespołem Katedry Żywienia Klinicznego GUMed

Jakie jest Pani zaangażowanie w proces dydaktyczny? Czy jest Pani zadowolona z programu i organizacji nauczania prowadzonych przedmiotów i fakultetów?

Od początku pracy dydaktycznej w GUMed zajmowałam się kształceniem studentów medycyny w zakresie żywienia klinicznego. Było to możliwe dzięki wprowadzeniu przez prof. Łysiak-Szydłowską, za zgodą ówczesnego rektora prof. Andrzeja Wajdy, przedmiotu żywienie kliniczne dla V roku Wydziału Lekarskiego oraz oddziału English Division. Chciałabym podkreślić, że kształcenie w tym zakresie jest niezwykle ważne, a środowiska naukowe i szkoleniowe zajmujące się żywieniem klinicznym podkreślają, że GUMed był pierwszą uczelnią w Polsce, która wprowadziła je do siatki przedmiotów.

Od 2010 r. jestem też kierownikiem kierunku dietetyka na Wydziale Nauk o Zdrowiu z Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej. Mimo że jestem lekarzem, bardzo ważne jest dla mnie to, by zawód dietetyka został doceniony i uregulowany prawnie oraz aby dietetycy stali się nieodłącznym elementem zespołów leczących. Przygotowanie odpowiedniego programu nauczania dla tego kierunku na poziomie pierwszego i drugiego stopnia oraz studiów niestacjonarnych jest trudnym zadaniem. Niestety Ministerstwo Edukacji i Nauki nie ustaliło

→

wiążącego standardu kształcenia na tym kierunku, a program studiów jest modyfikowany w zależności od potrzeb i możliwości. Kształcenie dietetyków na uczelniach medycznych jest niezwykle ważne, ponieważ tylko współpraca personelu medycznego – lekarzy i pielęgniarek – oraz dietetyków owocuje sukcesem w postaci obniżenia poziomu zachorowalności, zmniejszeniem liczby powikłań oraz lepszą jakością życia pacjentów. Zapotrzebowanie ze strony osób chorych na wiarygodną informację dotyczącą diety odpowiedniej do zastosowania w przypadku określonego schorzenia jest ogromne. Coraz częściej także lekarze i pielęgniarki dostrzegają konieczność konsultacji dietetycznej. Wraz z zespołem staram się, aby nauczanie na kierunku dietetyka w GUMed przygotowywało studentów do pracy w szpitalu i lecznictwie ambulatoryjnym. Nie można też przecenić roli dietetyków w edukacji i profilaktyce wielu tzw. chorób dietozależnych.

W latach 2013-2020 byłam prodziekanem ds. jakość kształcenia i praktyk WNOZ z IMMiT – był to dla mnie okres aktywnej działalności w zakresie poprawy jakości kształcenia na Wydziale.

Co uważa Pani za swoje najważniejsze osiągnięcie w życiu naukowym i działalności zawodowej? Z czego czerpie Pani największą satysfakcję w codziennej pracy?

Istotnym osiągnięciem jest ukazanie roli oceny stanu odżywienia oraz leczenia niedożywienia w grupach osób chorych przewlekle poprzez zbadanie związku pomiędzy stanem odżywienia, składem ciała, zaburzeniami metabolizmu tkanki tłuszczowej i mięśniowej a rokowaniem pacjentów. Warto podkreślić też sukces, jakim było oszacowanie związku pomiędzy stanem odżywienia a ryzykiem wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych w populacji kilkuset pacjentów leczonych za pomocą dializy. Ponieważ choroby przewlekłe (przewlekła niewydolność serca, przewlekła obturacyjna choroba płuc, przewlekła choroba nerek i choroby nowotworowe) są głównym czynnikiem wpływającym na śmiertelność na świecie, gdyż odpowiadają za ponad 60% zgonów, a niedożywienie jest jednym z najistotniejszych problemów klinicznych wikłających przebieg tych chorób (dotyczy od 25% nawet do 75% pacjentów), przeprowadzone badania i ich wyniki są istotnym elementem na drodze do poznania patomechanizmów, faktycznego wpływu na chorobowość i śmiertelność, a także możliwości leczenia w tych grupach chorych.

Największą satysfakcję sprawia mi wykonywanie zawodu lekarza, łączenie wiedzy teoretycznej z praktyką i przekazywanie studentom metody holistycznego podejścia do pacjenta.

Jakie są Pani marzenia i plany na najbliższą przyszłość?

Plany to przede wszystkim doskonalenie nauczania w zakresie żywienia klinicznego, organizacja poradni dietetycznej dla pacjentów, dalsza poprawa jakości żywienia w szpitalu oraz kontynuacja badań w zakresie poszukiwania czynników zmniejszających ryzyko zachorowalności i śmierci w różnych grupach pacjentów. Z naukowego punktu widzenia szczególnie interesujące są czynniki wpływające na zwapnienie naczyń i wyniszczanie tkanki mięśniowej w przewlekłej chorobie nerek. Planuję rozpocząć badania, których celem będzie określenie czynników warunkujących brak równowagi mediatorów anabolicznych i katabolicznych w środowisku mocznicowym, a następnie zidentyfikowanie sieci regulacji genów wpływających na masę mięśniową.

Jakie są Pani zainteresowania pozazawodowe. Jak Pani odpoczywa?

Mam wiele zainteresowań, które staram się w wolnym czasie realizować. Pasja, która towarzyszy mi najdłużej, bo praktycznie przez całe życie, i którą dzielę z moim mężem, to wspinaczka skałkowa oraz górska.

Bardzo dziękuję za rozmowę. Raz jeszcze gratuluję otrzymanego tytułu i życzę dalszych sukcesów naukowych i osobistych. ■

fot. archiwum prywatne

Rejon wspinaczkowy Monsummano, Włochy

Uczelnie Fahrenheita

Naukowcy Uczelni Fahrenheita z patentem

Grupa naukowców Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Politechniki Gdańskiej i Uniwersytetu Gdańskiego opatentowała nową metodę tworzenia oraz dostarczania białek do organizmu. Wynalazek pomoże osobom z trudno gojącymi się ranami oraz innymi dolegliwościami skóry. Obecnie w Polsce ten problem doskwiera 100 tysiącom pacjentów. Czynnikami powodującymi powstawanie trudno gojących się ran są choroby cywilizacyjne, np. cukrzyca czy otyłość, oraz postępujące starzenie się populacji i obniżająca się z wiekiem zdolność regeneracji organizmu.

Prof. Arkadiusz Piotrowski

Prof. Michał Pikuła

Przedmiotem patentu są **wektory powielająco-ekspresyjne**. To sposób tworzenia oraz dostarczania białek wielosygnałowych do miejsca w organizmie podlegającego regeneracji. Dzięki temu białka wielosygnałowe, umieszczone np. w ranie, mogą bezpośrednio stymulować proces regeneracji tkanek lub stopniowo uwalniać aktywne biologicznie peptydy. Twórcy rozwiązania planują zastosowanie go do konstrukcji leków biologicznych nowej generacji. Wykorzystanie najnowszych osiągnięć biotechnologii i biologii molekularnej umożliwiło badaczom zgłębienie mechanizmów regeneracji tkanek oraz działania nowych związków o potencjale leczniczym.

Prace nad wynalazkiem zostały sfinansowane przez NCBR w ramach grantu REGENNOVA *Nowe technologie farmakologicznej stymulacji regeneracji* (STRATEGMED1/235077/9/NCBR/2014), realizowanego w latach 2014-2018 w programie STRATEGMED1. Prace nad patentem były prowadzone wspólnie z badaczami z Uniwersytetu Gdańskiego, Politechniki Gdańskiej, Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN oraz dwiema firmami biotechnologicznymi – PRO SCIENCE Polska sp. z o.o i MedVentures sp. z o.o. Kierownikiem konsorcjum REGENNOVA jest prof. dr hab. Sylwia Rodziewicz-Motowidło (Wydział Chemii UG). Liderami grup badawczych w GUMed w ramach projektu REGENNOVA są **prof. Arkadiusz Piotrowski** z Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej (badania genetyczne) oraz **prof. Michał Pikuła** z Pracowni Inżynierii Tkankowej i Medycyny Regeneracyjnej Zakładu Embriologii (badania regeneracji *in vitro*). Politechnikę Gdańską w projekcie reprezentował prof. dr hab. inż. Paweł Sachadyn z Katedry Biotechnologii Molekularnej i Mikrobiologii.

W ramach projektu REGENNOVA opracowano łącznie 11 wynalazków dotyczących nowych związków stymulujących regenerację tkanek oraz gojenie ran, które zgłoszono do ochrony w odpowiednich Urzędach Patentowych. Dla 7 wynalazków uzyskano już decyzję Urzędu o udzieleniu patentu (6 patentów Urzędu Patentowego RP oraz 1 patent Europejskiego Urzędu Patentowego). ■

Oprac. **MARCEL JAKUBOWSKI**
Zespół Prasowy UG,
DR N. HUM. JOANNA ŚLIWIŃSKA
Rzeczniczka prasowa GUMed, lider zespołu
ds. mediów elektronicznych FarU

fot. Paweł Sudara/GUMed

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju

REGENNOVA

STRATEGMED

Moja historia w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym

W tej chwili jestem jedną z ponad dwóch milionów Ukraińców, którzy przybyli do Polski z powodu wojny. Ale moja historia w Gdańsku zaczęła się na długo przed tymi wydarzeniami…

Po habilitacji w Charkowie w 2016 r. pomyślałam: co dalej, jak kontynuować swój rozwój naukowy? Ponieważ moja praca doktorska była poświęcona problematyce badania nadciśnienia tętniczego i cukrzycy typu 2, na stronie Europejskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego znalazłam informację o najlepszych uczelniach w Europie zajmujących się tym problemem. Po napisaniu listu do prof. Krzysztofa Narkiewicza otrzymałam od niego zaproszenie do przyjazdu do Gdańska i przyjrzenia się pracy jego jednostki.

Podczas mojej pierwszej wizyty w Gdańsku pod koniec 2016 r. spotkałam się z kierownictwem Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego oraz pracownikami Kliniki Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii. Zobaczyłam wtedy ogromne możliwości Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego, ale tym, co najsilniej zaważyło na moim wyborze, było bardzo serdeczne przyjęcie zorganizowane przez zespół prof. Narkiewicza! Zdałam sobie sprawę, że właśnie tu chcę kontynuować swój rozwój naukowy.

Wyjazd do Gdańska zainspirował mnie tak bardzo, że już kilka dni po powrocie do Charkowa zaczęłam uczyć się języka polskiego, a w lipcu 2017 r. rozpoczęłam pracę w Klinice Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii GUMed jako *post-doc*. Rok, który spędziłam na stażu naukowym, był niezapomniany, ponieważ nie tylko oddałam się pracy naukowej, ale także zyskałam grono prawdziwych przyjaciół oraz poznałam wiele podobnie myślących i ceniących te same wartości osób. Pamiętam, jak w przeddzień mojego wyjazdu z Gdańska prof. Narkiewicz powiedział mi, żebym pamiętała, że jestem tu mile widziana i że zawsze mogę wrócić. Po powrocie do Ukrainy zawsze pamiętałam o tych słowach, a GUMed pozostał integralną częścią mojego życia.

W Ukrainie zostałam profesorem w Charkowskim Narodowym Uniwersytecie Medycznym (w 2020 r. otrzymałam tytuł profesora) oraz wiodącym badaczem w Instytucie Terapii im. L.T. Malej Narodowej Akademii Nauk Medycznych Ukrainy. Pomiędzy Charkowskim Narodowym Uniwersytetem Medycznym a GUMed zostało podpisane porozumienie o współpracy naukowej i partnerstwie w programie Erasmus+.

Od czasu powrotu do Ukrainy zwykle dwa razy w roku przyjeżdżałam do Gdańska na spotkanie z przyjaciółmi, ale z powodu

→

Ceremonia wręczenia Nagrody Prezydenta Ukrainy dla Młodych Naukowców, 2020 r.

Centrum Medycyny Translacyjnej GUMed, maj 2022 r. | fot. Anna Sczyndler

pandemii przez ponad dwa lata nie było takiej możliwości. Dlatego nie mogłam się doczekać zaplanowanego na maj 2022 r. spotkania w ramach European Forum on Hypertension, organizowanego od lat przez prof. Narkiewicza. I oczywiście nie wyobrażałam sobie, że mój powrót do Gdańska nastąpi wcześniej i będzie spowodowany z wojną.

Ale od 24 lutego 2022 r. każdy Ukrainiec w mniejszym bądź większym stopniu doświadczył (i nadal doświadcza) tego bólu, jaki niesie ze sobą wojna. Moja rodzina nie jest wyjątkiem. Na początku marca, po bezlitosnym bombardowaniu mojego rodzinnego Charkowa, zdałam sobie sprawę, że jedyną szansą na uratowanie mojego dziecka jest ewakuacja. Dlatego moja córka i ja przyjechałyśmy do Polski.

Od pierwszego dnia wojny moi koledzy z Katedry i Kliniki Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii GUMed bardzo wspierali moją rodzinę. Pamiętam, jak ukrywając się podczas bombardowania, codziennie otrzymywałam wiadomości od wszystkich pracowników Kliniki. W tych strasznych dniach czułam, że martwią się o mnie i starają się mi pomóc w każdy możliwy sposób. To wsparcie było dla mnie bardzo cenne i jestem za nie niezwykle wdzięczna.

Chyba nie starczy mi słów, by opisać moją wdzięczność dla prof. Narkiewicza i jego zespołu! Kiedy pod koniec 2021 r. Międzynarodowe Towarzystwo Nadciśnienia Tętniczego poprosiło mnie o opowiedzenie młodym naukowcom o mojej ścieżce zawodowej, napisałam m.in. o moim stażu naukowym w GUMed oraz o tym, że Profesor stał się dla mnie nie tylko przykładem prawdziwego naukowca, ale także lidera, który wie, jak stworzyć wokół siebie zespół ludzi o podobnych zainteresowaniach. A teraz mogę jeszcze dodać, że jego postawa jest dla mnie także przykładem prawdziwego człowieczeństwa i dobroci! Dzięki pomocy i wsparciu prof. Narkiewicza w Gdańsku dostałam dach nad głową, pracę, a moja córka – możliwość kontynuowania nauki.

Pomimo tego, że mój powrót do Gdańska był nagły i związany z wojną w moim kraju, dzięki ogromnej pomocy kierownictwa GUMed już dzisiaj zajmuję się pracą naukową i prowadzę zajęcia ze studentami. Mam też nadzieję, że wkrótce będę mogła rozpocząć pełnoprawną działalność kliniczną w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym.

Zaczęłam swoją historię od tego, że jestem jedną z ponad dwóch milionów Ukraińców, którzy przybyli do Polski w czasie wojny, a kończę tym, że jestem jedną z milionów obywateli Ukrainy, którzy są nieskończenie wdzięczni Polakom za pomoc i wsparcie. Polska stała się krajem, który nie tylko podzielił ból tej straszliwej wojny, ale także robi wszystko, aby Ukraińcy czuli się tu chronieni i dostali szansę na normalne życie. ■

PROF. ANNA SHALIMOVA
Klinika Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii

fot. archiwum prywatne

May Measurement Month w Charkowskim Narodowym Uniwersytecie Medycznym, maj 2021 r.

Zawsze będzie Ukraina!

ANASTASIYA HORIN
Studentka II roku
pielęgniarstwa II stopnia

Mam 23 lata. Do Polski przyjechałam prawie 9 lat temu, by podjąć naukę w Katolickim Niepublicznym Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Kostki w Warszawie. Po zdaniu matury dostałam się na studia na Gdański Uniwersytet Medyczny. Mam polskie korzenie i jestem z tego niezmiernie dumna. Od zawsze chciałam zamieszkać w kraju moich przodków.

24 lutego o godzinie 7:30, tuż po przebudzeniu i włączeniu telewizora moja mama usłyszała w wiadomościach to, czego obawiała się najbardziej – Rosja rozpoczęła wojnę. Nie myśląc długo, pozbierała najważniejsze rzeczy, które musiała zmieścić w jednym plecaku. Poza dokumentami nie udało się jej zabrać za wiele. O 15:00 wraz z moim młodszym bratem, swoją siostrą i dwójką jej małych dzieci wyruszyli na granicę. Przekroczyli ją dopiero o 23:30, a o 7:00 udało im się dotrzeć do Warszawy, gdzie w końcu są bezpieczni. W dalszym ciągu nie wierzę, że musieli zostawić nasz dom, nasz kraj, całe nasze dotychczasowe życie i uciekać przed rosyjską agresją.

Jesteśmy przerażeni i nie wiemy, kiedy to wszystko się skończy. Mój tata musiał zostać w domu, by godnie bronić naszego kraju. Brat kończy zdalnie ukraińską szkołę, a mama pomaga mu w nauce. Bardzo chciałaby znaleźć pracę, żebyśmy mogli utrzymać się w Polsce, ale na przeszkodzie stoi jej nieznajomość języka polskiego. Każdego dnia mama ma nadzieję, że wojna wkrótce się skończy i będzie mogła wrócić do domu. Wczoraj (18 kwietnia) jednak bomby spadły na nasze rodzinne miasto, które Polacy również tak bardzo kochają – nasz przepiękny Lwów…

Mając możliwość opowiedzenia swojej historii, chciałabym również z całego serca podziękować moim kolegom i koleżankom z roku, którzy bardzo szybko zareagowali na mój komunikat o potrzebie pomocy i zaczęli wysyłać mojej rodzinie w Warszawie paczki z ubraniami, butami, środkami higieny, zeszytami oraz jedzeniem. Potrzebne było im wszystko, wszak ich bagaż ograniczył się jedynie do najważniejszych dokumentów…

Jestem w trakcie pisania pracy magisterskiej i powiem szczerze, że kiedy wybuchła wojna, było mi bardzo trudno skupić się na studiach. Nie tracę jednak nadziei, że wszystko będzie dobrze. Zawsze będzie Ukraina! Zawsze będziemy my!

Sława Ukrainie! ■

Nowi studenci i studentki z Ukrainy w GUMed

Ministerstwo Zdrowia w komunikacie z 28 lutego 2022 r. poinformowało o możliwości kontynuowania kształcenia na kierunkach lekarskim i lekarsko-dentystycznym w Polsce przez obywateli polskich, ukraińskich i ukraińskich pochodzenia polskiego, którzy do momentu wybuchu wojny studiowali w Ukrainie. Zgodnie z przewidywaniami polskie uczelnie zostały zasypane aplikacjami. Wnioski przekazano do Ministerstwa Zdrowia, które zajmuje się koordynacją procesu kierowania studentów do poszczególnych uczelni. W wyniku naboru na Gdański Uniwersytet Medyczny Ministerstwo skierowało grupę studentów:

- 16 obywateli Polski i 5 Ukrainy na kierunku lekarsko-dentystycznym;
- 12 obywateli Polski i 16 Ukrainy na kierunku lekarskim.

Studenci zostali poproszeni o przesłanie dokumentacji dotychczasowego przebiegu studiów, czyli sylabusów poszczególnych przedmiotów i wykazu tych, które zrealizowali (wraz z tłumaczeniami na język polski lub angielski). Na Uczelni powstały dwie komisje – jedna dla kierunku lekarskiego, druga dla lekarsko-dentystycznego – których celem jest analiza efektów dotychczasowego przebiegu nauki nowych studentów i studentek. Na podstawie opinii kierowników dydaktycznych przedmiotów wyznaczone zostaną różnice programowe. Jak do tej pory największy problem sprawia zestawienie obowiązujących na ukraińskich uczelniach sylabusów z siatką przedmiotów realizowanych na GUMed. Sprawę utrudnia także fakt, że nie wszyscy studenci z Ukrainy dysponują kompletną dokumentacją dotychczasowego toku nauki.

Uczelnie zostały zobowiązane do wprowadzenia zmian w podjętych już uchwałach dotyczących rekrutacji oraz w regulaminach

→

studiów. Uchwałą Senatu nr 27/2022 z 25 kwietnia br. zaktualizowano Regulamin Studiów GUMed. Czytamy w nim, że *w roku akademickim 2021/2022 dopuszcza się możliwość przyjęcia obywatela polskiego albo obywatela Ukrainy, będącego w dniu 24 lutego 2022 r. studentem uczelni działającej na terytorium Ukrainy, na studia w GUMed w drodze przeniesienia w trakcie roku akademickiego.* Zgodnie z uchwałą niepełna dokumentacja nie może być przeszkodą w kontynuacji studiów. W takiej sytuacji studenci składają oświadczenia, że w dniu wybuchu wojny studiowali w uczelni działającej na terytorium Ukrainy (podają przy tym kierunek, rok i poziom studiów) i nie dysponują dokumentami wydanymi przez tę uczelnię, które poświadczałyby okresy studiów, zdane egzaminy, zaliczenia lub praktyki zawodowe. Studenci i studentki zobowiązani są także do przedłożenia brakujących dokumentów niezwłocznie po ustaniu okoliczności stanowiących przeszkodę w ich uzyskaniu. Rektor może uznać odpowiednie okresy tych studiów poprzez weryfikację osiągniętych efektów uczenia się w formie egzaminu, a także określa sposób weryfikacji efektów uczenia się poprzez wyznaczenie studentowi indywidualnej organizacji studiów (IOS).

rys. Dariia Nestor – 16-letnia artystka z Chocimia w obwodzie czerniowieckim w Ukrainie

Zgodnie z przepisami studenci, których przyjęto na studia dzienne, zostali objęci ochroną czasową i nie pobiera się od nich opłat za kształcenie w języku polskim. Dla studentów, którzy nie władają językiem polskim na tyle dobrze, by podjąć bezpłatne studia stacjonarne, Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA) przygotowała specjalne wsparcie. Podejmujący kształcenie na kierunkach medycznych w języku angielskim mogą uzyskać współfinansowanie kosztów kształcenia do wysokości 18 tys. zł za semestr. Pozostałą część opłaty za studia student ponosi samodzielnie. Studenci objęci ustawą będą mieli możliwość ubiegania się o stypendium socjalne i kredyt studencki, przy czym odbywać się to będzie na podstawie dołączonego do wniosku oświadczenia o sytuacji rodzinnej i materialnej. ■

Platforma Internetowej Rekrutacji Kandydatów z Ukrainy

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

Z inicjatywy Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich specjalnie dla obywateli polskich i ukraińskich, którzy przyjechali z Ukrainy po 23 lutego 2022 r., została udostępniona ogólnopolska platforma Internetowej Rekrutacji Kandydatów. Ten uruchomiony w maju system ma ułatwić kandydatom na studia, studentom, doktorantom i pracownikom uczelni oraz jednostek naukowych z Ukrainy zapoznanie się z ofertą kształcenia oraz możliwościami podjęcia pracy zarobkowej lub na zasadzie wolontariatu w polskich uczelniach, a także instytutach naukowych.

Łącznie przygotowano 2 437 miejsc wyłącznie dla kandydatów z Ukrainy. Oferta dotyczy rekrutacji zarówno w trybie pełnego cyklu kształcenia, jak i kontynuacji wcześniej rozpoczętych studiów na uczelni działającej w Ukrainie (1 507 miejsc dla osób rozpoczynających studia i 930 dla przenoszących się ze swoich uczelni). Platforma udostępnia też propozycje udziału w wybranych zajęciach dydaktycznych, podjęcia kształcenia w szkołach doktorskich czy współpracy (staże, stypendia naukowe) i pracy w polskich podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki (uczelniach oraz instytutach naukowych).

System powstał z inicjatywy i przy wsparciu Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, a został przygotowany przez Uniwersytet Warszawski we współpracy z Międzyuniwersyteckim Centrum Informatyzacji.

Platforma dostępna jest w wersji polskiej, ukraińskiej i angielskiej pod adresem: ukraina.irk.edu.pl. ■

Oprac. na podstawie materiału prasowego UW

Kadry GUMed

NA STANOWISKU ADIUNKTA
ZATRUDNIONO

dr. n. med. Jakuba Grabowskiego

PRACĘ W UCZELNI ZAKOŃCZYLI:

- Nikola Kinder
- mgr Adriana Małek
- mgr Anna Moskal
- Maurycy Olejniczak
- lek. dent. Karolina Ragin
- lek. wet. Danuta Rychter-Godlewska
- mgr Jerzy Szarafiński
- mgr Monika Szczyglewska
- Aniela Zakidalska

JUBILEUSZ DŁUGOLETNIEJ PRACY W GUMed OBCHODZĄ:

25 lat dr n. med. Dorota Bizon-Zygmańska
30 lat mgr Dorota Muszyńska-Marcinkowska

ZMIANY NA STANOWISKACH KIEROWNICZYCH W GRUPIE PRACOWNIKÓW NIEBĘDĄCYCH NAUCZYCIELAMI AKADEMICKIMI

Z dniem 1.04.2022 r. kierownikiem Działu Wsparcia Procesów został mgr inż. Wojciech Kiedrowski.

Nowi doktorzy

Uchwałą Rady Nauk Medycznych GUMed

Stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu, w dyscyplinie nauki medyczne uzyskał

DR N. MED. ZBIGNIEW HELENIAK

Adiunkt; Katedra i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych GUMed, praca pt. *Ryzyko sercowo-naczyniowe w populacji chorych z przewlekłą chorobą nerek i po transplantacji nerki.*

Stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu, w dyscyplinie nauki medyczne uzyskali:

LEK. MIKOŁAJ JERZY FRANKIEWICZ

Asystent; Katedra i Klinika Urologii GUMed, praca pt. *Wartość diagnostyczna obrazowania metodą rezonansu magnetycznego u pacjentów ze zwężeniem cewki moczowej*, promotor – prof. dr hab. Marcin Janusz Matuszewski.

LEK. MACIEJ KUKLIŃSKI

Pracownik na zleceniu dydaktycznym; Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii GUMed, praca pt. *Ocena wpływu wybranych czynników klinicznych na występowanie wczesnego migotania przedsionków u chorych poddawanych przęsłowaniu naczyń wieńcowych bez krążenia pozaustrojowego*, promotor – prof. dr hab. Radosław Owczuk.

Z GŁĘBOKIM ŻALEM INFORMUJEMY, ŻE

22 KWIETNIA 2022 R. ZMARŁA

PROF. DR HAB. MAGDALENA TYSZKIEWICZ

specjalista psychiatrii, nauczyciel akademicki, zatrudniona w Uczelni w latach 1950-1956.

ZMARŁ

DR N. MED. ANDRZEJ KOTŁOWSKI

wieloletni kierownik Zakładu Medycyny Tropikalnej i Epidemiologii Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej, wykładowca akademicki, zatrudniony w Uczelni w latach 2003-2014, prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Morskiej, Tropikalnej i Podróży w latach 2013-2019.

Odznaczony medalem The Nobel Peace Prize 1988 Organizacji Narodów Zjednoczonych w Genewie za zasługi w działalności misji pokojowych Narodów Zjednoczonych.

6 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Zdrowia dla UCK

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Unia Europejska

Uniwersyteckie Centrum Kliniczne otrzymało dofinansowanie od Ministerstwa Zdrowia na kwotę 6 mln zł. Symboliczny czek wręczył osobiście minister Adam Niedzielski. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup sprzętu medycznego i wyposażenie laboratorium niezbędnego w opiece nad pacjentami zakażonymi COVID-19 oraz innymi chorobami zakaźnymi.

– *Obecnie odczuwalne jest pewne rozprężenie związane z pandemią. Jednak wirus nie zniknął, wciąż istnieje, powodując u niektórych pacjentów ciężkie, czasem nieodwracalne komplikacje zdrowotne. Jako szpital wysokospecjalistyczny musimy być przygotowani, by takim chorym, często z poważnymi chorobami współistniejącymi, pomóc. To zadanie znacząco ułatwi dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia* – podkreśla Jakub Kraszewski, dyrektor naczelny UCK.

W ramach dofinansowania zakupiony zostanie aparat RTG, o wartości prawie 4 mln zł, przeznaczony do badań naczyniowych w Pracowni Kardiologii Inwazyjnej I Kliniki Kardiologii. Pracownia ta wykonuje unikalne w skali województwa zabiegi ratujące zdrowie i życie pacjentom w ciężkim stanie. Dzięki wsparciu Ministerstwa UCK uzyska możliwość zapewnienia pełnej dostępności tego typu leczenia również dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia COVID-19 lub ze stwierdzonym zakażeniem. Sprzęt ten będzie także udostępniany zespołowi radiologii interwencyjnej UCK oraz wykorzystywany w trombektomii mechanicznej. Szpital kliniczny GUMed jest jedyną placówką w województwie, w której realizowany jest program całodobowego interwencyjnego leczenia udarów mózgu.

Klinika Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży otrzyma ramię C do aparatu RTG oraz USG z głowicami śródoperacyjnymi o łącznej wartości 1 mln zł. Klinika, jako jedyny ośrodek w województwie pomorskim, zajmuje się wysokospecjalistycznymi operacjami dzieci, m.in. chorych onkologicznie, także tych zakażonych COVID-19. Warto dodać, że rentgenowskie ramię C jest stosowane do zakładania wkłuć centralnych u pacjentów z COVID-19 o ciężkim przebiegu lub z ciężką postacią wieloukładowego zespołu zapalnego po przechorowaniu COVID-19, tzw. PIMS (*paediatric inflammatory multisystem syndrome*).

Z dofinansowania skorzysta również Laboratorium Hematologii z Pracownią Diagnostyki Molekularnej COVID-19, będące w trakcie rozbudowy. W nowej siedzibie powierzchnia laboratorium będzie ponad trzykrotnie większa, w jej obrębie stworzone zostaną też dwie osobne pracownie, co znacznie zwiększy potencjał w zakresie diagnostyki COVID-19. Powstające pracownie mają spełniać wyższe niż obecnie standardy bezpieczeństwa biologicznego, konieczne jest zatem wyposażenie ich w specjalistyczny sprzęt. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

fot. Sylwia Mierzewska/UCK

Minister Adam Niedzielski, dyrektor UCK Jakub Kraszewski, rektor GUMed prof. Marcin Gruchała

Konferencja *Bezpieczeństwo pacjenta* za nami

W konferencji, która odbyła się 22 kwietnia 2022 r., wzięli udział decydenci, przedstawiciele świata nauki oraz organizacji pacjenckich, prawnicy i przedstawiciele podmiotów leczniczych. Wydarzenie było współorganizowane przez Rzecznika Praw Pacjenta oraz Uniwersyteckie Centrum Kliniczne.

Bezpieczeństwo pacjenta to temat ważny i zawsze aktualny. Ostatnie lata są czasem szczególnych wyzwań i diagnozy jakości wykonywanych w Polsce świadczeń zdrowotnych. Spraw trudnych i problemów nie należy zamiatać pod dywan, lecz o nich rozmawiać, tak by wiedzieć, dlaczego wystąpiły i jak ich uniknąć w przyszłości.

– *Z mojego punktu widzenia dzisiejsza konferencja ma wymiar symboliczny. Jest ona klamrą działań bardzo wielu osób. Zagadnienie bezpieczeństwa pacjenta zawsze będę łączył z zagadnieniem jakości, bo to jest temat, który musi być coraz bardziej eksponowany* – zaznaczył **Adam Niedzielski**, minister zdrowia, podczas otwarcia konferencji.

Kwestię możliwości weryfikacji jakości świadczonych usług medycznych poruszył Filip Nowak, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia:

– *NFZ nie jest już tylko płatnikiem narodowym, ale jest także uczestnikiem organizacji systemu ochrony zdrowia. Dysponujemy danymi, które pozwolą nam dowartościowywać tych realizatorów świadczeń, którzy dobrze wykonują swoją pracę i gwarantują odpowiednie bezpieczeństwo pacjentów* – wyjaśniał.

Minister Adam Niedzielski

Rektor prof. Marcin Gruchała

Konieczność położenia nacisku w kształceniu personelu medycznego na kwestie relacji z pacjentem podkreślał **prof. Marcin Gruchała**, rektor GUMed:

– *Już od wielu lat Gdański Uniwersytet Medyczny i nasz flagowy szpital kliniczny (UCK) chcą stanowić wzorcową jednostkę. Kwintesencją naszego podejścia jest hasło „Pacjent w centrum uwagi". Dla pacjenta najważniejsze jest bezpieczeństwo, a my, myśląc o kształcie naszej działalności, kierujemy się właśnie jego*

→

Od lewej: dyrektorzy – Jakub Gołąb i Jakub Kraszewski, prezes Magdalena Kołodziej, prezes Filip Nowak, prof. Marcin Gruchała, minister Adam Niedzielski, rzecznik Bartłomiej Chmielowiec

Rzecznik Bartłomiej Chmielowiec

Dyrektor Jakub Kraszewski

bezpieczeństwem. Bardzo ważnym elementem bezpieczeństwa pacjenta jest jego zaangażowanie i podejście partnerskie do chorego i to jest coś, czego nasi studenci muszą uczyć się już na studiach, w murach szpitali klinicznych.

Konferencja została podzielona na cztery panele. Podczas pierwszego analizowano aktualny stan bezpieczeństwa pacjenta w Polsce, podjęto również temat roli i działań Rzecznika Praw Pacjenta, a także opisano projekt ustawy o jakości w opiece zdrowotnej.

– *Ustawa o jakości i bezpieczeństwie pacjenta wprowadza bardzo oczekiwane rozwiązanie w zakresie systemu, który umożliwi pacjentowi dochodzenie roszczeń w szybki, niesformalizowany, prosty, przyjazny sposób i pozwoli na faktyczne uzyskanie należnego zadośćuczynienia bez konieczności długotrwałego procesu sądowego* – podkreślał **Bartłomiej Chmielowiec**, rzecznik praw pacjenta.

W drugim panelu przedstawiono kwestię bezpieczeństwa pacjenta z perspektywy doświadczeń polskich szpitali. Na ten temat dyskutowali m.in. reprezentanci Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego: **dr hab. n. med. Tomasz Stefaniak** – dyrektor ds. lecznictwa UCK, będący jednocześnie moderatorem dyskusji, **prof. Jarosław Kobiela** z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej, **Anna Tybińkowska** – pełnomocnik lekarza naczelnego UCK ds. ekonomicznych, a także **Róża Imianowska** – kierownik Działu Audytu i Kontroli oraz **Dariusz Szplit** – kierownik Zespołu Oceny i Wdrożeń Technologii Medycznych. Omówiono, jaki wpływ na funkcjonowanie placówek medycznych mają zarówno narzucane odgórnie standardy akredytacyjne, jak i wewnętrzne postępowania wyjaśniające, będące konsekwencją skarg i wniosków wypływających od pacjentów.

Kolejna część konferencji przyniosła rozważania na temat kultury bezpieczeństwa pacjenta i jego roli w procesie terapeutycznym. W dyskusji o tym zagadnieniu UCK reprezentowali: **prof. Wiesław Cubała** – ordynator Kliniki Psychiatrii Dorosłych, **Barbara Kubić-Marlewska** z Działu Audytu i Kontroli oraz dyrektor naczelny szpitala **Jakub Kraszewski**.

– *Pacjent również jest członkiem zespołu terapeutycznego: jeśli mamy jakiś zespół i jeden z członków zespołu jest w niebezpieczeństwie, pozostali są również zagrożeni. Jeśli natomiast wypracujemy taki model działania, dzięki któremu będziemy skupiać się na zabezpieczeniu pacjenta, ryzyko po stronie personelu medycznego, po stronie lekarzy, również się zmniejszy* – wyjaśnił **dyrektor Kraszewski**.

Perspektywa pacjenta przedstawiona została w ostatnim panelu konferencji, prowadzonym przez Barbarę Kubić-Marlewską. Skupiono się na wyzwaniach na przyszłość w zakresie zapewnienia choremu bezpieczeństwa w procesie diagnostycznym i terapeutycznym. W dyskusji uczestniczyła także przedstawicielka WHO **Mafaten Chaouali**.

Całą konferencję można obejrzeć na stronie uck.pl. ■

WIOLETA WÓJCIK
Zespół ds. Promocji i PR UCK

fot. Paweł Sudara/GUMed

Publiczność zgromadzona na konferencji

Nowatorski zabieg kardiologiczny w UCK

Lekarze z II Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Serca Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego jako pierwsi na Pomorzu wszczepili pacjentowi stymulator pozbawiony elektrod.

Serce pana Wieńczysława biło zbyt wolno, co stanowiło realne zagrożenie dla jego życia. Powodem problemów był tzw. blok przedsionkowo-komorowy. Pacjent został zakwalifikowany do wszczepienia stymulatora, ale z uwagi na jego inne schorzenia nie można było zastosować klasycznego układu z elektrodami.

– *U pacjentów, u których nie można zrobić tego drogą klasyczną, zaleca się stosowanie stymulatorów bezelektrodowych* – tłumaczy **dr hab. Maciej Kempa**, zastępca kierownika II Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Serca. Do tej grupy można zaliczyć np. pacjentów z zakrzepicą, brakiem dostępu żylnego czy takich, u których wystąpiły powikłania po standardowej elektrostymulacji. W przypadku pana Wieńczysława głównym wskazaniem do implantacji stymulatora bez elektrod była ciężka niewydolność nerek. – *Pacjent poddawany jest dializoterapii i przygotowywany do transplantacji nerek. To sprawia, że jego organizm i siły obronne są znacznie osłabione, przez co istniało ryzyko poważnej infekcji* – dodaje dr hab. Kempa.

58-latek został przyjęty na Oddział Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego 4 maja 2022 r., a dwa dni później odbył się zabieg. Przeprowadził go dr hab. Kempa, a towarzyszył mu **prof. Przemysław Mitkowski** z I Kliniki Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, który ma doświadczenie w przeprowadzaniu tego rodzaju procedur. Zabieg polega na tym, że stymulator w postaci małej kapsułki, za pomocą specjalnego prowadnika, wprowadza się poprzez żyłę udową do prawej komory serca.

– *Jest on trochę trudniejszy od klasycznej implantacji, ale doświadczony lekarz poradzi sobie bez problemów. Należy upewnić się tylko, że stymulator w sercu jest dobrze umocowany. Takie urządzenia to przyszłość między innymi dlatego, że pozwalają zminimalizować liczbę powikłań* – mówi **prof. Grzegorz Raczak**, kierownik II Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Serca.

Problemem może być fakt, że urządzenie kosztuje kilkanaście razy więcej niż zwykły stymulator, a Narodowy Fundusz Zdrowia nie refunduje procedury jego wszczepienia. Szpital może się jednak ubiegać w trybie nadzwyczajnym o indywidualną zgodę na refundację w swoim oddziale NFZ. Kierownik gdańskiej kliniki wysłał już w tej sprawie prośbę do Pomorskiego Oddziału NFZ. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

Prof. Przemysław Mitkowski i dr hab. Maciej Kempa

Dr hab. Maciej Kempa podczas zabiegu

Nowe oblicze diagnostyki laboratoryjnej w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym

Mniejsze ryzyko błędów przedlaboratoryjnych, krótszy czas uzyskiwania wyników, ograniczenie kontaktu z potencjalnie zakaźnymi próbkami, oszczędność i ekologia. To zalety nowoczesnych rozwiązań, które wprowadzono w Centralnym Laboratorium Klinicznym Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego oraz wdrożono w całym procesie diagnostyki laboratoryjnej. Jak podkreśla dyrekcja szpitala GUMed, są one nie tylko unikalne w skali kraju, ale również Europy.

Proces diagnostyki laboratoryjnej w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym przeszedł prawdziwą rewolucję. Wszystko dzięki rozwiązaniom i systemom, które pozwoliły na jego pełną automatyzację.

– *Nadrzędnym celem, przyświecającym decyzji o wprowadzeniu tych rozwiązań, było wsparcie pracowników CLK i personelu szpitala w codziennej pracy, której priorytetem jest dostarczanie naszym pacjentom wysokiej jakości wyników badań laboratoryjnych w jak najkrótszym czasie* – tłumaczy **Małgorzata Dąbrowska**, kierownik Centralnego Laboratorium Klinicznego UCK.

Warto podkreślić, że istotnie zmieniła się już pierwsza faza procesu diagnostycznego, gdyż w UCK wykorzystuje się prekodowane probówki. Technologia ta polega na łączeniu informacji o osobie pobierającej, pacjencie, godzinie pobrania, zleceniu lekarskim i probówce. Cały proces odbywa się przy pomocy czytnika elektronicznego i kodów kreskowych, które znajdują się na identyfikatorze osoby pobierającej, opasce pacjenta oraz probówce. Takie rozwiązanie pozwala na niemal bezdotykowe przeprowadzenie procesu diagnostycznego.

– *To oznacza uniknięcie błędów przedlaboratoryjnych* – mówi **Jakub Kraszewski**, dyrektor naczelny UCK. – *Do tej pory takim „interfejsem" między pacjentem i systemem były oczy i ręce pielęgniarek, które realizowały zlecenie. Zajmowało to bardzo dużo czasu, ponieważ zlecenie należało wydrukować, pobrać próbkę, opisać ją, a następnie wysłać. Cały proces obarczony był bardzo dużym ryzykiem błędu. Teraz łączymy informacje z probówką, która ma unikalne ID. Nikt niczego nie zmienia, nie nakleja, nie przenosi. Jest to niesamowita korzyść na wielu płaszczyznach i topowe rozwiązanie nie tylko w naszym kraju, ale także w Europie* – dodaje Dyrektor UCK.

Cały system został połączony ze szpitalną pocztą pneumatyczną, którą próbki, w specjalnych tubach rewolwerowych, trafiają bezpośrednio do zintegrowanego systemu laboratoryjnego Abbott GLP.

Składa się on z wielu modułów, z których każdy ma przypisane określone zadania. Ten, który łączy pocztę pneumatyczną z systemem automatycznym, pozwala z dowolnego miejsca w szpitalu w kilka minut przekazać próbki na linię laboratoryjną. UCK jako pierwszy i jedyny szpital w Polsce może pochwalić się takim rozwiązaniem.

– *Oszczędność czasu przy dostarczaniu próbki na linię laboratoryjną oraz przy jej procedowaniu na samej linii jest niezaprzeczalna. Dla nas, zarządzających szpitalem, bardzo ważny jest efekt ekonomiczny. Zastosowane rozwiązania pozwolą w najbliższych latach zaoszczędzić miliony złotych* – podkreśla **Adam Sudoł**, zastępca dyrektora naczelnego UCK ds. logistyki medycznej.

W CLK działa zintegrowany system laboratoryjny Abbott GLP

Wprowadzone rozwiązania pozwoliły na niemalże całkowitą automatyzację procesu diagnostyki

Po dotarciu na linię próbki są automatycznie kierowane do modułów wykonujących oznaczenia. To etap, który jest bardzo ważny dla jakości całego procesu. Przygotowane próbki kierowane są do analizatorów wykonujących badania, np. poziomu glukozy, cholesterolu czy morfologii. Po dokonaniu oceny i autoryzacji przez personel laboratorium próbki pacjentów trafiają do modułu archiwizującego. Tam są przechowywane przez 72 godziny, a następnie utylizowane.

Zainstalowane w UCK rozwiązania pozwalają na skrócenie – często kluczowego dla ratowania zdrowia, a niekiedy życia pacjentów – czasu uzyskania wyników badań laboratoryjnych. Ograniczają one kontakt personelu z materiałem potencjalnie zakaźnym, a także pozwalają skupić się pracownikom laboratorium na pracy merytorycznej zamiast na kwestiach technicznych. W przypadku szpitala specjalistycznego jest to szczególnie istotne. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

fot. Sylwia Mierzewska/UCK

Podczas pobrania wykorzystuje się prekodowane probówki

Nowy standard opieki fizjoterapeutycznej dla rodzących i pacjentek ginekologicznych UCK

Dzięki działaniom Samodzielnego Zespołu Fizjoterapeutów UCK pacjentki ginekologii oraz położnictwa mogą liczyć na wyjątkowe wsparcie. Specjalnie opracowany sposób postępowania fizjoterapeutycznego pozwala im szybciej wrócić do formy i uniknąć ewentualnych komplikacji zdrowotnych.

Ciąża i poród czy operacja ginekologiczna to czas wyjątkowo wymagający dla organizmu kobiety, kiedy mogą pojawić się problemy w wykonywaniu podstawowych czynności. Okazuje się, że odpowiednio dobrana fizjoterapia nie tylko znacząco wspomaga powrót pacjentki do pełnej sprawności, ale też pozwala uniknąć wspomnianych komplikacji.

– *Samodzielny Zespół Fizjoterapeutów Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego wdrożył nowoczesny Model Opieki Fizjoterapeutycznej (MOF), przeznaczony dla wszystkich kobiet rodzących i pacjentek ginekologicznych kwalifikowanych do zabiegów. Programem objęto działania z zakresu fizjoterapii, ale także fizjoprofilaktyki pierwotnej i wtórnej* – mówi **dr Katarzyna Gierat-Haponiuk**, koordynatorka SZF UCK.

OPIEKA NAD RODZĄCĄ

– *Każda kobieta rodząca w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym w trakcie hospitalizacji odbywa konsultację fizjoterapeutyczną. Podczas niej otrzymuje zalecenia odnośnie do prawidłowych nawyków poporodowych, proponuje jej się także zestaw prostych i bezpiecznych ćwiczeń, które może wykonywać w czasie połogu* – wyjaśnia **mgr Zofia Barcikowska**, fizjoterapeutka SZF UCK specjalizująca się w terapii dna miednicy.

Pacjentki UCK w przypadku wszelkich dodatkowych pytań i problemów mogą ponadto korzystać z porad fizjoterapeutek. Co więcej, otrzymują informację o możliwości skorzystania z ambulatoryjnej opieki fizjoterapeutycznej, a w razie wskazań także skierowanie NFZ do Pracowni Fizjoterapii UCK.

→

OPIEKA NAD PACJENTKAMI GINEKOLOGICZNYMI

Wszystkie pacjentki zakwalifikowane do zabiegów ginekologicznych w szpitalu GUMed otrzymują edukację przedoperacyjną. Po odbytym zabiegu fizjoterapeutka przeprowadza z pacjentkami proste ćwiczenia oraz towarzyszy im podczas pierwszej pionizacji. Przy wypisie pacjentki otrzymują ponadto indywidualnie dobrane zalecenia.

– *Szczególną grupę pacjentek UCK stanowią kobiety leczone z powodu zaburzeń uroginekologicznych, w tym nietrzymania moczu i obniżenia narządów płciowych. W przyklinicznej Poradni Uroginekologicznej kwalifikuje się je do leczenia zachowawczego i/lub operacyjnego, a ścisła współpraca z Zespołem Fizjoterapeutów UCK zapewnia im interdyscyplinarną i profesjonalną opiekę w oparciu o nowoczesne metody fizjoterapii traktowanej jako samodzielne leczenie zachowawcze, jak i postępowanie uzupełniające leczenie operacyjne* – zauważa **dr hab. Magdalena Grzybowska**, zastępca ordynatora Oddziału Położnictwa.

Wszystkie te działania zapobiegają powikłaniom ginekologicznym oraz, co bardzo ważne, zapewniają pacjentkom poczucie bezpieczeństwa podczas wykonywania codziennych czynności. Przekłada się to nie tylko na poprawę jakości życia kobiet, ale także na podniesienie standardu usług medycznych świadczonych w Klinice Położnictwa i Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii Ginekologicznej UCK.

– *Jeszcze do niedawna nie rozumieliśmy, jak ważną rolę odgrywa fizjoterapeuta w procesie powrotu do pełnej wydolności pacjentki po porodzie, cięciu cesarskim czy operacji ginekologicznej. Obecnie ścisła współpraca między zespołem położnych, zespołem lekarskim i fizjoterapeutami pozwala nam zapewnić kompleksową i interdyscyplinarną opiekę nad naszymi pacjentkami* – tłumaczy dr hab. Magdalena Grzybowska. – *Nasza Klinika umożliwia pacjentkom skorzystanie z fachowej opieki Samodzielnego Zespołu Fizjoterapeutów UCK w trakcie hospitalizacji oraz podjęcia czynności, które, poprzez prawidłowe postępowanie pooperacyjne i wytyczenie działań zapewniających optymalny efekt stosowanej terapii, przełożą się na lepsze efekty i większą skuteczność zabiegów lekarskich* – dodaje. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

Praca nt. zapalenia tarczycy związanego z COVID-19 doceniona

Prof. Dorota Dworakowska z Kliniki Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii jest współautorką najczęściej cytowanego artykułu wśród prac opublikowanych w czasopiśmie „Clinical Endocrinology" (IF 3,478) w latach 2020-2021.

Wyróżniona przez wydawcę czasopisma – firmę Wiley – praca pt. *COVID-19-related thyroiditis: A novel disease entity?* dotyczy zespołu zaburzeń pozatarczycowych przebiegających z eutyreozą, pojawiającego się u pacjentów w wyniku zakażenia koronawirusem. Jak podkreślają autorzy, choć występuje on u wielu osób z ostrym przebiegiem COVID-19, może do niego dojść także u pacjentów z lżejszą postacią tej choroby. U badanej 57-letniej kobiety, która wcześniej przeszła lekką postać COVID-19, zaobserwowano późniejsze zmiany tarczycowe wraz z towarzyszącym bólem. Badania potwierdziły, że występowanie podostrego zapalenia tarczycy (SAT) jest związane z powikłaniem po chorobie koronawirusowej.

Prof. Dorota Dworakowska
fot. archiwum prywatne

Publikacja skupia się również na ocenie czynności tarczycy u osób hospitalizowanych z powodu COVID-19. Z badań wynika, że przebyta choroba mogła być związana z wysokim ryzykiem występowania tyreotoksykozy. W porównaniu z pacjentami, którzy nie przeszli choroby koronawirusowej, u osób z COVID-19 wykryto niższy poziom TSH i fT4.

Dworakowska D, Morley S, Mulholland N, Grossman AB. COVID-19-related thyroiditis: A novel disease entity? „Clinical Endocrinology" 2021;95(3):369-77; DOI: 10.1111/cen.14453. ■

JAKUB WINIEWSKI
Sekcja ds. Komunikacji

Konferencja *Shameless*

MIŁOSZ LEWANDOWSKI
Przewodniczący Konferencji
Akademickie Aspekty Medycyny Estetycznej i Rekonstrukcyjnej
by Shameless Gdańsk

Aż 413 uczestników, studentów oraz lekarzy, wzięło udział w konferencji **Akademickie Aspekty Medycyny Estetycznej i Rekonstrukcyjnej *by Shameless* Gdańsk**. Wydarzenie, którego druga edycja odbyła się 23 kwietnia 2022 r. w formie *online*, ponownie poruszało tematykę medycyny estetycznej oraz rekonstrukcyjnej. Dyskusja zogniskowana była na kwestii zastosowania toksyny botulinowej – nie tylko w dermatologii, ale również neurologii, stomatologii oraz chirurgii szczękowo-twarzowej. Konferencja została zorganizowana pod opieką **prof. Wioletty Barańskiej-Rybak** z Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii przez studentów **Studenckiego Koła Naukowego Practical and Experimental Dermatology**, a także przez absolwentów GUMed odbywających obecnie staż podyplomowy. Byli to: **Miłosz Lewandowski** – student VI roku kierunku lekarskiego, **Zuzanna Świerczewska** – studentka V roku kierunku lekarskiego, **Ewa Sokolewicz** i **Marzena Urban** – studentki VI roku kierunku lekarskiego ED, **Magdalena Antoszewska** – doktorantka w Katedrze i Klinice Dermatologii, Wenerologii i Alergologii, **Marcin Kutek** – doktorant w Katedrze i Zakładzie Fizjopatologii, **Agata Ogłoza** – doktorantka II Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Serca.

Wydarzenie otworzył prorektor ds. studenckich GUMed **dr hab. Tomasz Smiatacz**. Podczas konferencji wystąpili: konsultant krajowa w dziedzinie Dermatologii i Wenerologii **prof. Joanna Narbutt**, **prof. Wioletta Barańska-Rybak**, **dr hab. Joanna Czuwara**, **dr Wioletta Żukowicz** z Kliniki Neurologii Dorosłych oraz **lek. dent. Magdalena Felkner**. Staranny dobór prelegentów sprawił, że wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem oraz pozytywnym odbiorem uczestników.

Dla uczestników wydarzenia w UCK zorganizowane zostały również warsztaty dotyczące peelingów chemicznych, które prowadziła ekspertka w tej dziedzinie – dr Dorota Sołdacka.

Podczas konferencji odbył się także konkurs prac naukowych studentów oraz doktorantów, w którym zostały wyróżnione trzy prace oryginalne oraz jedna praca dotycząca przypadków klinicznych. ■

Z przebiegiem konferencji można zapoznać się na profilach:

instagram.com/shamelessgdansk/
facebook.com/ShamelessGdansk

Sprawozdanie z konferencji *Żywienie kliniczne w praktyce*

Dwunasta konferencja naukowo-szkoleniowa dotycząca żywienia klinicznego, a w szczególności praktycznych aspektów tej procedury odbyła się 23 kwietnia 2022 r. w Parku Naukowo-Technologicznym w Gdyni. Spotkanie było objęte patronatem Rektora GUMed, Polskiego Towarzystwa Żywienia Dojelitowego, Pozajelitowego i Metabolizmu (POLSPEN) oraz Prezydenta Miasta Gdyni. Konferencja, podobnie jak w poprzednich latach, cieszyła się dużym zainteresowaniem – zgromadziła ok. 300 uczestników i uczestniczek.

Podczas konferencji odbyły się trzy sesje poświęcone zagadnieniom żywienia klinicznego w szpitalu oraz nowym aspektom żywienia. Trzecia sesja została zorganizowana przez Studenckie Koło Naukowe działające przy Katedrze Żywienia Klinicznego GUMed. Obok zaproszonych do wygłoszenia referatów gości z innych ośrodków uniwersyteckich wystąpili również wykładowcy z naszej Uczelni. Kierownik Zakładu Propedeutyki Onkologii **prof. Wiesław J. Kruszewski**, **dr Paweł Kabata** z Katedry i Kliniki Chirurgii Onkologicznej oraz **dr Marcin Folwarski** z Zakładu Żywienia Klinicznego i Dietetyki przedstawili referaty związane z leczeniem żywieniowym pacjentów przed oraz po zabiegach operacyjnych, jak również omówili zasady kompleksowego żywienia do- i pozajelitowego w warunkach domowych. Kierownik Zakładu Żywienia Klinicznego i Dietetyki **prof. Sylwia Małgorzewicz**, **prof. Wiesław J. Kruszewski** i kierownik Zakładu Towaroznawstwa Żywności **dr hab. Magdalenia Skotnicka** prowadzili dyskusję w poszczególnych sesjach konferencji.

Wykłady poruszały ważne zagadnienia kompleksowej opieki żywieniowej. Dotyczyły kwalifikacji do żywienia do- oraz pozajelitowego, realizacji wsparcia żywieniowego w szpitalu oraz zaleceń związanych z opieką żywieniową w okresie po wypisaniu ze szpitala i w czasie rekonwalescencji. Ze szczególną uwagą odnosiły się do grupy chorych onkologicznych, leczonych chirurgicznie i zachowawczo. Wykładowcy omówili także postępowanie w zespole krótkiego jelita oraz podjęli temat leczenia powikłań jelitowych po przechorowaniu

Prof. Wiesław J. Kruszewski i prof. Sylwia Małgorzewicz

COVID-19. Praktycznie wszyscy prelegenci podkreślali konieczność współpracy lekarzy różnych specjalności z dietetykiem, personelem pielęgniarskim oraz psychologiem w celu prowadzenia efektywnej opieki żywieniowej nad pacjentem. Na szczególną uwagę zasługuje bardzo wysoki poziom referatów poglądowych o wsparciu żywieniowym w wybranych stanach chorobowych, wygłoszonych w sesji studenckiej. Wystąpienia przygotowali studenci Wydziału Lekarskiego oraz kierunku dietetyka zrzeszeni w Studenckim Kole Naukowym przy Katedrze Żywienia Klinicznego. Za aktywną działalność w kole wyróżniono studentów:

- Agatę Świątek – III rok, kierunek lekarski;
- Anetę Kałużną – II rok II stopnia, kierunek dietetyka;
- Aleksandrę Budny – II rok II stopnia, kierunek dietetyka;
- Katarzynę Kaźmierczak – II rok II stopnia, kierunek dietetyka;
- Jana Byrczka – III rok, kierunek lekarski.

Podczas konferencji prezes POLSPEN **prof. Stanisław Kłęk** przedstawił nowe kierunki rozwoju żywienia klinicznego, w tym te najnowsze, dotyczące leczenia żywieniowego w powikłaniach po zakażeniu COVID-19. Jednocześnie otworzył dyskusję o możliwościach realizacji tych zaleceń w praktyce. Zwrócił uwagę na potrzebę szerszej współpracy lekarzy, dietetyków oraz pielęgniarek w zakresie kompleksowej opieki żywieniowej.

Szczegółowy program Konferencji oraz informacje organizacyjne dostępne są na stronie konferencjagdynia.pl. ■

PROF. SYLWIA MAŁGORZEWICZ
Kierownik Katedry Żywienia Klinicznego

PROF. WIESŁAW J. KRUSZEWSKI
Kierownik Zakładu Propedeutyki Onkologii

fot. archiwum prywatne

Światowy Dzień Malarii 2022

Specjaliści z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni włączyli się w obchody Światowego Dnia Malarii, organizując 25 kwietnia br. cykl prelekcji popularnonaukowych połączonych z warsztatami praktycznymi. Wykłady przeznaczone były dla szerokiego grona odbiorców, natomiast uczestnikami warsztatów byli diagności laboratoryjni, którzy w ich trakcie mogli zwiększyć swoje kompetencje i poprawić umiejętności. W wydarzeniu uczestniczyła prorektor ds. klinicznych GUMed **prof. Edyta Szurowska** oraz **dr hab. Katarzyna Sikorska, prof. uczelni**, p.o. dyrektora Instytutu.

Jak podkreśliła prof. Szurowska, przed pandemią COVID-19 malaria była najczęstszą chorobą zakaźną występująca w środowisku tropikalnym. Każdego roku zapada na nią ok. 200 mln osób, a od 1 do 3 mln umiera.

– *Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej jest unikatową w kraju jednostką zajmującą się rozpoznawaniem, leczeniem i zapobieganiem chorobom związanym z pracą i pobytem w warunkach morskich i tropikalnych* – podkreśliła **prof. Szurowska**. – *Każdy, kto służbowo bądź turystycznie wyjeżdża do strefy klimatu gorącego, może skorzystać ze specjalistycznego poradnictwa, szczepień profilaktycznych i cennej wiedzy naszych specjalistów.*

Obchody Światowego Dnia Malarii koordynował **dr hab. Maciej Grzybek, prof. uczelni** z Zakładu Parazytologii Tropikalnej, pełnomocnik Rektora ds. rozwoju Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej.

– *Kluczowym elementem w prewencji i leczeniu malarii jest bardzo szybka diagnostyka. Nie ma czasu do stracenia. Musimy jak najszybciej dowiedzieć się, czy pacjent jest zarażony zarodźcem malarii i jakim gatunkiem, oraz jak najszybciej wdrożyć leczenie* – tłumaczył **prof. Grzybek**. – *Drodzy podróżnicy, jeżeli wyruszacie w podróż, przygotujcie się do niej. Zadajcie sobie pytanie, czy wyruszacie do bezpiecznego miejsca. Jeśli jedziecie do strefy tropikalnej, bądźcie świadomi, że możecie zetknąć się z komarami, które mogą zarazić was malarią.*

Jako pierwsza wystąpiła **dr hab. Beata Biernat** z Zakładu Parazytologii Tropikalnej, która wygłosiła wykład *Malaria – wczoraj i dziś*. Zaznaczyła, że ostatnie przypadki malarii rodzimej były notowane na przełomie lat 50. i 60. XX wieku.

– *Od 1968 jesteśmy uznani przez WHO za kraj wolny od malarii endemicznej. Każdego roku są jednak do Polski importowane przypadki tego schorzenia, najczęściej jako „pamiątki" z wakacji* – wyjaśniała **dr hab. Biernat**.

Prezentację dotyczącą prewencji i leczenia malarii przygotowała **dr Agnieszka Wroczyńska** z Kliniki Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych. Przybliżyła w niej m.in. farmakologiczne możliwości zapobiegania malarii, czyli stosowanie skutecznych leków w minimalnych dawkach.

Prof. Edyta Szurowska

Dr hab. Maciej Grzybek, prof. uczelni

Dr hab. Beata Biernat

Dr Agnieszka Wroczyńska

Lek. Agata Łukasik

Prof. Krzysztof Korzeniewski

– *Jeśli nie zdołamy uniknąć ukłucia przez komara, a jest to trudne, te leki zapobiegną rozwojowi pasożyta w naszym organizmie* – wyjaśniała **dr Wroczyńska**.

Kolejna z prelegentek, **dr Anna Kuna** z Kliniki Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych, przybliżyła temat szczepionki przeciw malarii, natomiast **lek. Agata Łukasik** z Kliniki Chorób Zakaźnych opowiedziała o roli Uniwersyteckiego Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej w walce z tą chorobą. Część wykładową zamknął **prof. Krzysztof Korzeniewski** z Zakładu Medycyny Tropikalnej i Epidemiologii, który wygłosił prelekcję *Malaria w czasach COVID-19*. Warsztaty dla diagnostów laboratoryjnych poprowadziły **dr hab. Beata Szostakowska** i **mgr Karolina Baranowicz** z Zakładu Parazytologii Tropikalnej. ■

JAKUB WINIEWSKI
Sekcja ds. Komunikacji

fot. Zbigniew Wszeborowski/GUMed

Wszystko, co musisz wiedzieć o AZS

530 słuchaczy zarejestrowało się, a 370 wzięło udział w trzeciej edycji wydarzenia *Oswajamy Atopowe Zapalenie Skóry*, którego organizatorem było Dermatologiczne Studenckie Koło Naukowe działające przy Klinice Dermatologii, Wenerologii i Alergologii GUMed. Wydarzenie odbyło się 26 kwietnia br. w formie online pod nadzorem opiekunki Koła i promotorki akcji **dr hab. Magdaleny Trzeciak, prof. uczelni**.

Wśród uczestników znaleźli się pacjenci oraz rodzice dzieci cierpiących na atopowe zapalenie skóry, a także studenci i inne osoby zainteresowane tą jednostką chorobową. Mieli oni możliwość wysłuchania sześciu wykładów prowadzonych przez specjalistów i praktyków, którzy na co dzień zajmują się pacjentami zmagającymi się z AZS: **dr hab. Magdaleny Trzeciak, prof. uczelni** z Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii; **dr hab. Katarzyny Platy-Nazar** z Katedry i Kliniki Pediatrii, Gastroenterologii, Alergologii i Żywienia Dzieci; **dr Sylwii Barsow** z Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii, koordynatorki Samodzielnego Zespołu Psychologów Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego; **Joanny Małaczyńskiej-Rentfleisz**, dyrektor Ośrodka Terapii Edukacji i Aktywizacji Sportowej w Uzdrowisku Sopot, a także **dr Emilii Majsiak**, która specjalizuje się w diagnostyce molekularnej alergii. W swoich wystąpieniach prelegenci poruszyli zagadnienia z zakresu dermatologii, alergologii, pediatrii, gastroenterologii oraz psychologii.

W przygotowaniu wydarzenia aktywnie uczestniczyli członkowie SKN: **Alicja Mesjasz** – koordynatorka drugiej i obecnej edycji, **Karol Kołkowski**, **Urszula Kobus**, **Urszula Balicka**, **Natalia Domańska**, **Beata Zagórska**, **Weronika Zysk**, **Magdalena Badziąg** oraz **Andżelika Rakowska**, a także absolwentka GUMed i koordynatorka pierwszej edycji – **lek. Monika Łobaza**.

Wydarzenie *Oswajamy Atopowe Zapalenie Skóry* zostało objęte honorowym patronatem rektora GUMed prof. Marcina Gruchały, patronatem instytucjonalnym Uczelni, a także patronatami Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii GUMed, Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego, Oddziału Morskiego Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, Radia Gdańsk, Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku oraz portalu Strefy Alergii. ■

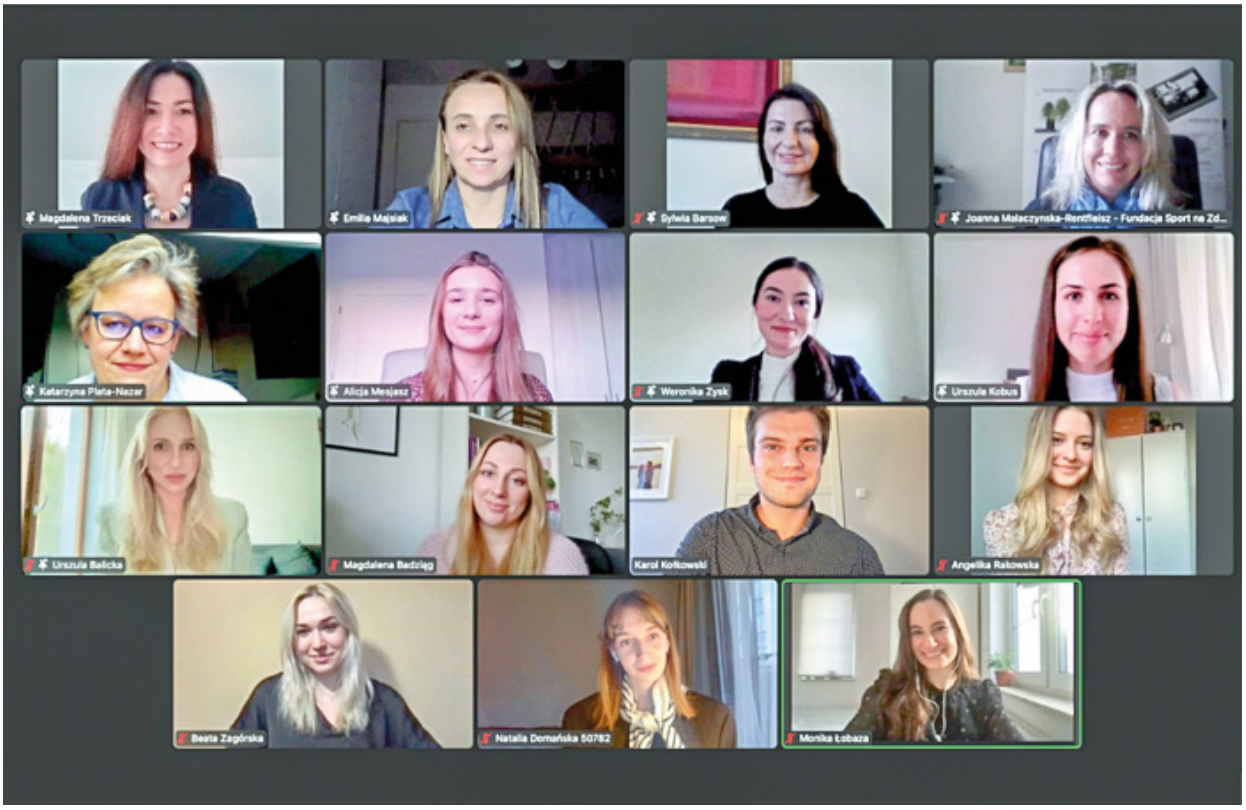

*Moi, moi Helsinki**

DR HAB. MACIEJ GRZYBEK, PROF. UCZELNI
Zakład Parazytologii Tropikalnej

Chociaż Polskę od Finlandii dzieli tylko Morze Bałtyckie, to niewiele wiemy o sobie nawzajem. Tymczasem kraina legend o trollach jest interesująca nie tylko pod względem przyrodniczym i historycznym, ale także naukowym.

Swoje kontakty z Uniwersytetem Helsińskim nawiązałem dzięki badaniom prowadzonym nad gryzoniami. W 2017 r., pracując na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie, zorganizowałem międzynarodowy kongres dotyczący biologii nornic rudych – najczęściej występującego w europejskich lasach gryzonia. Goszcząc wtedy wybitnych specjalistów z Finlandii, zainteresowałem się kulturą i tradycją Finów.

Pierwszy raz wyjechałem do Helsinek w celach naukowych w lutym 2018 r. Odbyłem wówczas krótki staż w Department of Virology Helsinki University, gdzie poznałem wspaniałych naukowców, z którymi pracuję do dziś. Podczas pobytu w stolicy Finlandii przedstawiłem zakres swoich badań, wyniki oraz dalsze perspektywy badawcze. Dzięki uprzejmości prof. Tarji Sironen rozpoczęliśmy cykl badań dotyczących monitoringu zoonotycznych wirusów występujących w populacji nornic rudych w Polsce. Był to pierwszy tak obszerny i długoterminowy monitoring prowadzony w tej części Europy. Nasze badania opublikowaliśmy w piśmie „Emerging Infectious Diseases" 2019;25(8):1607; DOI: 10.3201/eid2508.190217, wydawanym przez Centers for Disease Control and Prevention w USA.

* Hej, hej, Helsinki.

Autor tekstu podczas zwiedzania, w tle Katedra w Helsinkach
fot. Maciej Grzybek

Dzięki nawiązanej współpracy i wspólnym badaniom otrzymałem stypendium Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej w Programie Bekkera, które umożliwiło mi kontynuowanie badań wspólnie z fińskimi naukowcami. Pandemia COVID-19 spowodowała utrudnienia w podróżowaniu, jednak przyniosła także wiele możliwości badawczych. Wspólnie z zespołem z Helsinek i kolegami z Uniwersytetu Gdańskiego wykryliśmy pierwszy w Polsce przypadek zakażenia norek hodowlanych wirusem SARS-CoV-2. Nasze badania opublikowaliśmy w „Emerging Infectious Diseases" 2021;27(9):2333; DOI: 10.3201/eid2709.210286. Kontynuując prowadzenie biomonitoringu wspólnie z partnerami z Finlandii, Gdańska i Krakowa, wykryliśmy przeskok wirusa SARS-CoV-2 z norki na człowieka, tzw. *pathogen spillback*.

→

Helsinki *by night* | fot. Maciej Grzybek

Uzyskane od zakażonego pacjenta izolaty poddaliśmy analizie molekularnej, a otrzymane wyniki opublikowaliśmy wspólnie w „Clinical Microbiological Infections" 2022;28(3):451-e1; DOI: 10.1016/j.cmi.2021.12.001.

Chociaż Finowie są uważani za małomównych i bardzo skromnych, to na mnie zrobili zupełnie inne wrażenie. Grupa badawcza w Zakładzie Wirusologii w Helsinkach przyjęła mnie bardzo ciepło. W czasie pobytów mogłem uczestniczyć w szkoleniach z zakresu bezpieczeństwa, które odbywały się w laboratoriach w klasie Biological Laboratory Safety II i III, a także w wykładach i dyskusjach. Ponadto nauczyłem się prowadzić diagnostykę serologiczną wirusów przy wykorzystaniu metod immunofluorescencji pośredniej. Podczas przerw na lunch (nie do końca jeszcze rozumiem, dlaczego Finowie spożywają obiad w godzinach przedpołudniowych, na dodatek popijając każde danie szklanką zimnego mleka) mogłem posłuchać opowieści o Muminkach i przybliżyć Finom, jak wygląda życie w Polsce.

Cieszę się, że dzięki dobrej współpracy doktoranci z mojego zespołu będą mogli odbyć staże badawcze na Uniwersytecie Helsińskim. Wierzę, że praca w międzynarodowym ośrodku akademickim nie tylko znacząco wpłynie na rozwój ich kariery naukowej, ale także na rozwój osobisty.

Za największy sukces współpracy z kolegami z Helsinek i Turku uważam złożenie wniosku grantowego w projekcie Horyzont w konkursie „Tackling diseases". W ramach konsorcjum REACT, w skład którego wchodzą jednostki naukowe i partnerzy biznesowi z Polski, Finlandii, Szwecji i Niemiec, planujemy szeroki zakres działań mających na celu przygotowanie do możliwego wystąpienia pandemii spowodowanej patogenem X. Naszym celem jest tworzenie oraz walidacja procesów i narzędzi do zwalczania przyszłych pandemii wywołanych przez wirusy odzwierzęce. Wykorzystamy wnioski wyciągnięte

Autor i dr Ravi Kant na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Helsińskiego | fot. archiwum prywatne

podczas trwania pandemii COVID-19 i opracujemy narzędzia do identyfikacji nowych patogenów, poddamy też analizie czynniki warunkujące pojawienie się i adaptację zarazków u ludzi. Opracowane metody dadzą możliwość szybkiej implementacji w terenie i wykorzystania w państwach rozwijających się. Będzie to miało kluczowe znaczenie we wczesnym rozpoznawaniu i zapobieganiu rozwojowi nowo powstałych patogenów. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone pod koniec 2022 r.

Wierzę, że wspólnie prowadzone badania przyczynią się do jeszcze lepszej współpracy i będą stanowić dowód na to, że mimo sporych różnic kulturowych potrafimy uprawiać razem naukę na najwyższym poziomie. ■

DR HAB. MACIEJ GRZYBEK, PROF. UCZELNI

MGR MARTYNA KRUPIŃSKA
Doktorantka w Zakładzie Parazytologii Tropikalnej

W lutym tego roku odbyłam tygodniowy pobyt naukowy w Zakładzie Wirusologii Uniwersytetu Helsińskiego. W tym czasie współpracowałam ze wspaniałym zespołem prof. Tarji Sironen w nowoczesnych laboratoriach kampusu Viikki. Miałam okazję nauczyć się nowych technik, które będę mogła wykorzystywać w moich dalszych badaniach. W laboratorium pracują naukowcy wielu narodowości, dlatego wszyscy posługują się językiem angielskim, co bardzo ułatwiło współpracę. Planuję szybki powrót do Helsinek w celu odbycia trzymiesięcznego stażu w ramach programu NAWA PRELUDIUM BIS.

Mgr Martyna Krupińska podczas stażu laboratoryjnego na Uniwersytecie Helsińskim | fot. archiwum prywatne

List z Madagaskaru

Drodzy Przyjaciele, Nauczyciele akademiccy, Darczyńcy,

piszę do Was, by podzielić się z Wami najnowszymi wieściami. Pamiętam, jak równo trzy lata temu zainicjowałem zrzutkę na budowę szpitala na Madagaskarze, na którą wpłaciłem pierwszą złotówkę, a dziś pracuję już w placówce, której powstanie udało się dzięki tej zrzutce sfinansować. Za pomocą mediów społecznościowych udało się nam wspólnie zebrać nieco ponad 890 tysięcy złotych, które w całości zostały przeznaczone na budowę nie tylko centrum medycznego, ale także wieży ciśnień, funkcjonującego nieopodal gospodarstwa, zakup sprzętu medycznego i paneli słonecznych. Pomysł zrodził się kilka miesięcy przed rozpoczęciem zbiórki. Po spotkaniu promującym książkę *HAZO MENA. O marzeniach z Czerwonej Wyspy* siedziałem w holu wejściowym Biblioteki Głównej GUMed i wtedy pojawiła się myśl, która zawładnęła mną całkowicie. Pamiętam to podekscytowanie i dziękuję, że wraz ze mną uwierzyliście, że budowa szpitala jest możliwa. W 2020 r. wyjechałem na Madagaskar, by rozpocząć realizację tego przedsięwzięcia.

Wyjazd wiązał się z wieloma problemami. Pandemia uniemożliwiła swobodne przemieszczanie się, więc dopiero po wielu tygodniach starań udało mi się dotrzeć na wyspę lotem repatriacyjnym (od 2018 r. posiadam wizę jako rezydent Madagaskaru). Z tego powodu rozpoczęcie budowy się opóźniło. Kiedy już dotarłem na miejsce, okazało się, że pandemiczne obostrzenia obowiązujące na Czerwonej Wyspie doprowadziły do kolejnych przesunięć czasowych, a zwieńczeniem wszystkich niesprzyjających okoliczności było oszustwo, którego dopuścił się zatrudniony przez nas podwykonawca. Zakończenie budowy planowane było na maj, ale w 2021 r. musiałem raz jeszcze ubiegać się o urlop dziekański, by móc dokończyć „dzieło życia".

Muszę się Wam przyznać, że były to najtrudniejsze, a jednocześnie najbardziej niesamowite i pełne wyzwań miesiące w moim życiu. Udzielały mi się różne emocje – od wielkiej ekscytacji, po zniechęcenie, rozżalenie i strach. Do tego doszły jeszcze inne „przygody" – wypadki komunikacyjne, choroby tropikalne, wreszcie szantaże i anonimowe telefony z pogróżkami. Ludzka nieżyczliwość i hejt, który pojawiał się od czasu do czasu w mediach społecznościowych czy w prywatnych wiadomościach, dały nieźle popalić mojej psychice. Było to do tego stopnia wyczerpujące przeżycie, że cały czas zadaję sobie pytanie: czy ja już zwariowałem, czy jeszcze nie?! Bo mimo wszystko, mimo trudności i chwil zwątpienia, udało się zakończyć budowę, a 1 kwietnia 2022 r. przyjąć pierwszych pacjentów w Centre Médical BEYZYM w Manerinerinie. Zdałem sobie wówczas sprawę, że najtrudniejsza i najbardziej wymagająca praca – codzienne stawanie na warcie i walka o zdrowie i życie drugiego człowieka – dopiero przede mną.

Manerinerina to miejscowość, której mieszkańcy utrzymują się głównie z uprawy ryżu, fasoli *black eye* i kukurydzy. Pierwotnie zamieszkiwana przez plemię Tsimihety i Sakalava, obecnie zasiedlona jest również przez ubogie plemię Antandroy, które wyemigrowało z południowej części Madagaskaru, uciekając przed suszą i ekstremalnym głodem. W codziennej praktyce zmagamy się z takimi chorobami jak malaria (głównie zakażenia *Plasmodium falciparum*), bilharzioza (choroba pasożytnicza wywołana przez przywry krwi *Schistosoma haematobium*) czy biegunki infekcyjne, które doprowadzają dzieci poniżej piątego roku życia do ciężkiego odwodnienia i nagłej śmierci. Dużym problemem jest również gruźlica i towarzysząca jej kacheksja. W pierwszym tygodniu funkcjonowania szpitala przyjęliśmy kilkunastu pacjentów z ciężkimi powikłaniami

→

Porodówka z gabinetem do konsultacji prenatalnych

Fundator przed budynkiem szpitalnym

tej choroby, a 23-letniej pacjentki, mimo przetaczania krwi, nawadniania i farmakoterapii, nie udało się uratować. Gdyby sukces szpitala można było mierzyć liczbą pacjentów i procentem zajętych łóżek, mielibyśmy powód do radości. Niestety fakt, że tylu ludzi choruje bez dostępu do podstawowej opieki zdrowotnej, leków czy wykwalifikowanego personelu medycznego, jest niezwykle przygnębiający. Czasami mam ochotę pogratulować sobie tego, że przyczyniłem się do powstania szpitala, że ludzie mogą w nim znaleźć ukojenie, ale brzemię afrykańskiej rzeczywistości i niekiedy bezsilności uniemożliwia odczucie pełnej satysfakcji.

Szpital składa się z następujących jednostek: izby przyjęć, sali hospitalizacyjnej z ośmioma łóżkami, dwóch sal pediatrycznych z czterema łóżkami, porodówki, apteki szpitalnej i laboratorium,w którym przeprowadzamy badania z zakresu immunohematologii, serologii, biochemii, parazytologii i mikrobiologii. Dzięki darczyńcom z Polski wykonujemy również badania USG i EKG, które można przeprowadzić tylko w dużych miastach, a tam z kolei są kosztowne i niedostępne dla ubogiej ludności. W pobliżu naszego szpitala nie ma żadnego innego ośrodka, w którym można podłączyć pacjenta do tlenu, przeprowadzić transfuzję krwi, reanimować czy podać insulinę pacjentom z niewyobrażalnie wysokim poziomem glukozy we krwi. Już teraz myślimy o rozbudowie i stworzeniu bloku operacyjnego. To pozwoliłoby nam operować na miejscu, a nie odsyłać chorych do oddalonego o 200 kilometrów miasta Mahajanga, jak ma to miejsce teraz. Szpital misyjny to miszmasz oddziału ratunkowego i wszystkich innych oddziałów. To miejsce, gdzie pacjent, który przeszedł udar mózgu, spotyka się z rodzącą kobietą, a gorączkujące dziecko z chorym na kamicę nerkową. Gdzie nie zawsze dostępne są wszystkie leki, a utrzymanie aseptyki pracy na poziomie europejskim wydaje się niemożliwe. Gdzie dietetyk asystuje przy porodach, a położna przeprowadza drobne zabiegi chirurgiczne. Gdzie lekarz musi być specjalistą od wszystkiego.

Pacjent z ciężką biegunką infekcyjną tuż po nawadnianiu

W tym wszystkim staram się dbać o jakość naszych usług i wprowadzać innowacyjne jak na Madagaskar zmiany. Często zdarza się, że nie od razu budzą one zaufanie lokalnego personelu. Odstawiliśmy do lamusa popularną chininę na rzecz artesunatu. Co tydzień przeprowadzamy szkolenia wewnętrzne i uczymy się na przypadkach pojawiających się w szpitalu. Konsultujemy pacjentów z ciężkimi chorobami z zaprzyjaźnionymi lekarzami z Polski, a dzięki wsparciu polskich fundacji część usług możemy przeprowadzać całkowicie nieodpłatnie. Ale jakże ogromna jest radość, kiedy osoba zaglądająca śmierci w oczy odzyskuje zdrowie i wraca z uśmiechem do domu. Życzę sobie jak najwięcej tak szczęśliwych zakończeń.

I dzisiaj wszystkim, którzy ciągle pytają o moje plany na przyszłość, obwieszczam: postanowiłem po dwóch latach

➜

Położna Candeur

Pacjent chory na gruźlicę

Comiesięczne szkolenie dla kobiet z zakresu zdrowia i odżywiania finansowane przez Fundację UNAWEZA

wrócić do Polski… na 36 dni. Praca w Centrum Medycznym w Manerinerinie to już nie tylko moje powołanie, ale także codzienność. Choć nie mogę fizycznie dokończyć rozpoczętych w 2018 r. studiów, to każdego dnia w niewielkim szpitalu na Madagaskarze uczę się wielu niezwykłych rzeczy. Od 2021 r. jestem zapisany w Izbie Pielęgniarskiej na Madagaskarze jako dietetyk kliniczny, na co pozwala mi zdobyty wcześniej dyplom (2009-2014). Dzięki temu otrzymałem prawo do wykonywania zawodu. Współpracuję z fundacjami z Polski, które wspierają nasze działania poprzez finansowanie leczenia najbardziej potrzebujących. Na bieżąco organizuję *crowdfunding*, by pomagać niedożywionym dzieciom i kobietom zmagającym się z trudnym losem. Jestem szczęśliwy.

Zachęcam Was do wspierania moich działań, do wolontariatu medycznego, do kontaktu i dzielenia się wiedzą, a także do patronowania moim przedsięwzięciom na patronite.pl/daniel-kasprowicz. Czy żałuję, że nie uda mi się dokończyć rozpoczętego wcześniej toku studiów? Chyba nie. Życie otwiera niewyobrażalnie wiele możliwości i cieszę się z kroków, które podjąłem. Zapraszam tym samym do życia na 100%! ■

Daniel Kasprowicz, 5 maja 2022 r.

fot. Daniel Kasprowicz

Mgr Daniel Kasprowicz jest studentem III roku pielęgniarstwa (studia I stopnia) w GUMed, aktywistą społecznym, dyrektorem Centrum Medycznego im. Jana Beyzyma w Manerinerinie i prezesem Stowarzyszenia Atelier de Dieu na Madagaskarze.

Budynek szpitalny

W rozdzielczości HD

Pamiętam pierwsze zajęcia na studiach. W świat medycyny weszliśmy z rozmachem – już pierwszego dnia kości zostały rzucone! W głowie ciągle mam obrazek, jak próbuję wcisnąć wypełniony niepotrzebnymi przyborami parciany plecak do zdobytej podstępem wąskiej, rozpadającej się drewnianej szafki, której najtrwalszym elementem jest przyniesiona z domu kłódka. Ta szafka, ciemny kafelkowy korytarz i ledwie trzymające się zawiasów drzwi wejściowe dają pojęcie o tym, jak w owych czasach wyglądało zaplecze Uczelni. Przyodziawszy przyduży fartuch, dołączyłem do tłumu podobnych do mnie studentów pierwszego roku.

Był początek lat dwutysięcznych, w społeczeństwie czuć było nowomilenijną aurę spowijającą aspirujący do lepszego, zachodniego świata naród. Tymczasem my, stłoczeni w korytarzu, przesiąkniętym drażniącym nozdrza formalinowym aromatem zagadek ludzkiego ciała, sprawialiśmy wrażenie, jakby przeniesiono nas tu z czasów dawno minionych. Bo na grzbietach zamiast wykrochmalonych, lśniących bielą fartuszków oddających powagę statusu studentów medycyny mieliśmy to, co udało nam się zdobyć. A że biały, materiałowy fartuch widywany był też u przedstawicieli wielu innych zawodów, to i szanse na znalezienie czegoś odpowiedniego rosły. Był gość, co miał taliowany fartuch po matce, który uparcie nie chciał się wpasować w jego krągłości, ale też i taki, który w swym zawiązanym za plecami klasycznym chirurgicznym monostroju z przełomu lat 70. i 80. XX w. wyglądał tak, jakby zaraz miał wrócić do szpitalnej kroniki, z której jakimś cudem musiał się urwać. Nie wspominając już o spadkach po pracujących w piekarni stryjach czy podobnych, tak kreatywnych, jak osobliwych rozwiązaniach. Uzbrojeni w pancerne, stalowe pensety z wojskowego demobilu i kupowane na sztuki lateksowe rękawiczki, wyglądaliśmy jak tani obwoźny cyrk. Jak uczestnicy balu przebierańców, których stylizacjom do pełni żartobliwego charakteru brakowało już tylko doklejanych wąsów. A kilka lat później, gdy już oswoiliśmy się z chodzeniem w strojach takich, jakie były, a nie takich, jakich byśmy sobie życzyli, z zazdrością oglądaliśmy, jak lekarze z amerykańskich produkcji telewizyjnych zadają szyku kolorowymi strojami, wpasowując się w pożądaną i jednocześnie niedostępną dla nas stylistykę.

Dzisiaj, 20 lat później, każdego dnia spotykam na szpitalnych korytarzach studentów, którzy w większości są tacy, jacy my byliśmy wtedy. Podobnie jak my próbują spamiętać wszystkie objawy otrzewnowe i działania niepożądane benzodiazepin. Tak samo narzekają na egzaminatorów i zasypiają na seminariach, udając, że intensywnie o czymś myślą. Jest jednak coś, co nas odróżnia – patrząc na nich, uśmiecham się i cieszę, że po części zrealizowali nasze ówczesne marzenia. Widzę ten wielokolorowy, radosny tłumek młodych ludzi i trochę im zazdroszczę, że mogą ubierać się w to, co im się podoba. Że mają możliwość wyboru, dobierania stroju pod siebie i dopasowywania go tak, by tworzył spójną całość. Że potrafią wykorzystać postęp, który dokonał się od czasu moich studiów. Że w końcu są tacy, jakimi byli ci, których oglądaliśmy w telewizji.

Lecz to, o czym myślę naprawdę, to dużo więcej niż tylko szpitalne ubranka czy zamiana poszarpanego kołonotatnika na pisane na ekranie iPada notatki. Po dzisiejszych studentach widać, że jako grupa znakomicie identyfikują się z tym, kim są. Mają swoich ambasadorów, potrafią publicznie pokazać się jako grupa. Dobrze wiedzą, jak zbudować swoją tożsamość. Organizując rozmaite wydarzenia, chcą aktywnie uczestniczyć w życiu środowiska medycznego i wciągać nas, starszych kolegów, w swoją rzeczywistość. Zapraszają do swojego świata. Świata, w którym jasno widać, że udało im się stworzyć coś, co można by nazwać kulturą bycia studentem medycyny.

Bo jeśli chcielibyśmy odtworzyć obrazy ukryte w naszych wspomnieniach, to byłyby one jak film wyświetlany na starym kineskopowym telewizorze. Ze słabymi kolorami, kiepskim dźwiękiem i irytującą smugą przebiegającą przez ekran raz na jakiś czas. Dzisiejsze obrazy to natomiast ten sam film, ta sama historia, tyle że wyświetlana w rozdzielczości HD. ■

Zdjęcie Autora z czasów studenckich, 2002 r.
fot. archiwum prywatne

DR PAWEŁ KABATA
Katedra i Klinika Chirurgii Onkologicznej GUMed

facebook.com/chirurgpawel

instagram.com/chirurgpawel

CC BY NC ND

Wspomnienia z onkologii ubiegłego wieku (z przymrużeniem oka) | cz. 1

Klinika Onkologii i Radioterapii przekroczyła sędziwy wiek 75 lat i przeniosła się do nowej, pięknej siedziby w budynku Centrum Medycyny Nieinwazyjnej UCK. To dobra okazja, aby opowiedzieć o jej działalności – od momentu powstania do końca ubiegłego wieku.

PIERWSZE ĆWIERĆWIECZE

Gdańska onkologia ma rodowód w Katedrze Radiologii i Radioterapii, która powstała wraz z utworzeniem Uczelni w 1945 r. Na początku działała pod kierownictwem prof. Ksawerego Rowińskiego, a następnie – prof. Witolda Grabowskiego, który wydzielił z niej Oddział Radioterapii, przykliniczną Poradnię Onkologiczną oraz zapoczątkował tzw. kominki radiologiczne, których tradycja przetrwała do dziś w formie wielodyscyplinarnych konsyliów lekarskich. W 1951 r. wprowadzono zajęcia z radioterapii dla studentów IV roku Wydziału Lekarskiego (łącznie 15 godzin). W Oddziale Radioterapii początkowo leczono jedynie chorych ambulatoryjnych i hospitalizowanych w innych klinikach Szpitala. W jego pracy aktywnie uczestniczyli dr Halina Kleina-Dacewicz i dr Zbigniew Rychłowski, który w 1947 r. powrócił z Anglii i przez kilka lat był kierownikiem Oddziału Radioterapii.

Prof. Tadeusz Zieliński

W 1953 r. w organizację Oddziału Radioterapii aktywnie włączył się dr Tadeusz Zieliński, asystent Kliniki Ginekologii i Chorób Kobiecych AMG, pionier gdańskiej onkologii ginekologicznej. W 1962 r. odbył staż w Instytucie Onkologicznym Villejuiff we Francji. Wcześniej, w 1957 r., wrócił z sześciomiesięcznego kursu w Zakładzie Histopatologii Centrum Onkologii w Warszawie. W tym czasie dr Aniela Cicholska organizowała w Klinice pracownię histopatologiczną. Przyspieszyło to w znaczny sposób diagnostykę cytologiczną i histopatologiczną. Lekarską kadrę Kliniki tworzyły wówczas wyłącznie kobiety; oprócz dr Cicholskiej były to: dr Maria Kuśmierczuk (była więźniarka obozu w Ravensbrück), dr Jadwiga Sułocka, dr Natalia Łusznienko-Sobczak (uczestniczka Powstania Warszawskiego, o której mawiano, że była inspiracją dla autora piosenki powstańczej *Natalia*), dr Eugenia Jordan oraz dr Anna Domaradzka-Woźniak – wszystkie ze specjalizacją z radioterapii uzyskaną w Centrum Onkologii w Warszawie.

9 lipca 1963 r., w czasie pełnienia obowiązków służbowych, zmarł na zawał prof. Grabowski. Zakład Radiologii pozostał bez kierownika do 1965 r., kiedy to funkcję tę objął doc. Mieczysław Bielecki. Po śmierci prof. Grabowskiego Oddział Radioterapii, pozostający nadal częścią Katedry, a potem Instytutu Radiologii i Radioterapii, w dużym stopniu się usamodzielnił. W 1963 r. do zespołu lekarskiego dołączyły: Hanna Karnicka-Młodkowska, Barbara Krajewska i Ewa Solska, a po dwóch latach – Anna Kobierska i Barbara Walczak. Wszystkie docierały do pracy kolejką, potem tramwajem lub na skróty – piechotą, wzdłuż stadionu Lechii. Zimy bywały wówczas ostre, więc niejednokrotnie lekarki maszerowały w zaspach śniegu. Wszystkie uzupełniały skromne pensje nocnymi dyżurami oraz pracą w innych poradniach czy oddziałach szpitalnych. Specjalizacje i doktoraty powstawały w pośpiechu, między pojawiającymi się w ich życiu dziećmi.

W 1966 r. Oddział przekształcono w Klinikę Radioterapii, której kierownikiem został doc. Tadeusz Zieliński, od 1967 r. profesor nadzwyczajny Akademii Medycznej, a od 1977 r. – profesor zwyczajny. W Uczelni pełnił także funkcje prodziekana (1959-1962) i dziekana (1962-1966) Wydziału Lekarskiego oraz prorektora (1972-1975). Był szefem wymagającym, nie tolerował spóźnień, mimo że wiele osób dojeżdżało pociągiem z Sopotu czy Gdyni, ponieważ w tym czasie lekarzy nie było stać na samochód. Tak się złożyło, że nową kadrę stanowiły wyłącznie blondynki, wtedy naturalne; jasnowłosa była także żona Szefa, niedawno zmarła dr Anna Zielińska – radiolog.

Szef nie lubił u swoich podwładnych czerwonych paznokci i makijażu. Niezbyt łaskawie patrzył na zwolnienia lekarskie, ciąża nie była według niego przeszkodą w wykonywaniu obowiązków, do pracy wracało się po 16 tygodniach od porodu. Kręcił także nosem na zwolnienia na opiekę nad dziećmi. Swoje poglądy zmienił dopiero, kiedy został dziadkiem. Atmosfera w Klinice była jednak bardzo rodzinna. Codziennie, aż do początku lat 80., spotykaliśmy się z Profesorem na herbatce w pokoju lekarza dyżurnego. Wspólnie obchodziło się także urodziny czy Dzień Kobiet. Przed świętami panie otrzymywały wolny

→

dzień (tzw. plackowe), a one puszczały szefa na śledzikowe spotkania w kultowej gdańskiej restauracji Pod Kominkiem. Biesiadował tam w towarzystwie prof. Romualda Sztaby, prof. Wojciecha Gromadzkiego i prof. Stefana Raszei.

Profesor nauczył nas właściwego podejścia do trudnych pacjentów onkologicznych, uczył sposobu informowania o chorobie i rokowaniu. Podkreślał, jak ważne jest staranne zebranie wywiadu – twierdził, że to połowa właściwego rozpoznania. Podczas obchodów lekarskich stwarzał chorym ciepłą, pogodną atmosferę, przyprawiając to często odrobiną humoru. Nasi pacjenci to szczególna grupa. Na obchodach lekarskich lubił mawiać: *kochanieńka, głowa do góry, jakoś to będzie*. To w nas zostało do dziś.

Książki – pasja prof. Zielińskiego

MŁODE KADRY

Na początku lat 70. pojawili się w Klinice: Tadeusz Kruszewski, Jerzy Kwiatkowski i Anna Wojciechowska. W 1975 r. dołączyli do nich Jacek Jassem i Elżbieta Goszczyńska (nazywani przez szefa Jackiem i Agatką, na wzór bohaterów popularnej wówczas telewizyjnej dobranocki), a w następnych latach Alicja Dziewulska-Bokiniec, Krystyna Serkies i Marzena Wełnicka-Jaśkiewicz. Prof. Zieliński bardzo lubił młodzież, która dołączyła do zespołu, tym bardziej że mógł jej zaimponować wiedzą historyczną i licznymi opowiastkami z przeszłości. Kiedyś, przy tradycyjnej herbatce, rozmowa zeszła na *Panoramę Racławicką*, którą po kilkudziesięciu latach przerwy spowodowanej wojną i późniejszą atmosferą polityczną, można było ponownie obejrzeć. Młodzi lekarze byli bardzo podekscytowani i chcieli jechać do Wrocławia. A zamyślony Profesor zapytał Jacka Jassema: *Jak to, ty jej nie widziałeś?* Odpowiedź brzmiała: *A gdzie ją miałem zobaczyć? Przecież przed wojną była we Lwowie!* Bywało także komicznie. Jednego dnia krzesło „rozjechało się" pod naszym Szefem, spadł na podłogę, ale w ręku wciąż trzymał szklankę w modnym wówczas metalowym koszyczku. Nie wylała się ani kropelka! Dzisiaj, potwornie zapędzeni, rzadko znajdujemy czas na wspólne wypicie kawy czy herbaty w większym gronie lub choćby spokojną rozmowę.

Profesor bardzo wspierał także badania naukowe swoich pracowników. Jacek Jassem, po ukończeniu studiów w 1975 r., prowadził badania immunologiczne u chorych na nowotwory. Postanowił między innymi zbadać, jak w warunkach *in vivo* wygląda układ odpornościowy chorych. Znalazł w piśmiennictwie związek chemiczny o charakterze haptenu, czyli substancji, która wywołuje odpowiedź immunologiczną dopiero po połączeniu z białkami gospodarza. Substancję tę, rozpuszczoną w acetonie, trzeba było zaaplikować na skórę w ściśle określonej dawce uczulającej, wysuszyć suszarką do włosów, po dwóch dobach podać dawkę testową, a po dwóch tygodniach ocenić reakcję. Pierwszą próbę młody badacz wykonał na sobie, ale potrzebna była odpowiednio duża grupa kontrolna zdrowych osób. Do poddania się testowi namówił więc kilkunastu kolegów i koleżanek ze studiów. Konieczne jednak było dopasowanie średniej wieku badanej grupy do wieku chorych, więc do udziału w eksperymencie zaprosił dodatkowo kilku starszych znajomych i lekarzy, w tym prof. Zielińskiego. Pech chciał, że ten zareagował w sposób zupełnie nieoczekiwany – z opuchniętą i swędzącą jak diabli ręką przez kilka dni szukał winowajcy po całym Szpitalu. Podobno odgrażał się nawet, że go zamorduje. Ostatecznie jednak, dla dobra nauki, o wszystkim zapomniał.

Z uwagi na specjalizację głównym przedmiotem zainteresowań Szefa były nowotwory ginekologiczne. Na Oddziale Ginekologii przeważały chore na raka szyjki i trzonu macicy oraz pochwy. Każda nowa pacjentka była osobiście badania przez Szefa oraz Jego asystentów. Zdarzało się, że badanie trwało długo, a w jego trakcie, dla rozluźnienia chorej, Szef opowiadał dowcipy. Badających asystentów przepytywał, co stwierdzili w badaniu *per vaginam* i *per rectum*. Następnie, pod Jego dyktando, opisywaliśmy badanie w historii choroby oraz omawialiśmy plan leczenia.

ERA RADU

Przez długi czas radioterapia w Klinice opierała się na 1 g promieniotwórczego radu z przydziału Administracji Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy oraz dwóch poniemieckich aparatach do terapii rentgenowskiej. Dzisiejszych adeptów radioterapii może zainteresować ówczesna technika brachyterapii. Otóż tubki zawierające 10 lub 15 mg radu umieszczano w ołowiowych tulejkach, a następnie pakowano do tzw. korków (takich, jakie służą do zatykania butelek, lecz węższych). Korki te, po dostosowaniu do odpowiednich rozmiarów wiązano dratwą, tworząc w ten sposób dopochwowe aplikatory. Do jamy macicy wkładano natomiast zawierającą rad plastikową rurkę (sondę). Rozmiar korków dopasowywano do rozmiarów pochwy, a długość sondy – do długości kanału macicy, zmierzonej wcześniej specjalnym zgłębnikiem z centymetrową podziałką. Ilość izotopu umieszczonego w aplikatorach była zależna od warunków anatomicznych,

→

zgodnie z brytyjskimi i francuskimi standardami. Ważną częścią planu leczenia był także całkowity czas aplikacji. Podawane standardowe dawki ekspozycyjne określano przy użyciu niestosowanej już dzisiaj jednostki *milicurie destroyed*.

Aplikatory z radem przygotowywały pielęgniarki zabiegowe. Te manipulacje wiązały się z dużym ryzykiem narażenia na promieniowanie jonizujące, więc wykonywano je za specjalnym murkiem ułożonym z ołowianych cegieł. Nie zawsze jednak przygotowanie aplikatorów było w tych warunkach możliwe. Pamiętamy np. urodzoną we Lwowie uroczą siostrę Jańcię Makowiec, która sondę zawierającą 30 mg radu przygotowywała, trzymając ją w ustach. Tak przygotowane aplikatory sterylizowano w znajdującym się za ołowiowymi cegiełkami kociołku z wrzątkiem. Następnie przenoszono je już bez osłon do gabinetu zabiegowego, gdzie zza ołowianego fotela z wysoką przednią osłoną (nazywanego przez nas koniem) zakładaliśmy je chorym. W zależności od warunków anatomicznych były to dwa lub trzy korki oraz mierząca 5-8 cm domaciczna sonda. Korki i sondę zakładano oddzielnie, zwykle w odstępach tygodniowych, ale zależało to od wysokości dawki i nasilenia reakcji popromiennej po pierwszej aplikacji. Przez wiele lat zabiegi te wykonywano bez znieczulenia ogólnego, jedynie przy użyciu leków przeciwbólowych oraz miejscowego znieczulenia, a miejsce aplikacji odkażano przed zabiegiem jodyną.

W Klinice było siedem łóżek radowych, w tym dwa w sali dwuosobowej oraz pięć (po jednym) w salach ośmioosobowych. W tym drugim przypadku na czas leczenia usuwano jedno łóżko, aby umieszczone w kącie sali pod oknem tzw. łóżko radowe oddzielić od najbliższego pustym miejscem. Dzisiaj takie warunki byłyby oczywiście nie do zaakceptowania. Leczenie radem trwało od czterech do ponad pięciu dni; w tym czasie chore nie mogły opuszczać łóżka. Codziennym obowiązkiem lekarza dyżurnego było wykonanie „opatrunków", polegających na wyjęciu i opłukaniu korków, irygacji pochwy oraz ponownym starannym umieszczeniu tam aplikatorów. Aplikatory wyjmowano po podaniu zaplanowanej dawki w ciągu całej doby, a więc także podczas nocnych dyżurów.

Izotop radu – w postaci igieł – był wykorzystywany także w brachyterapii śródtkankowej nowotworów wargi, skóry i niektórych nowotworów jamy ustnej. Igły wkłuwano według ściśle opracowanego planu w obręb guza nowotworowego i w znieczuleniu miejscowym przyszywano do skóry lub błony śluzowej. Ważne było, aby leżały one równolegle do siebie, przy zachowaniu odpowiednich odstępów. Ponieważ w tamtym czasie w Klinice nie było fizyków, obliczenia dozymetryczne wykonywaliśmy samodzielnie na podstawie tzw. systemu paryskiego, uwzględniającego ilość radu, liczbę igieł i odstępy pomiędzy nimi.

Podobnie jak dzisiaj, każdy z pracowników był zobowiązany nosić dozymetryczne kasetki z filmami rejestrującymi pochłoniętą dawkę promieniowania. Dawkę odczytywano co miesiąc, a wyniki sprawdzano w CLOR (Centralnym Laboratorium Ochrony Radiologicznej). Pracowników, którzy przekroczyli maksymalną dawkę, delegowano na jakiś czas do pracy bez promieni. Pracownicy oddziałów radioterapii mieli skrócony czas pracy do pięciu godzin dziennie i co kilka lat mogli wyjechać do sanatorium.

Nad całym gospodarstwem radowym, w tym tzw. kasą radową (specjalną ołowianą szafką wbudowaną w ścianę sali zabiegowej), czuwał nieoceniony inż. Zenon Kuchta – Pan Zenek. Oprócz codziennych obowiązków (a miał ich wiele, bo umiał wszystko) odpowiadał za stałe sprawdzanie szczelności źródeł radowych. Ich rozszczelnienie oznaczałoby bowiem nieobliczalne w skutkach skażenie produktami rozpadu radu. Na szczęście nigdy do tego nie doszło, choć parę razy podczas sterylizacji źródła prawie się „rozgotowały". Zdarzył się natomiast inny nieoczekiwany wypadek. Otóż pewna nierozsądna pacjentka postanowiła zrezygnować z leczenia. Wykorzystując nieuwagę personelu, ubrała się i opuściła Klinikę, zabierając w sobie 40 mg radu. Następnie wyszła spokojnie na ulicę, złapała „okazję" i pojechała do domu. Dzięki czujności personelu oraz niezwłocznym działaniom podjętym przez CLOR, niebezpieczny ładunek szybko powrócił na swoje miejsce.

ERA CEZU

Era radu skończyła się w 1985 r., kiedy Klinika otrzymała Selectron – pierwszy aparat do brachyterapii metodą *after loading*, w którym źródłem promieniowania był cez. Zastąpienie radu cezem znacznie skróciło czas aplikacji i zmniejszyło narażenie personelu, a komputerowy system planowania umożliwiał przygotowanie indywidualnie dobranego optymalnego rozkładu dawki. System *after loading* – polegający na automatycznej aplikacji źródła promieniowania dopiero po opuszczeniu przez personel pomieszczenia, w którym przebywał chory – stwarzał pełną ochronę radiologiczną. Wszystkie zabiegi odbywały się w znieczuleniu ogólnym, co znacznie poprawiło komfort chorych. Wprowadzenie zupełnie odmiennej metody leczenia wymagało specjalistycznych szkoleń za granicą. W związku z tym dr Anna Kobierska i mgr fizyki Renata Chmielewska odbyły praktyczny staż w kierowanym przez dr. Roberta Huntera Ośrodku Onkologicznym w Manchesterze.

Główną formą leczenia promieniami w onkologii jest radioterapia wiązką zewnętrzną (teleterapia). W 1964 r. Klinika otrzymała z UNICEF dwa aparaty rentgenowskie firmy Müller do tzw. terapii głębokiej, które zastąpiły archaiczne poniemieckie urządzenia. Emitowane przez aparaty promieniowanie przechodziło przez odpowiednie filtry: od najlżejszych – aluminiowych, poprzez wykonane z miedzi lub stopu miedzi z aluminium, do najcięższych, wykonanych ze stopu cyny, miedzi i aluminium. Filtry pochłaniały promieniowanie rentgenowskie o mniejszej energii, co pozwalało uzyskać wiązkę promieniowania o bardziej jednorodnej, pożądanej przenikliwości, określanej wskaźnikiem „warstwa zaniku

→

połówkowego" (*half value layer*, HVL). Wiązkę promieniowania dostarczano do obszaru napromienianego za pomocą metalowego aplikatora, który ze względu na swój kształt nosił nazwę tubusa. Tubusów było dużo, bo niezależnie od ich długości (40 lub 50 cm) i rodzaju filtra różniły się także powierzchnią napromienianego pola. Tubus na ogół nie przylegał ściśle do skóry, więc puste przestrzenie trzeba było wypełnić tzw. bolusem. Służyły do tego woreczki z sypką substancją (najczęściej mieszaniną mączki ryżowej z kwaśnym węglanem sodu), zapewniającą prawidłowe pochłanianie i rozpraszanie promieniowania. Obszary wymagające ochrony osłaniano ołowianymi płytami. Niekorzystną cechą promieniowania ortowoltowego była wysoka dawka promieniowania w obrębie skóry, co często skutkowało powstawaniem trwałych śladów.

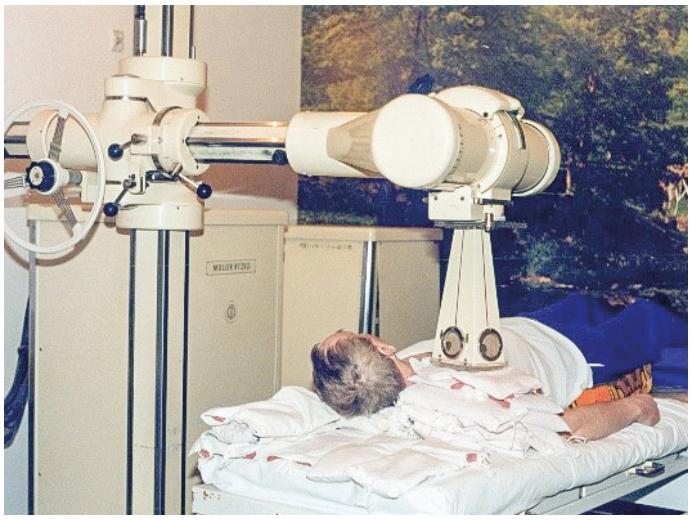

Aparat rentgenowski do terapii wiązką zewnętrzną

Tabele określające rozkład dawki w głębi ciała dla promieniowania rentgenowskiego w zależności od HVL oraz powierzchni napromienianego pola były dostępne wyłącznie w języku angielskim. W tym języku wydany był także opracowany przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej w Wiedniu atlas do teleterapii. Zawierał on pełną wiedzę o jej planowaniu, a także wykresy izodoz (obszarów o tej samej dawce) dla poszczególnych wielkości pól i energii promieniowania. Jedyny egzemplarz atlasu był własnością prof. Witolda Grabowskiego i pozostawał pod kontrolą oraz opieką dr Marii Kuśmierczuk. Każde nadszarpnięcie lub poplamienie pergaminowych kart było bardzo niemile widziane.

W pierwszych latach pracy planowanie leczenia nie było łatwe, bowiem nie było podręczników radioterapii w języku polskim, a podręczniki zagraniczne były trudno dostępne. W Klinice był tylko jeden podręcznik – przywieziona z Wielkiej Brytanii „biblia radioterapeutów" pod redakcją Ralstona Patersona. Uczyliśmy się więc głównie od naszych starszych koleżanek i na kursach w Instytucie Onkologii. Obszar napromieniania, uwzględniający badania obrazowe i rodzaj nowotworu, wyznaczano na podstawie punktów anatomicznych, a następnie weryfikowano radiologicznie. W tym celu umieszczaliśmy na skórze ołowiane znaczniki, które określały środek i granice pól napromienianych oraz ewentualne obszary chronione. Planowaną dawkę promieniowania obliczano na podstawie wspomnianych tabel. W przypadku dwóch równoległych i przeciwstawnych pól sprawa była dość prosta – wystarczyło zmierzenie wymiaru przednio-tylnego pacjenta przy użyciu wysokościomierza przypominającego dużą suwmiarkę. Jeśli jednak zachodziła konieczność zastosowania większej liczby pól wlotowych z różnych kierunków, trzeba było sporządzić obrys ciała. Służył do tego rodzaj giętkiego, cienkiego metalowego węża, nazywanego przez nas „kobrą". Następnie trzeba było ten obrys przenieść na arkusz kalki technicznej i, korzystając z wyżej wspomnianego atlasu, ręcznie zsumować dawki z wszystkich napromienianych pól w obrębie napromienianego obszaru. Stworzenie wykresu izodoz było bardzo pracochłonnym i długotrwałym zadaniem. Samo napromienianie musiało następnie wiernie odtworzyć zaplanowany wykres.

Należy wspomnieć, że w tamtym czasie radioterapia była stosowana także w leczeniu chorób nienowotworowych. Napromienialiśmy (we współpracy ze Szpitalem Reumatologicznym w Sopocie) głównie pacjentów z chorobami reumatycznymi, zwłaszcza spondyloartropatie i choroby zwyrodnieniowe stawów, a pod wpływem niezapomnianego prof. Jerzego Dybickiego także bliznowce, a nawet ostre zapalenia trzustki. Co ciekawe, efekty tego leczenia bywały czasem zaskakująco dobre, szczególnie u pacjentów z bolesnymi ostrogami piętowymi. Ponieważ jednak leczenie odbywało się w szczególnym otoczeniu, nie można wykluczyć efektu placebo.

Co pół roku w Klinice następowała rotacja lekarzy dwóch oddziałów szpitalnych, poradni i zakładu teleterapii. Dodatkowo Szef wyznaczał osoby do konsultacji onkologicznych w innych klinikach. Doktor Karnickiej któregoś razu przypadła konsultacja w jednej z klinik internistycznych, z udziałem znanej pani profesor – kierownik kliniki. Po zebraniu przez dr Karnicką wywiadu pani profesor wydała kategoryczne polecenie: *rozbierzcie się i połóżcie na kozetce*. Konsultantka spojrzała zdziwiona, z trudem opanowując śmiech, ale wszystko się wyjaśniło, kiedy po chwili usłyszała: *towarzyszu dyrektorze*. ■

DR HANNA KARNICKA-MŁODKOWSKA,
DR ANNA KOBIERSKA
emerytowane pracownice Kliniki Onkologii i Radioterapii

fot. archiwum prywatne

Druga część wspomnień ukaże się w „Gazecie GUMed" 2022, nr 7.

Bringing a new level of SASS to MUG

Hey! We are SASS, short for South Asian Students' Society, a group dedicated to helping South Asian students feel at home. We hope to bring South Asians together and connect with the vastly international community here at the MUG. Our aim is to guide students in their academic journey by organising medical workshops, sharing guidance from seniors and connecting students with alumni. In addition to this, as festivities are a big part of our culture we look forward to hosting traditional events within and outside the University for all MUG students to indulge in and interact with one other. Sharing our culture with the University is something we are excited to do. You can expect a lot more colour to be added to your MUG life! ■

LET US INTRODUCE OURSELVES

I am **Abhishek Singla**, a 2nd year medical student with an ambition of serving the society as a good doctor and as a future cardiologist. I am the President of SASS and I aim at connecting all the MUG students academically as well as ethnically. I think of myself as very organised and methodical and I try to use this to my benefit in my studies as well. I believe that a doctor is a forever student and it motivates me to learn new things to enhance my knowledge. I like playing many sports but cricket and badminton are my favourites.

Hey! I am **Aditya Rai**, a 2nd year medical student from Nepal. As the academic head of SASS, my parents think I have my academic life together but little do they know it's a love-hate relationship with my books... On a more serious note, I hope to bring my community to greater heights as a member of SASS!

Hey! I'm **Rachana Vallabhaneni** a 2nd year medical student and the Vice president of the new, South Asian Students' Society (SASS). Having come from a diverse background of Singapore and India, I'm excited to be part of such a society whose aim is to help integrate students. I am passionate about helping people and I am ready to channel that quality towards my role in SASS as well as to hopefully being a good doctor in the future!

Hi, I am **Bazim Shajahan**, a 3rd year medical student from India who has aspirations of one day owning a hospital. I have an eye for detail which is why I am the treasurer of SASS. Indian music and biryani are 24/7 on my mind. As a part of SASS, I would love to share my interests with the ever-growing community of our University. My aim in SASS is to make the community more involved in every aspect at MUG without going bankrupt. Cheers!

Hello, I am **Ritu Chhabria** a 2nd year ED medical student from India and I will be heading the public relations team for SASS this year. Something about myself, I am a trained classical dancer and a huge animal lover! On most days I love staying indoors but if you want to grab a coffee, do hit me up! I was always fascinated with how the human body works and hence, I chose the most noble profession that at its very heart is service to humanity. I aspire to someday become a good peadiatrician.

Hi there, I am **Magda Warzocha** (also known as Pani Magda) and I was asked to be a tutor for SASS. I work at the Department of Foreign Languages where I teach both English and Polish. I also run the Department's social media and I am involved in organizing and a lot of events and activities related to culture and celebrations at the University. I see great potential in SASS and I am sure their events will bring students from various backgrounds closer as I believe we should share our similarities and celebrate our differences. Our University will definitely become a more colourful place.

On the photo, from the left: Jerome S Joseph, Bazim Shajahan, Aarshia Gulhar, Abhishek Singla, Rachana, Ritu Chhabria, Aditya Rai

Hey! I am **Aarshia Gulhar**, a 2nd year ED student at the MUG and I represent SASS as the secretary. Through SASS, I want more people to know about my culture and values through food and fun. Moreover, as its secretary, I wish to shape people's thoughts into events and objectives into proceedings. I am a deeply-rooted Indian and a huge fan of Indian food and Bollywood. I really look forward to knowing different cultures and to having lots of fun and food in the upcoming times. Cheers!

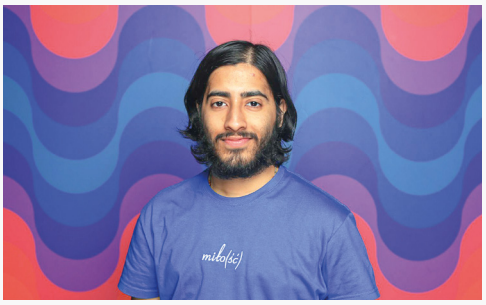

Hey Guys! I am **Jerome S Joseph**, a 2nd year student here at the MUG. I'm originally from India, but grew up in Dubai. Some of my hobbies include sports especially football, music, books and most of all I love organising events and helping people. It works out perfectly as I am the Head of Events here at SASS. I have always wanted to be part of an organisation that actively engages the student community here at MUG. Under SASS we have tons of events to stay in touch with our traditional side while involving people of all nationalities and ethnicities.

I wish to be a psychiatrist in the future, but don't worry if you see me observing you during an event, I'm only taking count of how many people are attending.

Anyways, looking forward to meeting everyone at all of our upcoming exciting events soon...

Od studentów dla studentów: studenckie powtórki

IFMSA-Poland
Oddział Gdańsk

KAROLINA BIERNACKA
Studentka V roku kierunku lekarskiego, Prezydentka Oddziału Gdańsk IFMSA-Poland

Anatomia… pewnie niejeden czytelnik, widząc to słowo, poczuł zimny dreszcz na plecach. Mnóstwo informacji, presja i niewiele czasu – a kolokwium już tuż-tuż! Pytanie brzmi: jak możemy wspomóc młodszych kolegów i koleżanki w tej nierównej walce? Odpowiedzią są studenckie powtórki!

O CO CHODZI Z POWTÓRKAMI?

Powtórki z przedmiotów przedklinicznych – anatomii oraz farmakologii – to inicjatywa Programu Stałego ds. Edukacji Medycznej (SCOME) gdańskiego Oddziału IFMSA-Poland. Założenie jest proste – studenci, którzy zmagania z danym przedmiotem mają już za sobą, prowadzą webinary dla tych, którzy chcą się uczyć, w myśl zasady „od studentów dla studentów". Powtórki są skonstruowane według kilku głównych zasad:

- uczmy się mądrze, nie za dużo – po co wkuwać na pamięć, skoro można użyć zabawnego wierszyka, by zapamiętać trudne nazw leków czy struktur anatomicznych?;
- ma być angażująco – prowadzący wchodzą w interakcje z uczestnikami, webinary są urozmaicone quizami oraz konkursami;
- ma być na temat i praktycznie – webinary trwają maksymalnie półtorej godziny, ważne jest dla nas, żeby uczestnicy wiedzieli, po co się uczą, dlatego teoria jest podparta przypadkami klinicznymi;
- kluczowe są opinie i potrzeby uczestniczących w spotkaniach osób – po każdej powtórce uczestnicy mają okazję wypowiedzieć się w anonimowych ankietach; opinie te są kluczowe przy planowaniu kolejnych webinarów.

JAK TO WSZYSTKO SIĘ ZACZĘŁO

Pierwsze powtórki odbyły się w listopadzie 2020 r. Na organizowany wtedy *Neuroanatomiczny Tydzień Powtórkowy* zapisało się ponad 700 osób! Odbyło się siedem powtórkowych webinarów, podczas których studenci starszych lat pochylali się wspólnie z pierwszakami nad wymagającymi neuroanatomicznymi zagadnieniami. Niedługo potem, bo w styczniu 2021 r., ruszyła bliźniacza inicjatywa pod nazwą *Farmakologia w pigułce*, w ramach której zagłębialiśmy się w mechanizmy działania leków. Od tego momentu odbyło się łącznie 27 powtórkowych webinarów z anatomii oraz 20 z farmakologii. Spotkania cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem – uczestniczą w nich nie tylko studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, ale osoby z całej Polski!

OPINIE UCZESTNIKÓW I UCZESTNICZEK PO WEBINARACH

> Było SUPER. Prowadząca mówiła z takim zaangażowaniem, pewnością siebie, energią, że nie mogłam przestać słuchać. Jedyne, co chciałabym zmienić, to żeby webinarów było więcej i żeby prowadziły je właśnie takie osoby. Po prostu wow! Super robota!

> Superestetyczna i przejrzysta prezentacja oraz tłumaczenie prostymi słowami sprawiły, że nauka znienawidzonej farmakologii była nawet przyjemna!

> Jestem bardzo mile zaskoczona. To były najlepsze zajęcia, w jakich miałam okazję uczestniczyć w tym roku akademickim! Wszystko przedstawione bardzo zrozumiałym językiem i z pasją.

POWTÓRKI TO LUDZIE

Całe przedsięwzięcie nie udałoby się bez prelegentów, a więc działaczy gdańskiego Oddziału IFMSA-Poland. Dla wielu z nich prowadzenie powtórek było pierwszym zetknięciem z dydaktyką. Zaangażowanie oraz zastosowanie nowoczesnych metod nauki zaowocowały sukcesem! ■

JAKUB KOTUCHA
Student III roku kierunku lekarskiego, prelegent oraz były koordynator *Anatomicznych Tygodni Powtórkowych*

Uważam, że cała inicjatywa powtórek sprawdziła się fenomenalnie! Z początku skromne wydarzenie rozrosło się do takich rozmiarów, o jakich nawet nie myślałem, kiedy zaczynaliśmy. Poza tym niesamowicie pomogło to studentom – a taki był cel. Niesamowite jest też to, że praktycznie nigdy nie brakuje prelegentów. Zawsze ktoś jest chętny do pomocy innym.

Co dała mi osobiście inicjatywa powtórek? Poprawiłem swoje umiejętności oratorskie: mówię dużo płynniej, nie zacinam się i nie stresuję. Nauczyłem się też organizacji takich wydarzeń. Ogarnianie powtórek od strony technicznej na początku było sporym wyzwaniem, ale potem szło mi dużo lepiej. Zżyłem się też z pierwszakami. Wielu z nich poznałem osobiście i do dziś utrzymujemy kontakt.

Natalia Szczepańska, Weronika Łyzińska oraz Ewa Konarzewska – to tylko nieliczne z prelegentów anatomicznych powtórek! Ewa jest też tegoroczną koordynatorką, odpowiedzialną za organizację webinarów

OLGA WIŚNIEWSKA
Studentka IV roku kierunku lekarskiego, prelegentka *Farmakologii w pigułce*

Pierwszy raz z powtórkami zetknęłam się podczas zeszłorocznej edycji *Farmakologii w pigułce*, gdy sama, będąc na III roku, przygotowywałam się do kolokwiów z tego przedmiotu. Moi starsi koledzy, przedstawiając farmakologię ze swojej perspektywy i pokazując studenckie sposoby na zapamiętanie obszernego materiału, sprawili, że nauka stała się dużo przyjemniejsza. Wtedy też postanowiłam, że jeżeli sama będę miała możliwość, również poprowadzę takie zajęcia. Inicjatywa zajęć powtórkowych prowadzonych przez studentów dla studentów jest świetnym pomysłem. Przedstawienie danego zagadnienia z perspektywy studenta, który wcześniej toczył tę samą (zwykle nierówną) walkę i szukał najskuteczniejszych sposobów na naukę, jest bardzo cennym źródłem wiedzy dla jego młodszych koleżanek i kolegów. W trakcie prowadzonych przeze mnie webinarów z *Farmakologii w pigułce* staram się przedstawić temat z innej perspektywy i poukładać materiał tak, żeby był jak najłatwiejszy do zapamiętania – cały czas mam przy tym w głowie to, co mnie samej w danym zagadnieniu sprawiło najwięcej trudności. Niezwykle satysfakcjonujące jest dla mnie, gdy ktoś korzysta z moich pomysłów na „rozpracowanie" tematu i kiedy efekty pracy, którą kiedyś wkładałam w to, żeby zrozumieć wymagany materiał, mogą się jeszcze komuś przysłużyć.

Osoby zainteresowane dydaktyką, które chcą wspomóc młodszych kolegów i koleżanki, zapraszamy do dołączenia do zespołów prowadzących powtórkowe webinary! Wszelkie informacje można znaleźć na grupie roboczej IFMSA-Poland Oddział Gdańsk na Facebooku i na oficjalnym mailingu dostępnym dla Członkiń i Członków Oddziału.

KAROLINA BIERNACKA

Juliana – the stereotypes breaker

Good ideas do not just happen out of nowhere. Behind every idea is a person who is creative, willing to take action, to share own work and time. Still that is not all, because as the inventor Thomas Edison once said – *The value of a good idea is in using it.*

That is exactly what happened: one of the students of our University was looking for a way to confront the numerous stereotypes about cultural differences, which lead to distrust and divide the MUG community. She believed that the best way to change people's attitude towards each other is to abolish the myths by confronting them with facts. So she took action: organized a series of debates about cultural differences (unfortunately it was interrupted by the SARS-CoV-2 epidemic) and suggested to publish in our "Gazeta" a new series of articles about stereotypes.

This is how the nearly 2-years long cooperation of **Juliana Orrego Castellanos** (VI year of medicine ED) with "Gazeta GUMed" . The Student Section of our magazine was a perfect space for innovation. Juliana came up with the title *Breaking the stereotype – international edition* and designed the header for all the articles. The first article of the series was published in November 2020, in which Juliana described the most interesting places in her hometown Bogotá (Colombia). To introduce the article series Juliana wrote: *The English Division at our University is a significant part of the student body that perhaps it is time to get to know a little bit about us and about our home countries. Give us a chance to break down common stereotypes, spark curiosity and convince you to go visit. Be sure to follow us on a journey around the world of English Division students. Every month a different country, different city, and most importantly, different stereotypes being broken.*

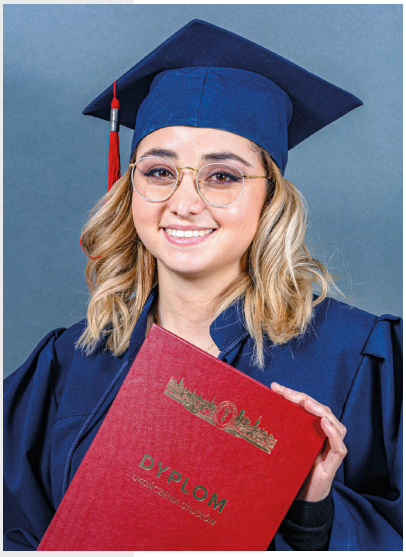

Juliana Orrego-Castellanos
fot. Paweł Sudara/GUMed

Juliana coordinated the article series on her own, invited and convinced students to write new articles, made initial corrections to the drafts and suggested new ideas to the authors. Besides presenting the best of their hometowns and countries, the student-authors also shared recipes for the characteristic dishes from their part of the world.

→

Juliana – łamaczka stereotypów

Dobre pomysły nie biorą się znikąd. Za każdym pomysłem stoi człowiek – jego kreatywność, chęć działania oraz dzielenia się swoją pracą i swoim czasem. Ale to nadal nie wszystko, bo – jak mówił wynalazca Thomas Edison – *Wartość pomysłu zależy od tego, czy zostanie wykorzystany.*

I tak właśnie stało się w tym przypadku: studentka naszej Uczelni szukała sposobu na skonfrontowanie licznych stereotypów dotyczących różnic kulturowych, które przyczyniają się do wzrostu nieufności i w efekcie dzielą społeczność GUMed. Uważała, że najlepszym sposobem na zmianę podejścia ludzi do siebie nawzajem jest obalenie mitów poprzez skonfrontowanie ich z faktami. Dlatego zaczęła działać – i to dwutorowo: zainicjowała serię debat o różnicach kulturowych (która niestety została przerwana przez pandemię wirusa SARS-CoV-2) i zaproponowała naszej uczelnianej „Gazecie" otwarcie nowego cyklu tekstów o stereotypach.

Tak zaczęła się blisko dwuletnia współpraca **Juliany Orrego Castellanos** (VI rok kierunku lekarskiego ED) z „Gazetą GUMed". Dział Studencki w naszym czasopiśmie okazał się idealnym polem do zagospodarowania. Juliana wymyśliła tytuł: *Breaking the stereotype – international edition* i sama zaprojektowała nagłówek dla całego cyklu. W listopadzie 2020 r., ukazał się pierwszy artykuł, w którym Juliana opisała najciekawsze miejsca w swoim rodzinnym mieście, Bogocie w Kolumbii. We wstępie do cyklu tekstów napisała: *Studenci English Division stanowią znaczną grupę studentów GUMed, dlatego wydaje nam się, że pora, aby powiedzieć Wam troszkę o nas oraz o krajach, z których pochodzimy. Dajcie nam szansę, abyśmy mogli rozprawić się z powszechnie panującymi stereotypami, wzbudzić Wasze zainteresowanie nowymi miejscami, a może nawet przekonać Was do ich odwiedzenia. Zapraszamy w podróż dookoła świata ze studentami English Division. Co miesiąc inny kraj, inne miasto oraz co najważniejsze, obalamy kolejne stereotypy.*

Juliana koordynowała samodzielnie serię tekstów, zapraszała oraz przekonywała studentów do napisania kolejnych artykułów, robiła wstępną redakcję i podsuwała nowe pomysły. Studenci oprócz prezentacji walorów miast i państw, z których pochodzą, zamieszczali także przepisy na charakterystyczne dania z ich regionów.

→

Observant readers most likely noticed that the authors were not always aware of the stereotypes associated with their countries and nations or did not discuss some topics that were well-known but difficult or shameful. Perhaps the authors did not want to perpetuate the common, often unfair opinions.

Uważni czytelnicy dostrzegli zapewne dwie prawidłowości: Autorzy nie zawsze zdawali sobie sprawę z tego, jakie stereotypy przypisane są do ich kraju i jego mieszkańców, lub unikali trudnych, niechlubnych tematów. A może po prostu nie chcieli utrwalać obiegowych, często niesłusznych opinii.

The single story creates stereotypes, and the problem with stereotypes is not that they are untrue, but that they are incomplete. They make one story become the only story.

Pojedyncze historie tworzą stereotypy. A problem ze stereotypami nie polega na tym, że są nieprawdziwe, lecz że są niekompletne. Sprawiają, że jedna historia staje się jedyną.

– Chimmamanda Ngozi Adichie

16 cities, 18 authors and 50 stereotypes later, the originator of this article series is finishing her adventure as an MUG student and is starting a new one – as a physician-alumna. We will do our best to make sure that Juliana's graduation does not lead to the end of the article series. After the summer break we want to continue that common mission – to give voice to MUG students.

Thank you Juliana and we wish you success in your medical career, private life and many more ideas that will change the world for the better! ■

16 miast, 18 autorów oraz 50 stereotypów później pomysłodawczyni serii kończy swoją przygodę studentki GUMed i rozpoczyna kolejną – absolwentki-lekarki. Mamy nadzieję, że dyplomatorium Juliany nie oznacza końca cyklu. Po wakacyjnej przerwie chcielibyśmy kontynuować naszą wspólną misję – oddawać głos kolejnym studentom oraz studentkom GUMed.

Dziękujemy Juliano i życzymy Ci sukcesów w życiu prywatnym, zawodowym i kolejnych pomysłów, które zmieniają świat na lepszy! ■

MAŁGORZATA OMILIAN-MUCHARSKA, JANUSZ SPRINGER
MUG Publishing Office / Wydawnictwo GUMed

The headline of the first text from the *Breaking Stereotype* series. The series includes texts by authors from the following places and countries: Bogota (Colombia), Delhi (India), Kolkata (India), Jeddah (Saudi Arabia), Sha'ab (Israel), Melbourne (Australia), Landskrona (Sweden), Lahore (Pakistan), Boston (USA), Gdańsk and Bieszczady (Poland), Dundalk (Ireland), Cali (Colombia), London (England), Kimberley (South Africa), Toronto (Canada), Kristiansand (Norway) / Nagłówek pierwszego tekstu z cyklu *Breaking Stereotype*. W ramach cyklu ukazały się teksty autorów z następujących miejscowości i krajów: Bogota (Kolumbia), Delhi (Indie), Kalkuta (Indie), Dżedda (Arabia Saudyjska), Sha'ab (Izrael), Melbourne (Australia), Landskrona (Szwecja), Lahore (Pakistan), Boston (Stany Zjednoczone), Gdańsk i Bieszczady (Polska), Dundalk (Irlandia), Cali (Kolumbia), Londyn (Anglia), Kimberley (Afryka Południowa), Toronto (Kanada), Kristiansand (Norwegia)

UCZELNIA BADAWCZA
INICJATYWA DOSKONAŁOŚCI

Wydawnictwo Gdańskiego
Uniwersytetu Medycznego

ul. Dębinki 7
Budynek nr 1,
pok. 316, III piętro
80-211 Gdańsk

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą podzielić się wiedzą, pasjami, sukcesami indywidualnymi lub swoich jednostek uczelnianych do nadsyłania tekstów. Czekamy także na Państwa sugestie oraz opinie.

gazeta@gumed.edu.pl
gazeta.gumed.edu.pl

GDAŃSKI UNIWERSYTET MEDYCZNY | SKLEP Dr Gadżet

www.sklep.gumed.edu.pl

Sklep stacjonarny dr Gadżet
ul. Dębinki 7, bud. nr 13, p. 16 (parter)
wejście od strony parkingu
czynny w dni robocze od 9:00 do 14:00